

**Ja się wiedzie
dyrektorom
szpitali?**



strona R4

**Wąwolnica: Centrum
Inicjatyw Społecznych
z poślizgiem**



strona 23

**Gm. Nałęczów:
Wielka feta
w Cynkowie**

strona 7

P. Rybak, dyrektor SP ZOZ w Puławach

M. Łaguna, wójt gm. Wąwolnica



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

18 - 24 lipca 2023 r. ■ nr 29 (527) ■ Cena 3,79 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYŃ

Zaczepiała i wyzwała przechodniów.

Sąd aresztował agresywną puławiankę



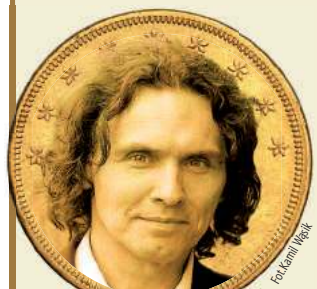
Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

STR.
10

Nowa książka o Puławach

s. 4

Majątki puławskich radnych. Mamy nawet milionerów



Mariusz Cytryński
739,6 tys. zł dochodu
934,5 tys. zł oszczędności



Elżbieta Szymańska
1,1 mln zł
oszczędności



Marzanna Pakuła
warte 1,2 mln zł
nieruchomości

Ponad 1 mln zł oszczędności deklaruje w swoim oświadczeniu majątkowym za ubiegły rok Elżbieta Szymańska, a największe dochody za ubiegły rok – ponad 700 tys. zł - Mariusz Cytryński

s. 2-3

Ekspresówka zablokowana przez... pożar

s. 7

Powiat: Jak poszły matury?



Najlepiej egzamin napisali uczniowie I i II LO w Puławach.

s. 5

Jedni myślą już o studiach, inni szykują się do poprawki w sierpniu

Nałęczów:
Czy do uzdrowiska
pojadą emki
z Lublina?

s. 9

Janowiec: Kto
został dyrektorem
GOK-u?

s. 21

Kazimierz Dolny:
Burmistrz
z wotum
i absolutorium

s. 21

Markuszów: Na
placu targowym
praca wre

s. 23

Końskowola:
Podwyżka za
przedszkole

s. 21

**SKUP AUT UŻYWANYCH
KASACJA POJAZDÓW**

DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Tel. 500 644 661

• ZŁOMOWANIE I KASACJA POJAZDÓW
• SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
• ODBIÓR OD KLIENTA

• ZAŚWIADCZENIE DO
WYREJESTROWANIA
• PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ



**AUTO
KASACJA**

- NAJLEPSZE CENY

- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE

607 - 987 - 777



Kasacja Pojazdów

Płacimy za kompletne auto
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39

Laweta
gratis

tel.: 512 843 897, 507 156 808

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietron,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl

Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Skład:
Krzysztof Pałys

Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasza
Piłat, ul. Głowackiego 1/18
(przy sklepie Dino)

PULAWY

• Redakcja Tygodnika
Wspólnota Puławska, ul.
Fieldorfa-Niła 18/9, Puławy
(budynek HTM 1, obok
BRICO)
w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo
Ubezpieczeniowe Stanisław
Samonek, ul. Piłsudskiego
69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

A U T O P R O M O C J A

W

NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Majątki puławskich radnych pod

Ponad 1 mln zł oszczędności deklaruje w swoim oświadczeniu majątkowym za ubiegły rok Elżbieta Szymańska. Pod względem osiągniętych dochodów prym wiedzie za to Mariusz Cytryński, na konto którego w ubiegłym roku wpłynęło ponad 700 tys. zł.

Startując w wyborach czy to samorządowych, czy wyższego szczebla trzeba liczyć się z tym, że osoby na takich stanowiskach

co roku muszą składać oświadczenia majątkowe. W dokumentach ujawniają, jakie dochody osiągnęli w minionym roku i z jakich źródeł, jakimi dysponują nieruchomościami, pojazdami, czy mają oszczędności i zaciągają długi. Oświadczenia obowiązkowo muszą być złożone

najpóźniej do końca kwietnia. Puławscy radni wywiązali się z tego obowiązku terminowo. Wypełnione przez nich druki oświadczeń są udostępnione publicznie i każdy ma do nich dostęp. Wystarczy wejść na stronę internetową Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta

w Puławach. Co z nich wynika?

W radzie miasta tej kadencji, która upływa za niecały rok mamy 11 osób zatrudnionych na etat, 2 prywatnych przedsiębiorców, z czego jeden oprócz prowadzenia własnej firmy, pełni również funkcję prezesa jednej z miejscowych spół-

Imię i nazwisko, wiek, praca	Zarobki/dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy (rocznik) i inne mienie pow. 10 tys. zł	Porównanie z rokiem 2021
Grzegorz Bińczak , 38 lat, Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A.	112,6 tys. zł umowa o pracę, 26,1 tys. zł dieta radnego 18,6 tys. zł (z tytułu prawa do własności przemysłowej), 8,1 tys. zł (praca w zespole w programie ministerialnym MEIN), RAZEM 165,4 tys. zł	nie podał/435,3 tys. zł	dom o pow. 128,3 tys. zł (800 tys. zł)	Volvo V40 (2014 r.)	↑ wzrost dochodów o 24,4 tys. zł
Mariusz Cytryński , 57 lat, prezes SM Powiśle, własna działalność gospodarcza	122,3 tys. zł umowa o pracę, 24,2 tys. zł (dieta radnego), 583,5 tys. zł z działalności gospod., 549 zł (umowa cywilno - prawna), RAZEM: 730,6 tys. zł	918,2 tys. zł, 1,5 tys. USD, 225,2 EURO, 1,8 tys. GBP/brak	mieszkanie o pow. 66,3 tys. zł (365 tys. zł), garaż o pow. 15,3 tys. zł (35 tys. zł), działka rolna o pow. 0,1 ha (201,6 tys. zł)	brak	↑ wzrost oszczędności w walucie polskiej o 537,5 tys. zł, ↓ spadek dochodów o 1 mln 80 tys. zł
Ignacy Czeżyk , 79 lat, emeryt	52,6 tys. zł emerytura, 26,1 tys. zł (dieta radnego), RAZEM: 78,7 tys. zł	83,8 tys. zł, 103,1 GBP, 18 tys. zł (papiery wartościowe)/20 tys. zł	mieszkanie o pow. 65 m2 (240 tys. zł)	Skoda Fabia (2004 r.)	↑ wzrost oszczędności o 19,4 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o 40 tys. zł, wzrost dochodów o 14,2 tys. zł
Janusz Grobel , 73 lat, emeryt	136,1 tys. zł emerytura, 22,6 tys. zł (dieta radnego), RAZEM: 158,7 tys. zł	134 tys. zł (w tym lokata)/brak	dom o pow. 151 m2 (600 tys. zł), działka pod domem o pow. 618 m2 (180 tys. zł)	Renault Megane (2000 r.)	↑ wzrost wartości domu o 220 tys. zł, wzrost dochodów o 17 tys. zł
Halina Jarząbek , 72 lat, Sieć Badawcza Łukasiewicz - INS	31 tys. zł umowa o pracę, 49,3 tys. zł emerytura, 26,1 tys. zł (dieta radnego), 1,3 tys. zł inne źródła, RAZEM: 107,7 tys. zł	61,9 tys. zł/24,8 tys. zł	mieszkanie o pow 58,5 tys. zł (270 tys. zł)	brak	↑ wzrost oszczędności o 13,9 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o 40 tys. zł, wzrost dochodów o 5,8 tys. zł
Lilianna Jaworska , 39 lat, Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach	25 tys. zł umowa o pracę, 23,8 tys. zł dieta radnej, 17,5 tys. zł inne źródła, RAZEM: 66,3 tys. zł	15 tys. zł/brak	dom o pow. 150 m2 (220 tys. zł), grunty rolne o pow. 1,3 ha (40 tys. zł)	Ford Focus (2013 r.)	↑ wzrost oszczędności o 15 tys. zł, wzrost dochodów o 7 tys. zł
Anna Kędziora , 75 lat, emeryt	35,6 tys. zł emerytura, 22,6 tys. zł dieta radnej, RAZEM: 58,2 tys. zł	70,7 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 73 m2 (327,5 tys. zł), garaż o pow. 17,1 tys. zł (17 tys. zł)	Citroen C5 (2016 r.)	↓ spadek oszczędności o 6,9 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o 35,5 tys. zł, wzrost dochodów o 10 tys. zł
Tomasz Kraszewski , 59 lat, I LO w Puławach	56,6 tys. zł umowa o pracę, 26,1 tys. zł dieta radnego, 5,9 tys. zł Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, RAZEM: 88,6 tys. zł	39 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 89 m2 (350 tys. zł), 3 garaże po 19 m2 (210 tys. zł)	Dacia Duster (2016 r.), dacia Logan (2017 r.), Volkswagen Passat (2007 r.)	↓ spadek oszczędności o 49 tys. zł, wzrost dochodów o 7,3 tys. zł

R E K L A M A



NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ

- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

krótkie terminy oczekiwania

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:

- neurochirurgia
- poradnia leczenia bólu
- endokrynologia
- diabetologia
- neurologia
- psychologia
- chirurgia naczyniowa,
- kardiologia
- stomatologia
- badanie EEG, echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULPSC.PULAWY.PL



CO, GDZIE, KIEDY?

LIP 17-28 pon.-pt.	XXVI Międzynarodowy Festiwal i Kurs pianistyczny, NOK w Nałęczowie
LIP 21-22 sob.-nd.	21:00 - Puławskie Kino Samochodowe, parking pod Puławskim Parkiem Naukowo-Technologicznym
LIP 22 sobota	16:00 - Piknik Retro nad Wieprzem w Kośminie
LIP 23 niedziela	Nałęczowski Jarmark Rękodzieła
LIP 24-26 pon.-śr.	Widowisko Multimedialne Iskry Niepodległej o Polakach, Którzy Zmienili Świat, parking przy Nałęczowskim Ośrodku Kultury
LIP 24 pon.	17:00 - Finisaż wystawy zbiorowej twórczości członków Łęczyńskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury i Sztuki PALMA, Nałęczowski Ośrodek Kultury
LIP 29 sobota	18:00-22:00 Silent Disco na Placu Chopina w Puławach w ramach WeekendLove Puławy
LIP 30 niedziela	XI Festiwal Produktu Lokalnego w Nałęczowie
SIE 3-6 czw.-nd.	18 zawodów balonowe w Nałęczowie
LIP 12 niedziela	Dożynki gminne w Kurowie



PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

18 lipca
godz. 11.00 - 15.00,
Puławy ul. Włostowicka (ST-82)

19 lipca
godz. 7.30 - 10.00,
Strzelce (3)
godz. 10.00 - 14.00,
Puławy ul. Eustachiewicza (ST-9)
godz. 10.00 - 13.00,
Cynków, Sadurki (1)
godz. 13.00 - 16.00,
Czesławice (1)

20 lipca
godz. 7.30 - 10.00,
Sadurki (8), Drzewce (1)
godz. 10.00 - 14.00,
Puławy ul. Skowieszyńska
godz. 10.30 - 13.00,
Piotrowice Małe (5)
godz. 13.00 - 16.00,
Nałęczów (ST-9)ul. 1-go
Maja, Charz, Harcerska,
Powstańców 1863 r.,
Przesmyk, Słowicza

21 lipca
godz. 7.00 - 12.00,
Cynków

Łupą. Mamy nawet milionerów

dzielni mieszkaniowych. Reszta gremium to emeryci, spośród których dwie radne wciąż pracują zawodowo. Wśród wszystkich rajców najwyższy dochód z różnych źródeł za 2022 rok deklaruje Mariusz Cytryński - 730,6 tys. zł z czego większość to środki z działalności gospo-

darczej, a część to wynagrodzenie za pracę w SM „Powiśle”. Drugi pod tym względem jest zatrudniony w ARiMR Waldemar Kowalczyk (307,5 tys. zł), a trzeci również prywatny przedsiębiorca - Andrzej Kuszyk (206,7 tys. zł). Biorąc pod uwagę wysokość samego

wynagrodzenia za pracę, tym najwyższym może pochwalić się zatrudniona w puławskim SP ZOZ Elżbieta Szymańska (170,4 tys. zł). Od pani doktor niejeden mógłby się także uczyć trudnej sztuki oszczędzania - deklaruje 1,1 mln zł odłożonych na „czarną godzinę”.

Nieco mniej, ale również blisko 1 mln zł zaoszczędził Mariusz Cytryński. Spośród emerytów najlepiej wie dzie się byłym prezydentowi Puław. Janusz Grobel w ubiegłym roku osiągnął dochód w wysokości 158,7 tys. zł, z czego gros - 136,1 tys. zł stanowiła

emerytura. To więcej, niż zarobili inni, młodszy zatrudnieni na etacie. Warte 1,2 mln zł nieruchomości deklaruje z kolei radna Marzanna Pakuła. Jak wie dzie się innym? Co mają na koncie i w garaży? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroni

Imię i nazwisko, wiek, praca	Zarobki/dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy (rocznik) i inne mienie pow. 10 tys. zł	Porównanie z rokiem 2021
Waldemar Kowalczyk , 56 lat, ARiMR w Puławach	82,8 tys. zł umowa o pracę, 14,3 tys. zł najem, 22,4 tys. zł dieta radnego, 153 tys. zł sprzedaż mieszkania, 35 tys. zł sprzedaż miejsca postojowego, RAZEM: 307,5 tys. zł	14 tys. zł, 15 tys. USD, 1 tys. Euro/217,1 tys. zł	dom o pow. 102 m2 (750 tys. zł), mieszkanie o pow. 37,4 tys. zł (230 tys. zł)	Fiat Bravo (2009 r.), Mercedes Benz (2007 r.), Peugeot J5 (1989 r.)	wzrost wartości domu o 100 tys. zł, spadek oszczędności o 6 tys. zł, spadek dochodu o 374 tys. zł
Bożena Krygier , 55 lat, SP 11 w Puławach	79,3 tys. zł umowa o pracę, 17 tys. zł umowa zlecenie, 37,8 tys. zł dieta radnej, 658 zł inne źródła, RAZEM: 134,7 tys. zł	48,2 tys. zł/41,6 tys. zł	mieszkanie o pow. 75 m 2 (450 tys. zł)	Honda CRV (2009 r.)	wzrost dochodów o 13,9 tys. zł, spadek oszczędności o 8 tys. zł
Andrzej Kuszyk , 56 lat, własna działalność gospodarcza	180,9 tys. zł dochód z działalności, 25,8 tys. zł dieta radnego, RAZEM: 206,7 tys. zł	nie podał/51,8 tys. zł	dom o pow. 200 m2 (400 tys. zł), działka rolno - leśna o pow. 0,98 ha (60 tys. zł), działka o pow. 0,22 ha (20 tys. zł)	Fiat Tipo (2014 r.), Land Rover (2006 r.)	wzrost dochodów o 68,4 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu nie wykazał samochodu Land Rover
Paweł Matras , 31 lat, PUP Puławy	64,1 tys. zł umowa o pracę, 30,6 tys. zł dieta radnego, 159 zł umowa zlecenie, RAZEM: 94,8 tys. zł	27,8 tys. zł/179,4 tys. zł	mieszkanie o pow. 37 m2 (210 tys. zł), garaż o pow. 17 m2 (60 tys. zł), działka budowlana o pow. 0,13 ha (135 tys. zł)	Dacia Duster (2018 r.)	wzrost oszczędności o 17,6 tys. zł, spadek dochodów o 19,9 tys. zł
Marzanna Pakuła , 54 lata, GOPS w Janowcu	88,9 tys. zł umowa o pracę, 6,9 tys. zł Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 31,1 tys. zł dieta radnej, 14,4 tys. zł wynajm mieszkania, 1 tys. zł wynajem miejsca garażowego, RAZEM: 142,3 tys. zł	31,1 tys. zł, 300 funtów brytyjskich, 1,2 tys. Euro/213 tys. zł	mieszkanie o pow. 48 m2 (270 tys. zł), mieszkanie o pow. 76 m2 (760 tys. zł), 2 garaże o łącznej wartości108 tys. zł, miejsce garażowe (27 tys. zł), działka ROD (40 tys. zł)	Toyota Rav 4 Hybrid (84 tys. zł), Volvo V60 (86 tys. zł)	spadek oszczędności o 79 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu nie wykazała jednego garażu i miejsca garażowego, spadek dochodów o 41,9 tys. zł
Sławomir Seredyn , 46 lat, SP w Osinach	108,2 tys. zł umowa o pracę, 22,6 tys. zł dieta radnego, RAZEM: 130,8 tys. zł	10 tys. zł/51,6 tys. CHF	mieszkanie o pow. 58 m2 (320 tys. zł), 1/8 własności mieszkanie o pow. 47 m2 (240 tys. zł)	Toyota Auris (2017 r.), Toyota Yaris (2014 r.)	wzrost dochodów o 22,2 tys. zł
Ryszard Smolak , 69 lat, emeryt	31,1 tys. zł emerytura, 22,6 tys. zł dieta radnego, 3,7 tys. zł Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, RAZEM: 57,4 tys. zł	30 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 31,8 m2 (160 tys. zł), łąka o pow. 1,08 ha (15 tys. zł),	brak	wzrost dochodów o 10,9 tys. zł
Elżbieta Szymańska , 65 lat, SP ZOZ w Puławach	170,4 tys. zł umowa o pracę, 55,4 tys. zł emerytura, 24,3 tys. zł dieta radnej, 4 tys. zł inne źródła, RAZEM: 253,8 tys. zł	1,1 mln zł/brak	dom o pow. 116 m2 (330 tys. zł), mieszkanie o pow. 64 m2 (300 tys. zł), działka z bud. mieszk. o pow. 1711 m2 (120 tys. zł), boks garażowy (30 tys. zł)	Opel Astra (2018 r.)	wzrost dochodów o 25,5 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu nie wykazała domu
Ryszard Ścibior , 71 lat, emeryt	44,8 tys. zł emerytura, 25,8 tys. zł dieta radnego, 6 tys. zł dochód z gospod. rol., RAZEM: 78,6 tys. zł	41,2 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 74,7 m2 (350 tys. zł), współwłt gospod. rolnego o pow. 2,8 ha (60 tys. zł)	Opel Meriva (2011 r.)	wzrost wartości mieszkania o 50 tys. zł, wzrost dochodów o 13,1 tys. zł
Michał Śmich , 32 lata, Biuro Poselskie Pošta na Sejm RP Krzysztofa Szulowskiego	53,3 tys. zł umowa o pracę, 3,7 tys. zł umowa o dzieło, 24,1 tys. zł dieta radnego, 16,9 tys. zł dochód z gospod. rol., 11 tys. zł ARiMR, 24,1 tys. zł ARiMR pomoc de minimis, RAZEM: 133,1 tys. zł	36,6 tys. zł/7,6 tys. zł	1/4 własności domu o pow. 125 m2 (400 tys. zł), mieszkanie o pow. 45,2 m2 (300 tys. zł), współt. gospod rolnego o pow. 5,17 ha przeł. (200 tys. zł),1,2 m2 komórka loktorska (5 tys. zł), miejsce postojowe w garażu wielostanowiskowym 11,5 m2 (24 tys. zł), grunty rolne 0,13 ha (6 tys. zł), garaż murowany wielostanowiskowy o pow. 138 m2 (100 tys. zł), wiata bez ścian o pow. 145 m2 (40 tys. zł), stodoła murowana o pow. 513 m3 (200 tys. zł), budynek gospod. o pow. 21 m2 (15 tys. zł), las o pow. 3,2 ha (30 tys. zł)	BMW E90 (2007 r.)	wzrost dochodów o 52,6 tys. zł, spadek oszczędności o 4 tys. zł
Ewa Wójcik , 67 lat, emeryt	58,5 tys. zł emerytura, 22,4 tys. zł dieta radnej, RAZEM: 80,9 tys. zł	17 tys. zł/86,1 tys. zł	nier. gruntowa o pow. 2,5 ha (230 tys. zł), współwłt. nier. gruntowej o pow. 0,2 ha (30 tys. zł), 1/3 własności mieszkania o pow. 48m2 (250 tys. zł)	Audi A6 (2013 r.)	wzrost oszczędności o 11,6 tys. zł, wzrost dochodów o 12,5 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu deklarowała dodatkowo samochód Mazda 6 (2005 r.)
Michał Zakrzewski , 31 lat, NIZU	74,9 tys. zł umowa o pracę, 25,9 tys. zł dieta radnego, 309 zł inne źródła, RAZEM: 101,1 tys. zł	50 tys. zł/brak	nieruchomość o pow. 250 m2 (250 tys. zł)	Volkswagen Touran (2007 r.)	wzrost dochodów o 21,4 tys. zł, spadek oszczędności o 15,5 tys. zł
Kamil Zięcina , 36 lat, ENEA	112,5 tys. zł umowa o pracę, 22,6 tys. zł, RAZEM: 135,1 tys. zł	78,8 tys. zł (w tym papiery wartościowe)	mieszkanie o pow. 73 m2 (400 tys. zł)	Ford Mondeo (2015 r.)	wzrost dochodów o 18,2 tys. zł

INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA 81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE 81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY 81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO 81 880 45 54
SĄD REJONOWY 81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA 81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY 81 450 22 74
URZĄD CELNY 81 886 82 91
SANEPID 81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA 81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII 81 886 33 20
URZĄD PRACY 81 886 40 96
USŁUGI
ANTENY Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA Agnieszka Grzejdka 603 401 765
PRZEPROWADZKI Usługi transportowe Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE Szkło Instal 669 422 544
TAPICER Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541
NAPRAWY
AGD Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64
BUDOWLANO-REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034
FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA Anna Olejnik 501 688 522



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Monter stolarki okiennej, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Pizzer, Puławy/ RESET	1	27 zł/godz.	z
Pracownik budowlany, Puławy	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel przyrody, Gołęb/ SP	1	3 600,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Puławy/ SM Dom	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel techniki, Gołęb/ SP	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel biologii, Gołęb/ SP	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel chemii, Gołęb/ SP	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel wspomagający, Gołęb/ SP	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel matematyki, Leokadiów/ SP	0,15	3 333,00 zł	u
Nauczyciel niemieckiego, Leokadiów/ SP	0,1	505 zł	u
Murarz, Puławy/ TRANS KRUSZ	1	4 000,00 zł	u
Laborant, Puławy/ PIWet	1	3 600,00 zł	u
Kierowca kat. T, Puławy/ TRANS KRUSZ	1	4 000,00 zł	u
Monter instalacji fotowoltaicznych, Puławy	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel chemii, Borowa/ SP		505,56 zł	
Nauczyciel w-f, Borowa/ SP		2022,22 zł	
Nauczyciel zajęć rewalidacyjnych, Borowa/ SP		413,64 zł	
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu – elektryk, Puławy/ZKZ	1	4 550,00 zł	u
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu – mechanik pojazdów samochodowych, Puławy/ZKZ	1	4 550,00 zł	u
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu – monter zabudowy, Puławy/ZKZ	1	4 550,00 zł	u

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sekretarka, Słotwiny/ GRAB	1	3 600,00 zł	u
Kierowca, Kracze Prywatne	1	3 600,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Opole Lub.	1	3 600,00 zł	u
Kierowca/ Józefów Sad	1	6 500,00 zł	u
Kierownik/ Józefów Sad	1	5 500,00 zł	u
Pracownik termoformowania, Poniatowa/ Polifolia		23,5 zł/godz.	z
Pracownik produkcyjny, Słotwiny/ GRAB	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel rehabilitant, Poniatowa Kolonia/SP		60 zł/godz.	z
Handlowiec/ Józefów Sad	1	3 600,00 zł	u
Robotnik pracujący na rampie, Poniatowa	1	3 600,00 zł	u
Kasjer/ sprzedawca, Chodel/ DINO	1	3 610,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

R E K L A M A

ORTOCENTRUM

CENTRUM ORTOPEDII
I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

Lekarze specjaliści

ORTOPEDIA - dr n. med. Szymon Skwarcz
ORTOPEDIA DZIECIĘCA
REUMATOLOGIAPrywatna rehabilitacja
(kinezyterapia, masaż leczniczy)USG, osocze bogatopłytkowe (PRP),
iniekcje kwasu hialuronowego,
indywidualne wkładki ortopedyczne 3D

572 33 08 33

www.ortocentrum.pulawy.pl

Nowa książka o Puławach,
czyli czy wiedzieliście, że...

„Puławy - bez pośpiechu” to nowa publikacja autorstwa Jacka Śnieżka, puławskiego regionalisty. Została wydana dzięki wsparciu ZUK-u.

Jacek Śnieżek ma 61 lat. Pochodzi z Bytomia na Śląsku, ale zdecydowaną większość życia spędził w Puławach, w których się zakochał. Z wykształcenia technik ogrodnik, z zamiłowania historyk - regionalista. Na swoim koncie ma już 6 książek o mieście nad Wisłą.

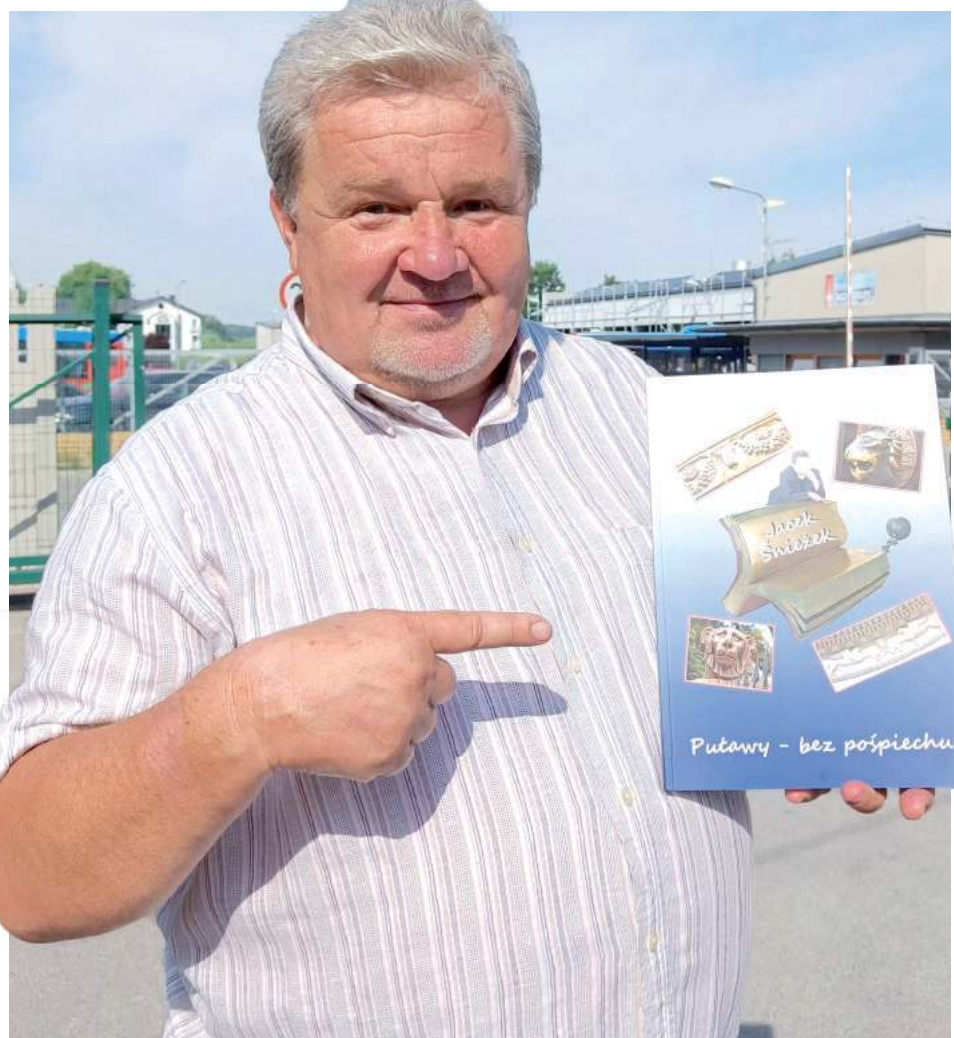
- Pierwsza ukazała się w 2009 r., więc średnio wychodzi jedna na dwa lata - śmieje się autor. Niedawno wydał kolejną - „Puławy bez pośpiechu”.

- To książka najbardziej okazała, chyba mi się udało - śmieje się Jacek Śnieżek i dodaje:

- Znajdziemy w niej ciekawostki z historii Puław, o których mało kto wie. To blisko 200 ciekawostek. Druga część książki to z kolei osobliwości, których już naprawdę bardzo mało osób wiedziało. Jest bogato ilustrowana. Większość zdjęć jest mojego autorstwa, na inne mamy zezwolenie na używanie - zdradza autor.

Książka ukazała się dzięki finansowemu wsparciu Zakładu Usług Komunalnych w Puławach, gdzie pracuje Jacek Śnieżek.

- W ubiegłym roku obchodziliśmy 25-lecie ZUK. Wspierając wydanie książki ukazujące historyczne ciekawostki Puław, chcieliśmy wnieść „swoją cegiełkę” w dorobek kulturalny miasta



To już siódma książka Jacka Śnieżka o Puławach

oraz docenić naszego pracownika - przyznaje Tomasz Wadas, prezes. Publikacja trafiła do najlepszych bibliotek w Polsce, m.in. do Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteki UMCS i KUL.

- Chciałbym, aby chociaż po jednym egzemplarzu trafiło do naszych bibliotek szkolnych - przyznaje autor.

Praca nad książką trwała tak naprawdę kilka lat. W tym czasie pan Jacek gromadził

materiały, przeczytał wiele innych książek, z których wyłuskiwał informacje, których nie znajdziemy w encyklopediach czy w internecie. - Książka jest bardzo ładnie, estetycznie wydana. Jestem z niej chyba najbardziej zadowolony z dotychczas wydanych przeze mnie książek. W planach mam następne - dodaje.

Materiały już są, potrzeba sponsora.

- To byłyby ciekawostki już z całego powiatu - zdradza.

Drodzy czytelnicy!

Mamy specjalnie dla Was 6 egzemplarzy najnowszej książki Jacka Śnieżka „Puławy - bez pośpiechu”. Aby zdobyć jedną z nich, wystarczy wziąć udział w naszym konkursie. Śledźcie w najbliższy piątek (21 lipca) naszego Facebooka, by poznać szczegóły!

Marta Pietroni



NEKROLOGI

Puławy

Lucyna Kędra, 85 l.
Piotrowice, zm. 08.07.Waldemar Grejner, 58 l.
Puławy, zm. 10.07.Czesław Nowak, 95 l.
Puławy, zm. 08.07.Anna Zatorska, 63 l.
Żyrzyn, zm. 11.07.Paweł Wojciech
Rybicki, 72 l.
Puławy, zm. 12.07.Anna Złotnik, 79 l.
Puławy, zm. 13.07.Jerzy Kamiński, 74 l.
Puławy, zm. 13.07.Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”
Miroslaw Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

Opole Lubelskie

Teodozja Domżał, 81 l.
Opole Lubelskie, zm. 10.07.Grzegorz Kupis, 38 l.
Kluczkowice Osiedle, zm. 11.07.Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20,
502 210 880Aleksandra Kramek, 86 l.
Darowne, zm. 09.07.Natalia Główna, 90 l.
Józefów nad Wisłą, zm. 14.07.PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Poniatowa

Grzelak Kazimiera, 89 l.
Poniatowa, zm. 12.07.Wójcik Józef, 80 l.
Poniatowa, zm. 12.07.Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Ci, którzy zdali, mogą brać udział w rekrutacji na studia

Jak poszła matura uczniom z powiatu puławskiego?

Maturę zdało 92% absolwentów 4 - letnich liceów. Gorzej poszło absolwentom 4 - letnich techników - tam zdawalność wyniosła 73%. Spośród przedmiotów dodatkowych najlepiej poszedł język angielski.

W tym roku w powiecie puławskim do matury przystąpiło prawie 1000 uczniów szkół średnich. Egzamin dojrzałości był przeprowadzany w dwóch formułach. Z formułą 2023 mierzyli się tegoroczni absolwenci czteroletnich liceów, a formułę 2015 pisali tegoroczni absolwenci czteroletniego technikum, szkoły artystycznej oraz szkoły branżowej II stopnia.

Wyniki OKE w Krakowie opublikowała 7 lipca. Z danych dla naszego powiatu wynika, że maturę zdało 92% absolwentów 4 - letnich liceów. Gorzej poszło absolwentom 4 - letnich techników - tam zdawalność wyniosła 73%

Spośród przedmiotów obowiązkowych na poziomie podstawowym, z których aby zdać należało osiągnąć minimum 30%, puławscy maturzyści najlepiej poradzi sobie z językiem polskim i językiem angielskim i wpisują się tym w ogólnopolski wynik egzaminów. Gorzej poszła matematyka.

Spośród przedmiotów dodatkowych (bez minimalnego progu gwarantującego zdanie egzaminu) pisanych na poziomie rozszerzonym najlepiej wypadł język angielski. W czołówce jak zwykle znalazły się I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego i II LO im KEN w Puławach, w których zdawalność wyniosła po 98%, co oznacza, że tylko po trzech uczniów nie zadało egzaminu. Podium zamyka Technikum w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach ze zdawalnością na poziomie 96% (5 maturzystom powinna się noga). Patrząc na wyniki egzaminów z przedmiotów dodatkowych maturzyści z dwóch wiodących puławskich liceów osiągnęli bardzo podobne średnie wyniki. W I LO lepiej poszła biologia, chemia, fizyka i historia, z kolei w II LO - geografia czy matematyka. Słabiej niż licealiści z „Czartorycha” i KEN-u maturę z chemii napisali uczniowie „Chemika”. Średnia zdawalność z tego przedmiotu wyniosła odpowiednio - średnio 45, 35 i 24%.

Egzaminy poprawkowe odbędą się w sierpniu. Mogą do nich przystąpić ci, którym nie powiodło się na egzaminie z jednego przedmiotu. Wyniki będą znane w pierwszej połowie września. Ci, którzy maturę mają już w kieszeni mogą uzupełniać o wyniki z niej swoje formularze zgłoszeniowe na studia.

Marta Pietroni

Formuła 2023				Średni wynik								
Nazwa szkoły	Język polski (p) - zdawalność/średni wynik	Język angielski (p) - zdawalność/średni wynik	Matematyka(p) - zdawalność/średni wynik	Biologia (r)	Chemia (r)	Fizyka (r)	Geografia (r)	Język angielski (r)	Język polski (r)	Matematyka (r)	Historia (r)	WoS (r)
LO w Zespole Szkół Agrobiznesu im. M. Rataja w Klementowicach	70%/40%	100%/76%	90%/57%					56%	36%	19%		27%
LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie	96%/50%	96%/77%	100%/59%					59%	25%	34%	43%	
III LO w Puławach	98%/60%	98%/78%	97%/64%	34%	26%	20%	48%	64%	52%	28%		32%
Spółeczne LO im. Ch. P. Aignera w Puławach	100%/53%	100%/64%	80%/42%									
I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach	100%/71%	99%/90%	99%/81%	58%	45%	53%	48%	75%	66%	47%	57%	44%
VI LO w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach	97%/56%	83%/56%	92%/54%	22%			19%	39%				
II LO im. KEN w Puławach	100%/67%	100%/90%	98%/81%	52%	35%	46%	61%	74%	66%	49%	40%	
Europejskie LO w Puławach	82%/46%	94%/70%	76%/43%				41%	74%	25%			
IV LO w RCKU w Puławach	71%/38%	56%/47%	59%/33%									

Formuła 2015				Średni wynik (scalać komórki nad pozostałymi przedmiotami z tym nagłówkiem)								
Nazwa szkoły	Język polski (p) - zdawalność/średni wynik	Język angielski (p) - zdawalność/średni wynik	Matematyka(p) - zdawalność/średni wynik	Biologia (r)	Chemia (r)	Fizyka (r)	Geografia (r)	Język angielski (r)	Język polski (r)	Matematyka (r)	Historia (r)	WoS (r)
Technikum w ZS im. J. Koszczycy-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym	86%/43%	91%/65%	64%/36%				27%					
Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Chełmońskiego w Nałęczowie	100%/68%	100%/91%	63%/44%					84%	69%			
Technikum nr 1 im. Z. Chmielewskiego w ZS 2 w Nałęczowie	42%/23%	91%/60%	92%/39%							4%		
Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach	90%/49%	92%/60%	71%/38%	21%			34%		18%			
Technikum nr 3 w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach	82%/ 41%	92%/68%	86%/50%				38%	51%		8%		
Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach	97%/64%	99%/83%	100%/77%	43%	24%	15%	46%	67%	40%	23%		29%

Formuła 2023
* zdających 594 , zdawalność 92 %
Język polski (p) - zdawalność 97%, średni wynik 63%
Język angielski (p) - zdawalność 97%, średni wynik 82%
Matematyka (p) - zdawalność 96%, średni wynik 71%
Biologia (r) - średni wynik 42%
Chemia (r) - średni wynik 37%
Fizyka (r) - średni wynik 43%
Geografia (r) - średni wynik 50%
Historia (r) - średni wynik 40%
Informatyka (r) - średni wynik 31 %
Język angielski (r) - średni wynik 68%
Język polski (r) - średni wynik 57%
Matematyka (r) - średni wynik 44%
WOS (r) - średni wynik 39%

Formuła 2015
* zdających 407, zdawalność 73%
Język polski (p) - zdawalność 88%, średni wynik 52%
Język angielski (p) - zdawalność 94%, średni wynik 71%
Matematyka (p) - zdawalność 81%, średni wynik 52%
Biologia (r) - średni wynik 30%
Chemia (r) - średni wynik 24%
Fizyka (r) - średni wynik 15%
Geografia (r) - średni wynik 37%
Historia (r) - średni wynik 29%
Informatyka (r) - średni wynik 27%
Język angielski - średni wynik 59%
Język polski (r) - średni wynik 36%
Matematyka (r) - średni wynik 19%
WOS (r) - średni wynik 27%

Zdawalność matury w 2023 r. w szkołach powiatu puławskiego:

- * I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach - 98%
 - * II LO im. KEN w Puławach - 98%
 - * Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach – 96%
 - * III LO w Puławach - 94%
- * LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie - 88%
 - * Spółeczne LO im. Ch. P. Aignera w Puławach - 80%
 - * Europejskie LO w Puławach - 76%
 - * VI LO w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach -72%
- * Technikum nr 3 w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach – 70%
 - * LO w Zespole Szkół Agrobiznesu im. M. Rataja w Klementowicach - 70%
 - * Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach - 65%
 - * Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Chełmońskiego w Nałęczowie - 63%
 - * Technikum w ZS im. J. Koszczycy-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym - 57%
 - * Technikum nr 1 im. Z. Chmielewskiego w ZS 2 w Nałęczowie - 42%
 - * IV LO w RCKU w Puławach - 35%

R E K L A M A

zapraszamy
Historia i Biesiada
1923-2023

www.fabrykawodek.pl
muzeum@fabrykawodek.pl
telefon: 570 330 157
adres: Cieleśnica-Palac 16

Dwa samochody zderzyły się na skrzyżowaniu. Jeden aż się zapalił



Siła uderzenia była tak mocna, że saab zapalił się

POWIAT OPOLSKI: Do zderzenia saaba z audi doszło na skrzyżowaniu. Cztery osoby trafiły do szpitala.

Do poważnego w skutkach wypadku doszło w miniony poniedziałek 10 lipca w Uściążu (gm. Karczmiska), na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z powiatową. Brały w nim udział dwa samochody osobowe, saab i audi.

Z dotychczasowych ustaleń policjantów wynika, że do wypadku doprowadzić miał kieru-

jący saabem 20-latek z powiatu świdnickiego. Mężczyzna jechał w kierunku Kazimierza Dolnego, zignorował znak STOP i wjechał na skrzyżowanie, przez które przejeżdżała w tym czasie audi.

Doszło do zderzenia samochodów. Poszkodowane zostały cztery osoby. Ze złamaniami rąk i nóg zabrani zostali karetkami do szpitala.

- Siła uderzenia była tak mocna, że saab zapalił się – relacjonuje kom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Interweniowali strażacy z dwóch powiatów, puławskiego

i opolskiego. W sumie do Uściąża skierowanych zostało dziesięć jednostek. Strażacy zabezpieczali miejsce wypadku, ugasili palący się samochód i odłączyli akumulatory.

Saabem podróżowała wraz z kierującym 21-latką z Lublina, a audi kierował 41-latek z gminy Karczmiska, z którym jechał 42-latek z gminy Wilków.

Wiadomo, że kierujący byli trzeźwi.

- 20-letniemu kierowcy saaba, z uwagi na młody wiek, krótki okres posiadania uprawnień do kierowania pojazdami oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym już po raz drugi w ciągu jednego roku, mundurowi zatrzymali prawo jazdy



kom. Sabina Piłat - Kozieł,
KPP w Opolu Lubelskim

- 20-letniemu kierowcy saaba, z uwagi na młody wiek, krótki okres posiadania uprawnień do kierowania pojazdami oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym już po raz drugi w ciągu jednego roku, mundurowi zatrzymali prawo jazdy

pieczeństwa w ruchu drogowym już po raz drugi w ciągu jednego roku, mundurowi zatrzymali prawo jazdy – dodaje kom. Kozieł.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Puławy: MPWiK ma nowego prezesa. Były szef przegrał konkurs

Został nim Dariusz Dąbrowski, były członek zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w mieście stołecznym Warszawa. Pracę na stanowisku rozpoczął we wtorek 11 lipca.

Decyzja zapadła 5 lipca. To wtedy ostatecznie został rozstrzygnięty konkurs na stanowisko prezesa puławskiej spółki. Aplikację złożyło aż 15 kandydatów, jednak po przeanalizowaniu przez komisję dokumentów do rozmowy z komisją dopuszczono 12. O powrót na stanowisko walczył także odwołany w czerwcu były prezes MPWiK Bernard Rutkowski. Stracił je po tym, jak okazało się, że w złożonym przez niego oświadczeniu majątkowym ujawnił, że z prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa świadczącego usługi z zakresu doradztwa energetycznego osiągnął przychód i dochód w wysokości 12 tys. zł. Puławski ratusz, opierając się na opinii radcy prawnego, stał na stanowisku, że osoby zajmu-

jące kierownicze stanowiska w spółkach komunalnych nie mogą prowadzić działalności na własny rachunek. To stało się podstawą decyzji rady nadzorczej MPWiK o odwołaniu Rutkowskiego z funkcji prezesa. Do konkursu przystąpiła, ale zdaniem komisji lepiej wypadł jeden z jego konkurentów Dariusz Dąbrowski. Nowy szef miejskiej spółki jest osobą związaną z branżą. W przeszłości pełnił funkcję członka zarządu MPWiK w Warszawie. Przypomnijmy, w podobnych okolicznościach, w tym samym czasie stanowisko straciła również prezes puławskiego Miejskiego Zakładu Komunikacji. Zarząd spółki także natychmiast ogłosił konkurs na następcę bądź następczynię Iwony Kuś. Była prezes nie dała jednak za wygraną, stanęła do konkursu, pokonała rywala, co ciekawe swojego poprzednika - odwołanego pod koniec 2021 roku Piotra Koniecznego, i dalej zarządza spółką.

Marta Pietroni

I N F O R M A C J A

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KURÓW

o przystąpieniu do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kurów Uchwały Nr XL/486/2023 z dnia 28 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów wraz ze sporządzeniem prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Z treścią ww. Uchwały można zapoznać się na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Kurów <https://bip.kurow.eu> (zakładka: Prawo Lokalne > Uchwały Rady Gminy > VIII kadencja > Sesje z 2023 roku>Sesja XL z dn. 28 czerwca 2023 roku> Uchwały Nr XL/486/2023 z dnia 28 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów).

Wnioski do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów oraz do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres Urząd Gminy Kurów, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów,
- ustnie do protokołu,
- na piśmie za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 57), opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP na adres: /8dguj0r78k/SkrytkaESP lub /8dguj0r78k/skrzynka1 lub na adres: gmina@zamosc.org.pl w terminie 21 dni od ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kurów pod adresem: <https://bip.kurow.eu> w zakładce Ochrona Danych Osobowych.

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA: DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROÓB SERCA I UKŁADU KRAŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII (ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH (PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA (HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Puławy: Na Głębokiej już bez świateł

Dobra wiadomość dla kierowców poruszających się drogą wojewódzką numer 801 z Puław w kierunku Dębina. Zakończyła się modernizacja mostka nad ul. Głęboką, będącą częścią tej drogi. Prace ruszyły w maju i trwały dwa miesiące. Na czas trwania robót obowiązywał tam ruch wahadłowy, sterowany tymczasową sygnalizacją świetlną. Ta zniknęła w ubiegłym tygodniu wraz z zakończeniem prac, a ruch Głęboką odbywa się już płynnie. Z kolei orestaurowany mostek w nowej odsłonie przyciąga wzrok kierowców.

Marta Pietroni

PUL

Uśmiech przepisem na długie życie. A Pani Leokadia, wie co mówi

GMINA NAŁĘCZÓW:

Pani Leokadia Nowakowska (z domu Żóraw) mieszka w Cynkowie (gm. Nałęczów). 12 lipca skończyła 100 lat!

Przyjęcie urodzinowe pani Leokadii zorganizowane zostało przez mieszkańców Cynkowa oraz przedstawicieli Nałęczowskiego Oddziału Krajowego Związku Emerytów i Rencistów. Przybyła na nie masa gości - przede wszystkim rodzina, przyjaciele i sąsiedzi. Byli też przedstawiciele władz samorządowych oraz duchowieństwa.

Najpierw było składanie życzeń, a kolejka do Jubilatki długo się nie kończyła. Stoł ugiął się od prezentów, w większości były to kwiaty, które pani Leokadia kocha - najbardziej róże i konwalie. Pani Lodzia podczas rozmowy z burmistrzem Nałęczowa przyznała, że mimo zaawansowanego wieku, w dalszym ciągu codziennie rano wmyka się z domu, aby o świcie popracować chwilę z grąką przy kwiatkach...

Burmistrz, Wiesław Pardyka, przeczytał i wręczył Jubilatce list od premiera Mateusza Morawieckiego.



Goście nie zawiedli, a kolejka do złożenia życzeń Pani Lodzi długo się nie kończyła

Była masa wspomnień i dużo wzruszających momentów, a mieszkańcy Cynkowa złożyli życzenia w formie wiersza (jego treść i fotorelacja z urodzin dostępne są na stronie www.pulawy.24wspolnota.pl).

„Tylko nieliczni mogą o sobie powiedzieć, że przeżyli wiek, zwłaszcza że było to sto lat, z których wiele zbiegło się z wielkimi wydarzeniami w historii Polski i świata” - pisze premier. „Niewielu pośród nas pozostało ludzi, którzy widzieli odradzanie się polskiej niepodległości, by zarazem potem do-

świadczyć jej ponownej utraty” - dodaje.

Życzenia oraz list gratulacyjny Jubilatka otrzymała także od władz gminy Nałęczów.

- Mówi się, że jak ktoś przeżyje sto lat, to już każdy kolejny dzień jest szczęściem. Ja pani życzę jeszcze wielu kolejnych dni w zdrowiu, radości uśmiechu, w otoczeniu

bliskich osób, które są z panią - życzył Wiesław Pardyka.

Pani Leokadia urodziła się w Pionkach koło Kurowa, do Cynkowa trafiła z... miłości do męża Tadeusza Nowakowskiego. Razem doczekali się trójki dzieci - dwóch córek i syna. Obecnie nasza Jubilatka ma jeszcze dwie wnuczki, jednego wnuka i jednego prawnuka.

Pani Lodzia całe życie pracowała na roli, dopiero po śmierci męża, by zapewnić utrzymanie rodzinie, zatrudniła się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie.

- Dziękujemy za te wszystkie chwile, w których dzieliła się Pani z nami swoimi doświadczeniami, za piękne spotkania przed figurami

w czasie nabożeństw majowych. Byłam i jestem zdumiona imponującą pamięcią, kiedy jedynie Pani śpiewała pieśni bez posługiwania się tekstami na kartkach - mówiła w imieniu całej lokalnej społeczności Alicja S. - Zawisza w czasie uroczystości. - Kochana Pani Lodziu, życzymy kolejnych lat w zdrowiu, w otoczeniu kochającej rodziny, pomyślności i optymizmu, którym, jak do tej pory może Pani obdarzać nas wszystkich - dodała ze wzruszeniem.

A jaki jest przepis Jubilatki na tak długie życie? Przede wszystkim wiara, wdzięk i... dużo uśmiechu!

Redakcja „Wspólnoty” również przyłącza się do życzeń. Przede wszystkim życzymy nadal tak dobrego zdrowia, pogody ducha i do zobaczenia na kolejnych urodzinach już za rok!

Agnieszka Gołębiowska

Leokadia Nowakowska z Cynkowa skończyła 100 lat. Ale humoru i pogody ducha pozazdrościć jej może nie jeden 30-latek...



Pożar ciężarówki na ekspresówce



12 lipca na drodze ekspresowej S12/S17 na pasie w kierunku Lublina, między węzłami Kurów Wschód - Nałęczów w pobliżu Markuszowa z jadącej tamtędy śmieciarki zaczął wydobywać się dym. Kierowca zatrzymał auto. Na miejscu wkrótce pojawili się strażacy i policja. Na czas akcji gaśniczej ruch w stronę „stolicy” województwa został zablokowany. Kierowcy nie się nie stało

Marta Pietroni

Gm. Kazimierz Dolny: Uhonorują Romualda Lipkę

Zmarły muzyk po trzech latach zostanie pośmiertnie Honorowym Obywatelom Miasta Kazimierz Dolny, gdzie mieszkał.

Romuald Lipko był polskim muzykiem i kompozytorem. Stworzył wiele znanych utworów m.in. dla Anny Jantar, Izabeli Trojanowskiej czy Maryli Rodowicz. W latach 1974-2014 oraz 2019-2020 należał do ze-

społu Budka Suflera. Przez wiele lat był mieszkańcem ul. Słonecznej w Kazimierzu Dolnym. Cztery lata temu zdiagnozowano u niego nowotwór. Niestety zmarł po długiej chorobie 6 lutego 2020 r. Grób Romualda Lipko znajduje się na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie. Po jego pogrzebie kazimierscy radni zdecydowali, że zostanie Honorowym Obywatelom Kazimierza. Tak się nie stało ze względu na panującą wtedy epidemię koronawirusa. Ponowną

decyzję przegłosowano kilka tygodni temu. 23 lipca na Rynku w centrum miasteczka zostanie zorganizowany koncert Budki Suflera wraz z wręczeniem odznaki, którą odbierze żona muzyka - Dorota Lipko. Z tej okazji do Kazimierza Dolnego przyjedzie Izabela Trojanowska czy Tomasz Zeliszewski. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do przybycia i wzięcia udziału w uroczystości.

Dominik Kęsik

Warszawiak szalał BMW pod Kazimierzem

29-latek jechał w terenie zabudowanym z prędkością 113 km/h. Dostał 4 tys. zł mandatu, 14 punktów karnych i na 3 miesiące stracił prawo jazdy.

Pędzący z nadmierną prędkością BMW puławscy policjanci zauważyli w miniony piątek (14 lipca) w Ręczycy Kolonii w gminie Kazimierz Dolny. Kierowca jechał w terenie zabudowanym z szybkością 113 km/h, czyli o 63 km/h

za szybko. Zatrzymali auto do kontroli. Za kierownicą siedział 29-letni mieszkaniec Warszawy. - Mężczyzna próbował się wytłumaczyć tym, że nie spodziewał się kontroli prędkości w tym miejscu - mówi kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Po sprawdzeniu kierującego w policyjnych systemach okazało się, że to już jego nie pierwsze tego typu przewinienie. - Funkcjonariusze nałożyli na niego mandat w ramach recydywy. Oznacza to,

że grzywna za przekroczenie prędkości wyniosła dwa razy więcej niż ta, która przypisana jest do tego wykroczenia, w tym przypadku było to 4000 złotych - dodaje kom. Rejn-Kozak.

29-latek dostał także 14 punktów karnych i na 3 miesiące stracił prawo jazdy.

Marta Pietroni

Odpowiedzą za kradzież w supermarkecie

Puławy: Dwoje mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego trafiło do policyjnego aresztu pod zarzutem kradzieży artykułów przemysłowych z marketu w Puławach.

Zgłoszenie o zatrzymaniu osób podejrzanych o dokonanie kradzieży w jednym z supermarketów budowlano-ogrodniczych wpłynęło do policji w ubiegłym tygodniu.

- Pracownicy ochrony sklepu zauważyli za monitoringu dwie osoby, które zapęniały wózek

artykułami przemysłowymi. Te same osoby kilka godzin wcześniej zostały nagrane przez kamery sklepowego monitoringu gdy nie płacąc za artykuły spożywcze wyszły ze sklepu. Ochroniarze powiadomili policję - informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Policjanci wylegitymowali kobietę i mężczyznę. Oboje są mieszkańcami Piotrkowa Trybunalskiego. Kobieta ma 37 lat, a mężczyzna 49.

- Przyjechali mercedesem, który zostawili na parkingu przed sklepem. W aucie było mnóstwo artykułów spożyw-

czych, chemicznych i przemysłowych, których pochodzenia para nie potrafiła wytłumaczyć. Wśród przedmiotów znalezione zostały także artykuły skradzione kilka godzin wcześniej w sklepie, gdzie wpadli piotrkowianie. Wysokość strat wyniosła nieco ponad tysiąc złotych - dodaje komisarz Ewa Rejn - Kozak.

Oboje usłyszeli zarzuty kradzieży. Kobieta będzie odpowiadała w warunkach recydywy, bo była już karana za to samo przestępstwo i odbywała z tego tytułu karę pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Schwytany przez łowców pedofili z prokuratorskim zarzutem: składał seksualne propozycje

Witold K., 40-latek, miał składać 14-latkę propozycje obcowania płciowego oraz zmierzał do spotkania się z dziewczynką.

Prokuratura postawiła zarzut Witoldowi K., że w okresie od 16 maja do 8 lipca 2023 r. kilkakrotnie, nieudolnie, usiłował kontaktować się z dziewczyną za pośrednictwem Facebooka. Miała być to osoba poniżej 15. roku życia, nieoficjalnie wiemy, że chodzi o 14-latkę.

Witold K., 40-latek, miał jej składać propozycje obcowania

płciowego oraz zmierzał do spotkania się z nastolatką. Jednak nie osiągnął zamierzonego celu.

- 40-latkowi został postawiony zarzut, złożył on wyjaśnienie, ale nie przyznał się w pełni do zarzucanego mu czynu. Zastosowano wobec niego dozór policji - powiedział nam prokurator rejonowy w Radzynie Podlaskim Janusz Syczyński.

Jak pisaliśmy na początku lipca, Witold K. miał w Internecie aż sześć profili. Za ich pomocą korespondował z 14-latką, namawiając ją na wyjazd do Francji. Został ujęty w okolicach Radzyna Podlaskiego przez śledzących jego korespondencję łowców pe-

dofilów. Łowcy pedofili - Strażnicy Dziecięcych Marzeń - nagrali film z akcji zatrzymania mężczyzny. Z nagrania wynika, że główny „bohater” filmu prawdopodobnie jest pod wpływem alkoholu, mówi niewyraźnie i bełkotliwie.

- Od jak długiego czasu piszesz z dziećmi? - pada pytanie.

- Nigdy - odpowiada mężczyzna. Nie odpowiada na większość pytań, robi miny i milczy.

- Po pijaku dzwoniłeś?

- Dzwonić, dzwoniłem - przyznaje w końcu.

(...)

- Zdajesz sobie sprawę, co takie zachowania mogą zrobić w psychice dziecka?

Mężczyzna milczy lub odpowiada niewyraźnie. Łowcy pytają go, dlaczego pisał do dziecka, on w końcu odpowiada, że dla żartu.

- Nudzi się czasami - odpowiada mężczyzna.

- Dlaczego chciałeś zabrać dziecko do Francji? - pada pytanie.

- Na wakacje - odpowiada mężczyzna. - Bo dziewczyna rozrywki nie miała, chciała gdzieś się wyrwać - odpowiada.

Nagranie kończy się przyjazdem patrolu policji i zatrzymaniem 40-latka.

Powiat parczewski: Schował w krzakach auto byłej żony



Policjantom tłumaczył, że użytkowany przez niego pojazd był mu potrzebny, więc postanowił schować go w krzakach

50-latek odpowie za przywłaszczenie pojazdu oraz sprzętu komputerowego na szkodę swojej byłej żony

Jak informuje parczewska policja, 14 lipca do komendy zgłosiła się 33-lenna mieszkanka powiatu włodawskiego. Kobieta oświadczyła, że jej były mąż, zamieszkujący na terenie gminy Podedwórze, przywłaszczył jej pojazd marki Audi oraz sprzęt komputerowy. Kilukrotnie prosiła byłego męża o zwrot, lecz on nie reagował.

33-latka oraz 50-latek są w trakcie sprawy rozwodowej oraz mają rozdzielność majątkową.

- Faktycznie właścicielem pojazdu jest 33-latka, natomiast 50-latek użytkował pojazd. Kobieta chciała, aby pojazd wrócił w jej posiadanie. Natomiast były małżonek twierdził, że pojazd jest mu potrzebny i chcąc uniknąć zwrotu, postanowił schować go w miejscu zakrzaczonym na terenie swojej posesji - informuje sierżant sztabowy, Ewelina Semeniuk.

Policjanci znaleźli auto. Miał zmienione tablice rejestracyjne. Ponadto w trakcie przeszukania ujawnili komputer wraz z monitorem, własność byłej żony mężczyzny.

red

Czekanie na wyrok w sprawie śmiertelnego strzału

Myśliwy zginął na polowaniu. Jego kolega czeka na wyrok

Prokurator domaga się uznania myśliwego za winnego śmierci swego kolegi na zbiorowym polowaniu oraz wymierzenia mu kary jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Obrońca wnosi o uniewinnienie oskarżonego lub warunkowe umorzenie postępowania.



dr Miłosz Kościelniak-Marszał,

obrońca oskarżonego Eugeniusza Sz.

Nie widzę winy oskarżonego.

Wnosiłem zatem o jego uniewinnienie, a z ostrożności także o warunkowe umorzenie postępowania



Adwokat Justyna Ziemichód,

pełnomocnik rodziny zmarłego

Konieczne jest ustalenie, czy nastąpiło naruszenie reguł przez oskarżonego, czy mógł on przewidzieć skutek

Niespodziewanie w czwartek zakończono postępowanie dowodowe w sprawie śmiertelnego postrzelenia myśliwego w gminie Rokitno (pow. bialski) i strony przeszły do mów końcowych.

Oskarżonym jest 57-letni Eugeniusz Sz., któremu prokuratura zarzuciła, że 13 listopada 2021 r. w trakcie polowania w leśnictwie Szadek nie zachował ostrożności oraz nieumyślnie postrzelił 64-letniego Wojciecha O. Tym samym spowodował u niego obrażenia ciała, m.in. rozległego krwiaka i uszkodzenia mózgu, które doprowadziły do zgonu rannego dwa dni później.

Prokurator Aneta Lachowska-Wójcik z bialskiej Prokuratury Rejonowej w mowie oskarżycielskiej wnosiła o uznanie Eu-

geniusza Sz. za winnego tego czynu.

- Nie zachował ostrożności, co skutkowało wystrzeleniem pocisku. Nieprzewidywalne, nieostrożne posługiwanie się bronią może prowadzić do niekontrolowanego strzału - mówiła prokurator.

Wniosła o uznanie Eugeniusza Sz. za winnego nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka i wymierzenia mu kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na trzy lata oraz grzywny.

Pełnomocnik rodziny zmarłego Wojciecha O. adwokat Justyna Ziemichód wystąpiła wobec oskarżonego o zadośćuczynienie dla bliskich zabitego - żony o 120 tys. oraz dla córki i syna po 80 tys. zł.

- Oskarżony nieprawidłowo obszedł się z bronią - mówiła adwokat. Zastanawiała się, dlaczego oskarżony nie przyznał się.

- Wielokrotnie przeprosił, ale szkoda, że nastąpiło to tak późno. Proces wychodzenia z traumy żony zmarłego byłby inny. Poczucie krzywdy ją zwiększało - zauważyła mec. Justyna Ziemichód.

Dr Miłosz Kościelniak-Marszał, obrońca oskarżonego Eugeniusza Sz., wnosił o jego uniewinnienie lub warunkowe umorzenie postępowania.

- Broni była sprawna, była prawidłowo trzymana na ramieniu. Pech, że przy zdejmowaniu lufa była skierowana w głowę O. Doszło do śmiertelnego wypadku. Tego po prostu nie dało się prze-

widzieć - mówił obrońca. Podkreślał, że wcześniej nie spotkał się z przypadkiem, aby guzik od ubrania wszedł w kabłąk broni i pociągnął za spust, gdy myśliwy usiłował zdjąć z ramienia broń, a tak się stało na polowaniu w gm. Rokitno.

- Absolutnie wyjątkowe. To się nie zdarza. Nie możemy ocenić, którą zasadę oskarżony rzeczywiście naruszył... To niefortunny zbieg okoliczności - mówił obrońca.

Polemizowała z nim pełnomocniczka rodziny zabitego.

- Myśliwy ma zadanie panować nad bronią. Zawsze człowiek wprawia w ruch broń, nie działa ona sama - przypominała adwokat Justyna Ziemichód.

Oskarżony miał problemy z rozpoczęciem swojej mowy końcowej.

- Nie mogę znaleźć swojej winy. Niedopatrzenie, nieostrożność, błąd? Analizowałem to wielokrotnie. Nie jestem w stanie wytłumaczyć, jak to się stało. Nie chodzi o to, abym się wybielał. Nikt nie daje mi odpowiedzi - Eugeniusz Sz. mówił o swojej bezradności.

Sędzia Anna Niebrzegowska-Zielińska zapowiedziała ogłoszenie wyroku za dwa tygodnie.

Marek Pietrzela

Powiat łukowski: 11-latek na hulajnodze zderzył się z audi



Kierujący hulajnogą elektryczną został potrącony przez audi

Kierujący hulajnogą elektryczną został potrącony przez audi. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że chłopiec nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu osobowce na skrzyżowaniu.

12 lipca przed godziną 12 w Popławach-Rogalach został potrącony chłopiec jadący hulajnogą. Audi kierowała 37-latka z gminy Trzebieszów

Ze wstępnych ustaleń policjantów z łukowskiej drogowki wynika, że jadący hulajnogą 11-latek nie zatrzymał się przed znakiem stop na skrzyżowaniu i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej samochodem marki Audi.

- 37-latka mówiła mundurowym, że chłopiec wyjechał z drogi podporządkowanej z prawej strony, bezpośrednio przed jej auto. Kobieta odruchowo odbiła w lewą stronę i gwałtownie hamowała. Mimo to chłopiec wraz z hulajnogą upadł na przednią szybę samochodu i spadł na pobocze - informuje asp. szt. Marcin Józwik z łukowskiej policji.

Chłopiec trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Kierująca samochodem marki Audi była trzeźwa. Dowiedzieli się też, że pokrzywdzony 11-latek nie ma karty rowerowej - dokumentu, który uprawniałby chłopca do poruszania się po drogach elektryczną hulajnogą.

(McM)

REG

Z Lublina do Nałęczowa i Kozłówek? - To może wypalić! - mówi radny Marcin Nowak

Uruchomienie linii komunikacji miejskiej łączących Lublin z Nałęczowem i Muzeum Zamoyckich w Kozłówce zaproponował Marcin Nowak z Rady Miasta w Lublinie. Może w ten sposób powstać rodzaj „trójkąta kulturalnego”.

- Doceniamy piękno Lublina, a także jego okolic. Wakacje to znakomity moment, by jeszcze bardziej to uwypuklić - pisze na swoim profilu facebookowym Marcin Nowak, lubelski radny miejski.

W środę, 5 lipca złożył on do prezydenta Lublina interpelację w sprawie uruchomienia połączeń komunikacji miejskiej z Lublina do Nałęczowa oraz z Lublina do Muzeum Zamoyckich w Kozłówce. Jak sam podkreślił, otrzymywał już sygnały, że takie połączenia są potrzebne. Jego zdaniem takie rozwiązanie byłoby korzystne zarówno dla Lublina, jak i dla Nałęczowa oraz Kozłówek. Więcej osób mogłoby skorzystać z walorów turystycznych tych miejscowości, ale byłoby to także udogodnienie dla mieszkańców tych miejscowości, którzy zyskaliby dodatkowy transport publiczny do Lublina.

Interpelacja do prezydenta Lublina

Jak przyznaje Marcin Nowak, prowadził już na

ten temat luźne rozmowy z wieloma osobami, w tym z burmistrzem Nałęczowa i z dyrektorem Muzeum Zamoyckich w Kozłówce. Ale wpływ na wydłużenie danej linii czy uruchomienie dodatkowej ma cały sztab ludzi. Gminy, do których nowe linie miałyby dotrzeć, nie stykają się bezpośrednio z Lublinem, więc sprawa jest nieco bardziej skomplikowana, ale większość rozmówców Nowaka optymistycznie podchodzi do jego pomysłu. Wiąże się to również z dodatkowymi kosztami dla poszczególnych gmin.

- To powinno się udać, jeśli uda się zorganizować spotkanie wszystkich podmiotów, których sprawa dotyczy - mówi z optymizmem radny Nowak.

Wiesław Parzyka, burmistrz Nałęczowa przyznał, temat ten nie jest mu obcy, władze gminy Nałęczów zajmują się nim od dawna, ale występują też pewne utrudnienia.

- Jeździłem do Lubelskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego z prośbą o wydłużenie linii podmiejskiej między Lublinem a Tomaszowicami - mówi Wiesław Parzyka. - Jednak okazało się, że gmina Jastków nie może pokryć kosztów przejazdu przez jej teren... Do sprawy wrócimy jesienią, zwłaszcza że takie połączenie jest potrzebne nie tylko ze względu na turystów, ale także na naszych mieszkańców, którzy dojeżdżają do pracy czy do szkoły, a nie zawsze udaje im się znaleźć miejsce w busie - zapowiada.

W przypadku uruchomienia takiej komunikacji każda z gmin powinna pokryć część kosztów przejazdu za 1 km na swoim terenie.

Co oferowałoby powstanie „trójkąta kulturalnego”? Jakie najciekawsze miejsca można zobaczyć w Lublinie, Nałęczowie i w Kozłówce?

LUBLIN:

- jedno z najpiękniejszych i najlepiej zachowanych starych miast w Polsce
- liczne zabytki: Trybunał Koronny, dwie bramy, baszta, Plac po Farze, Wieża Trynatarska lub Archikatedra Lubelska
- Lubelska Trasa Podziemna
- Zamek Lubelski
- Regionalne Muzeum Cebularza
- Muzeum Wsi Lubelskiej
- Ogród Botaniczny i Dwór Kościuszków
- Państwowe Muzeum na Majdanku

NAŁĘCZÓW:

- Park Zdrojowy
- Pałac Małachowskich
- Muzeum Stefana Żeromskiego
- Muzeum Bolesława Prusa
- kościół pw. św. Karola Boromeusza
- zabytkowe wille z XIX i XX w.
- Wąwóz Glinianki
- Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa

KOZŁÓWKA:

- Pałac w Kozłówce
- Muzeum Zamoyckich
- Galeria Sztuki Socrealizmu
- Puszcza Kozłowiecka
- Rezerwat przyrody Kozie Góry
- Stary Tartak

Kozłówka: będzie więcej zwiedzających

Również dla Muzeum w Kozłówce pomysł wprowadzenia dodatkowych linii komunikacyjnych wydaje się atrakcyjny.

- Połączenie komunikacyjne Lublin-Kozłówka byłoby bardzo korzystnym rozwiązaniem dla Muzeum Zamoyckich w Kozłówce. Mieszkańcy lubelskiej aglomeracji i sąsiadujących miejscowości, a także liczni przyjeźdźni turyści, mieliby zapewnioną możliwość skorzystania z wygodnego dojazdu do Muzeum, a następnie powrotu. Z całą pewnością byłby to duży impuls, umożliwiający jeszcze lepsze wykorzystanie naszej bogatej oferty skierowanej do turystów - mówi Sławomir Grzechnik, zastępca dyrektora Muzeum Zamoyckich w Kozłówce. - Ponadto bliskie sąsiedztwo wielkiego kompleksu Lasów Kozłowieckich, który bez-

pośrednio znalazłby się na trasie nowej linii autobusowej, spowodowałoby, że takie połączenie z całą pewnością cieszyłoby się dużym powodzeniem. Jednocześnie mieszkańcy okolicznych miejscowości zyskaliby dobre połączenie komunikacyjne z Lublinem - podkreśla.

Zastępca dyrektora Muzeum zapewnia też, że w sytuacji, kiedy pojawi się realna szansa na uruchomienie linii autobusowej Lublin-Kozłówka, dyrekcja muzeum weźmie pod uwagę różnego rodzaju rozwiązania, popularyzujące korzystnie z nowego połączenia turystycznego. Może to oznaczać m.in. tańsze bilety dla osób korzystających z nowych linii albo inne udogodnienia.

Jednak żadne decyzje nie zostały jeszcze podjęte, odpowiedzi na interpelację także jeszcze nie ma.

AG

Pijany Meksykanin za kierownicą citroena

PONIATOWA: 43-latek wydmuchał policjantom ponad dwa promile. Z ulicy trafił prosto do policyjnego aresztu.

Niecodziennie dane jest naszym policjantom zatrzymywanie obcokrajowców za jazdę na „podwójnym gazie”. Tym razem w ich ręce wpadł 43-latek z Meksyku, który kierował w stanie nietrzeźwości samochodem. Meksykanin zatrzymany został w minioną sobotę

na ul. Szkolnej w Poniatojew. Jechał Citroenem Xantia. Razem z nim Kolumbijczyk.

Dziwnie jadącego citroena zauważył policyjny patrol.

- Tor jazdy wskazywał, że kierujący tym pojazdem może znajdować się pod wpływem alkoholu - mówi kom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mundurowi od razu zatrzymali auto do kontroli drogowej. Od kierującego wyczuli woń alkoholu. Alkomat wykazał

ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

- Dodatkowo podczas kontroli okazało się, że 43-latek nie posiada uprawnień do kierowania. Posiadał prawo jazdy z kraju, z którego pochodzi, a powinien wymienić je na polskie, dlatego że w Polsce przebywa od ponad pół roku - tłumaczy.

Meksykanin pracuje w Poniatojew. Finał kontroli drogowej był taki, że trafił do policyjnego aresztu. Tam trzeźwiał i oczekiwał na tłumacza języka hiszpańskiego. Bo takim języ-

kiem posługuje się na co dzień i w takim języku należało mu przedstawić zarzut kierowania pojazdem mechanicznym po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości.

Meksykanin przyznał się do winy i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Grozi mu do dwóch lat więzienia, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

ACH

Zraniła byłego partnera nożem. Trafił do szpitala



Zraniła byłego partnera nożem. Trafił do szpitala

Łęczna: Do aresztu trafiła kobieta, która ugodziła nożem swojego byłego partnera. Mężczyzna trafił do szpitala.

W czwartek (6 lipca) policjanci otrzymali zgłoszenie od 40-letniej kobiety, która oznajmiła, że podczas szarpaniny z byłym partnerem ugodziła go nożem.

- W rozmowie ze zgłaszającą policjanci ustalili, że wcześniej 40-latką i jej 47-letni były partner wykonywali prace porządkowe, po których spożywali alkohol. Po libacji między nimi doszło do awantury, w trakcie której 40-latką zadała mężczyźnie cios nożem w okolice podbrzusza. Po incydencie pokrzywdzony oddalił się z miejsca zdarzenia - informuje

młodszy aspirant Izabela Zięba z KPP w Łęcznej. - Mundurowi niezwłocznie udali się do mieszkania poszkodowanego 47-latka, gdzie zastali go leżącego na łóżku. Przystąpili do udzielania mu pierwszej pomocy i monitorowali czynności życiowe do przybycia pogotowia ratunkowego. Pokrzywdzony w stanie ciężkim został zabrany do szpitala.

Kobieta mająca prawie 2 promile alkoholu w organizmie została zatrzymana i osadzona w policyjnym areszcie. Prokurator przedstawił podejrzaną zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd zastosował wobec niej areszt tymczasowy na trzy miesiące. Za ten czyn grozi kara pozbawienia wolności do lat 15.

Joanna Niecko

Proponował policjantom łapówkę. Ma teraz problemy



Policjanci zatrzymali 39-latka i osadzili w policyjnym areszcie

Mowa o 39-latku z gminy Opole Lubelskie, który próbował po pijaku jakoś dogadać się z mundurowymi.

Mężczyzna został zatrzymany w piątek (7 lipca) przy jednym ze sklepów w Karczmiskach. Zwrócił uwagę na siebie policjantów, podjeżdżając citroenem. Mundurowi na dzień dobry wyczuli od niego silną woń alkoholu, dlatego też od razu przebadali kierującego alkomatem. 39-latek wydmuchał im ponad dwa promile alkoholu.

Wiedział, co to oznacza, próbował więc po swojemu dogadać się ze stróżami prawa. Zaofero-

wał im 400 zł w zamian za przykrycie oka na stan, w jakim się znajdował.

- Myślał, że dzięki temu jada z ponad dwoma promilami ujdzie mu na sucho, a policjanci zapomną o całej sprawie i pozwolą mu odjechać - informuje kom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Policjanci zatrzymali mieszkańca gminy Opole Lubelskie i osadzili w policyjnym areszcie. 39-latkowi grozi teraz do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Przed sądem będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz obietnicę przekupstwa.

(ach)

Historyczne odkrycie w kazimierskiej synagodze

Podczas prac remontowych natknięto się na dekoracje malarskie z II połowy XVIII w. Malowidła zostały odkryte w obrębie portalu wejścia głównego do sali modlitw. To nie pierwsze odkrycie w tym pomieszczeniu.

Georadar wskazał dawne mury

Pierwsza wzmianka o kazimierskiej synagodze pochodzi z połowy XVI w. i dotyczy drewnianego budynku. Z kolei kilkadziesiąt lat później mowa jest już o obiekcie murowanym. Obecny budynek synagogi pochodzi z XVIII w. i najprawdopodobniej jest już czwartym tego typu obiektem w tym miejscu, wzniesionym po zniszczeniu poprzednich. Od tamtej pory rozbudowywano go - w XIX w. od północy o tzw. babiniec, a po I wojnie światowej od strony zachodniej o sień i drugi babiniec na piętrze. - W czasie II wojny światowej w synagodze mieścił się niemiecki magazyn; w 1944 r. synagoga została zde-



Tak prezentuje się zrekonstruowana bima w kazimierskiej synagodze

wastowana i częściowo zburzona. W 1953 r. została odbudowana wg projektu Karola Sicińskiego z przeznaczeniem na kino, które funkcjonowało tu do 2003 r. Obecnie obiekt jest w posiadaniu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie i pełni funkcję galerii oraz pokoi noclegowych - tłumac-

zy Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Gmina Żydowska postanowiła wyremontować synagogę. Jednak zanim przystąpiono do prac, jesienią 2021 r. w Kazimierzu zostały przeprowadzone badania georadarem, który wykazał pewne anomalie, wskazujące na obecność

podziemnych relikwów. Potwierdziły to badania wykopaliskowe, przeprowadzone w pomieszczeniu sali modlitw.

- W wykopie zlokalizowanym w centralnej części sali modlitw na głębokości około 0,7 m odsłonięto koronę muru będącego pozostałością fundamentu i przyziemnej części bimy. W części fundamentowej bima zbudowana była z kamienia wapiennego, zaś zachowane fragmenty ścian wykonano z cegły. Na podstawie analizy stratygrafii warstw i pozyskanych zabytków ruchomych wstępnie stwierdzono, że odkryty relikw powstał nie wcześniej niż w połowie XVI stulecia. W drugim wykopie odsłonięto zbudowane z kamienia wapiennego mury, które były podstawą pod Aron-ha kodesz i prowadzące do niego schody, których część odsłonięto również w pierwszej odkrywce - opowiada LWKZ. Na podstawie ikonografii bime zrekonstruowano.

Teraz historyczne malowidła

W synagodze wciąż trwają prace, mające na celu przywrócenie jej świetność i jak najw-

niejsze odwzorowanie dawnego wyglądu. W ubiegłym tygodniu w trakcie ich prowadzenia dokonano historycznego odkrycia dekoracji malarskich w obrębie portalu wejścia głównego do sali modlitw.

- Po wstępnym oczyszczeniu z kilku wtórnych warstw wypraw tynkarskich i malarskich, w partii fryzu ukazał się ornament kwiatowy w postaci nieregularnych, czarnych wici z czerwonymi kulkami podmalowywanymi światłocieniowo. W partiach listew podwałkowych oraz w listwie wieńczącej odkryto pozostałości czerwieni; na fragmentach wałków zachowały się relikwowe pozostałości zieleni - wyjaśnia Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Jak podają źródła pomieszczenie to miało bogatą dekorację malarską z motywami roślin i zwierząt. Jednak została ona zniszczona przez Niemców w czasie II wojny światowej. Potem obiekt popadł w ruinę. Gdy w latach 50. XX w. przebudowywano synagogę na kino, wykonano nowe tynki i pomalowano na biało.

Marta Pietroni

Tuż przed burzą ewakuowali z lasu harcerzy

W środę (12 lipca) przed północą strażacy przeprowadzili ewakuację obozu harcerskiego, który od kilku dni stacjonuje w lesie w Adelinie (gm. Chodel). Obozowisko urządził I Hufiec Lubelski - Skauci Europy.

Powodem były pogarszające się warunki pogodowe, nadciągająca nad region burza.

- O ewakuację poprosił kierownik obozu, który około godziny 22.30 skontaktował się z nami - informuje Stanisław Kamela z PSP w Opolu Lubelskim.

W poniedziałek PSP w Opolu Lubelskim przekazała do obozu informację o wydanym przez IMGW ostrzeżeniu o możliwych burzach i intensywnych opadach deszczu.

Decyzja kierownika obozu była szybka.

- Zadziałał przewencyjnie. Nie czekając na pogarszającą się sytuację pogodową poprosił o ewakuację do miejsca zapasowego, którym była remiza OSP w Adelinie - mówi.

Do Adeliny skierowane zostały cztery jednostki, dwie z PSP i dwie z OSP. W akcji brało udział osiem strażaków.

- Ewakuowaliśmy 16 uczestników małoletnich obozu oraz pięciu wychowawców - dodaje.

(ach)

A tylko chciały sprzedać zabawki

Prawie 2 tys. zł straciła 44-latką, która chciała sprzedać z córką zabawki.

- Kobieta zaoferowała towar na serwisie aukcyjnym. Bardzo szybko odezwała się osoba zainteresowana kupnem. Korespondując z kupującym córka 44-latkę kliknęła w podany im link. Niestety podała też numer i datę ważności karty bankowej.

Kupujący miał im wpłacić 20 zł za sprzedawane zabawki. Niestety okazało się, że zamiast wpłaty, z konta 44-latkę „zniknęło” prawie 2 tys. zł. Pokrzywdzona kobieta zorientowała się też, że po chwili jej konto zostało zablokowane. Prawdopodobnie to uchroniło ją od straty większych pieniędzy - informuje asp. szt. Marcin Józwik z łukowskiej policji.

Patryk Pytlak

REG

Puławy: Zaczepiała, znieważała i szarpała przechodniów. Sąd aresztował puławiankę

Na 3 miesiące do aresztu trafiła 38-letnia mieszkanka Puław, która już od pewnego czasu zaczepiała ludzi na ulicy, kierując wobec obcych osób obelżywe słowa i wulgaryzmy. To nie jedyne zarzuty, jakie usłyszała kobieta.

Zaczepiała obce osoby

O sprawie pisaliśmy już na łamach „Wspólnoty” w czerwcu. Wtedy Puławy obiegła informacja o kobiecie, która na ulicy zaczepiała przechodniów, krzycząc do nich wypowiadając wulgaryzmy. W niektórych przypadkach dochodziło nawet do szarpaniny. Jedną z ofiar 38-latkę była nasza Czytelniczka, pani Jolanta, którą napadła w drodze do domu z pracy. - Byłam zmęczona po całym dniu, pogrążona w swoich myślach. W pewnym momencie usłyszałam jakieś krzyki, wyzwiska. Na początku nie zwróciłam na nie uwagi, szłam dalej. Nagle podbiegła do mnie jakaś kobieta, zaczęła mnie szarpać. Zapytałam, czego chce ode-

mnie, na co ona w niewybrednych słowach wyzywała mnie. To było przekleństwo za przekleństwem - opowiadała nam mieszkanka Puław.

Wątpliwej przyjemności spotkanie z agresywną 38-latką pani Jolanta zakończyła ze sporym siniakiem na ramieniu. Takich sytuacji od tamtej pory było kilka. Mieszkańcy Puław w mediach społecznościowych ostrzegali się wzajemnie przed kobietą, informując nawet, gdzie aktualnie była widziana. - W minioną środę siedziałam razem z żoną na ogródku jednej z restauracji w centrum miasta. Już nawet nie pamiętam, o czym rozmawialiśmy, byliśmy weseli. W pewnym momencie zaczęła zbliżać się jakaś kobieta w basebolówce. Szła sama, szybkim krokiem i wydawało się, jakby może z kimś rozmawiała przez telefon. Przeszła obok naszego stolika, poklepała mnie po ramieniu i rzuciła: „Ty się tak nie ciesz!”. Oboje z żoną zbaranieliśmy, boi żadne z nas jej nie znało. A ona, jak gdyby nigdy nic przeszła się między stolikami, rzucając coś do innych gości. Kelnerka powiedziała, że to ta słynna pani, która zaczepia ludzi na ulicy - opowiada pan Wojciech.

38-latką w areszcie

Policja do tej pory nie była w stanie nic zrobić, bo osoby poszkodowane nie decydowały się na złożenie oficjalnego zawiadomienia. Sytuacja zmieniła się w miniony czwartek. Tego dnia 38-latką została aresztowana. W piątek prokurator przesłuchał kobietę. Usłyszała w sumie 6 zarzutów. - Kobieta podejrzana jest o znęcanie psychiczne nad mężem oraz groźby karalne wobec kilku mieszkank Puław, które zaczepiała na ulicy, szarpając je za ręce i grożąc uszkodzeniem ciała oraz pozbawieniem życia. Dwie z poszkodowanych, w wyniku szarpania i popychania doznały obrażeń ciała powodujących rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała poniżej siedmiu dni - tłumaczy kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje: Wśród zarzutów, które usłyszała zatrzymana jest także uporczywe nękanie innej mieszkanki Puław, do której podejrzana miała wykonywać szereg połączeń telefonicznych, wysyłać wiadomości tekstowe, znieważać słowami obelżywymi oraz poniżać ją w oczach opinii publicznej.

Wszystko było możliwe dzięki temu, że osoby pokrzywdzone zgodziły się złożyć zeznania

i współpracować z organami ścigania, co zaskutkowało sformułowaniem zarzutów oraz podjęcie dalszych czynności zmierzających do odizolowania 38-latkę.

Marta Pietroni



Takie siniaki miała jedna z osób napadniętych przez 38-latkę. Mieszkanka Puław opowiedziała „Wspólnocie” o tym, co spotkało ją na ulicy w centrum miasta w biały dzień

Wielki powrót Motoru po 13 latach do pierwszej ligi

Lublin: W najbliższy piątek piłkarze Motoru Lublin rozegrają pierwszy mecz na zapleczu krajowej elity od 2010 roku. Rywalem żółto-biało-niebieskich będzie Zagłębie Sosnowiec.

Motor to największy i najpopularniejszy piłkarski klub na Lubelszczyźnie. W trakcie swojej 73-letniej historii lubelski zespół przez dziewięć sezonów występował na najwyższym poziomie rozgrywkowym, a 22 lata spędził szczebel niżej. Ostatnie lata nie były jednak łaskawe dla kibiców zespołu z Lublina. „Motorowcy” występowali bowiem w drugiej lub trzeciej lidze. W czerwcu, po długim czasie oczekiwania wreszcie wywalczyli awans do Fortuna I ligi po wygranych finale baraży ze Stomilem Olsztyn.

Czują głód

Podopieczni trenera Goncalo Feio mieli zaledwie siedem tygodni przerwy pomiędzy sezonami. Najpierw udali się na krótkie urlopy, a obecnie są na finiszu przygotowań do nowych rozgrywek. By dobrze prezentować się w walce o ligowe punkty, lublinianie rozegrali pięć letnich sparingów przed rozpoczęciem kampanii



Tak prezentuje się kadra zawodnicza oraz trenerska Motoru na sezon 2023/24

2023/24. Na początek zremisowali 1:1 z ekstraklasową Jagielonią Białystok, następnie dwukrotnie zegrali z Koroną Kielce. Pierwsze ze spotkań zakończyło się wynikiem 0:0, a następne 1:1. W miniony piątek Motor odniósł natomiast dwa zwycięstwa, pokonując 2:0 Avię Świdnik oraz 3:1 ukraińską Zorię Ługańsk.

– Jesteśmy głodni meczów o punkty – przyznaje Łukasz Budziłek, bramkarz ekipy z Lublina. – Zostało nam kilka dni na doszlifowanie szczegółów. Co bardzo ważne, udało się utrzymać trzon zespołu, który już od 10 miesięcy funkcjonuje w tym reżimie treningowym i pomyśle na tę drużynę – dodaje.

Zmian nie było dużo

Po wywalczeniu awansu nikt nie planował w Motorze rewolu-

cji kadrowej. Podziękowano czterem graczom (Maksymilian Cichocki, Wojciech Reiman, Kamil Rozmus i Michał Żebrakowski), którzy grali w poprzednim sezonie. Igor Bartnik został natomiast wypożyczony do Orląt Radziwiłł Podlaski. Niewykluczone, że na transfer czasowy do jednego z trzecioligowców przeniesie się również Jakub Szuta.

Jeśli chodzi o sztab szkoleniowy, to nie ma w nim aktualnie dotychczasowego trenera przygotowującego motorycznego, Michała Zajki. Aktualnie taką rolę pełni Damian Ścibior.

Do zespołu dołączyło zaś sześć nowych twarzy. Szeregi żółto-biało-niebieskich zasilili skrzydłowy Dariusz Kamiński, ofensywny pomocnik Bartosz Wolski, napastnik Kacper Śpiewak, defensywny pomocnik Mathieu Scalet oraz obrońcy ze statusem

młodzieżowców: Konrad Magnuszewski i Krystian Palacz.

Poza tym kontrakty przedłużyli piłkarze, którzy odgrywali dotychczas znaczące role w zespole. Do składu powrócił ponadto bramkarz Paweł Budzyński, wypożyczony wiosną do KS Wągrownica. Dzięki tym wszystkim ruchom o sile Motoru stanowią głównie kolektyw, zgranie na odpowiednim poziomie oraz głębia składu.

Kłopoty trenera?

Polski Związek Piłki Nożnej oficjalnie poinformował, że jego Najwyższa Komisja Odwoławcza przekazała Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpatrzenia sprawę związaną z trenerem Feio. Przypomnijmy, że w marcu Portugalczyk zaatakował werbalnie ówczesną rzeczniczkę prasową Paulinę Maciążek oraz rzucił kuwetą w prezesa klubu, Pawła Tomczyka, rozcinając mu łuk brwiowy.

33-latek otrzymał za to od PZPN karę w zawieszeniu na okres dwóch lat. Dostał także grzywnę pieniężną w wysokości 30 tysięcy złotych. Ponadto został zobowiązany do przeproszenia Tomczyka oraz Maciążek na piśmie. Kara w zawieszeniu oznaczała, że w ciągu najbliższych dwóch lat każdy ewentu-

alny następny wybrzyk Feio jest obarczony ryzykiem rocznej dyskwalifikacji.

Po czterech miesiącach sprawa trafiła do Najwyższej Komisji Odwoławczej. Organ uznał, że zachowania, których dopuścił się Portugalczyk, są nieakceptowalne. – Niewątpliwie zachowanie trenera w stosunku do pani rzeczniczki prasowej i pana prezesa miało miejsce bezpośrednio po meczu i z nim oraz innymi zdarzeniami pomeczowymi były bezpośrednio związane. W związku z powyższym całość materiału dowodowego należy ponownie rozważyć z perspektywy unormowań art. 72 Regulaminu Dyscyplinarnego. Zachowania wulgarne powinny zaś zostać rozpatrzone również pod kątem oddziaływania psychicznego na osoby, do których były kierowane, a nie wyłącznie z perspektywy niestosowności używania wulgarnych wyrażań – podkreślił przewodniczący NKO Włodzimierz Głowacki.

Póki co, nie wiemy kiedy Komisja Dyscyplinarna znów zajmie się marcowymi incydentami. Według mediów trenerowi Motoru grozi zawieszenie, a nawet wydalanie z kursu UEFA Pro. Na niekorzyść Feio działa fakt, że w maju jeden z byłych asystentów zarzucał mu mobbing. Z kolei na początku lipca

media donosiły o nieetycznym zachowaniu 33-latkę względem wieloletniego kierownika drużyny, Dariusza Baryły oraz pracującego w sztabie Przemysława Jasińskiego.

Trzymają się razem

W ciągu minionych czterech miesięcy o Motorze było głośno nie tylko z powodu wyników sportowych. Wydaje się jednak, że kilka afer związanych z klubem nie miało wpływu na zawodników i ich postawę na boisku. – Na pewno wszystkich nas to bolało, ale jednocześnie powodowało, że byliśmy jeszcze bliżej siebie. W zespole panuje bardzo dobra atmosfera, każdy się wspiera i to jest w stanie doprowadzić nas do bardzo dużych rzeczy. Zobaczymy, co będzie dalej, ale na pewno nie zamierzamy się zatrzymywać na tym poziomie – kończy Łukasz Budziłek.

Poprzedni mecz Motoru na zapleczu ekstraklasy odbył się 5 czerwca 2010 roku. W nadchodzący piątek na Arenie Lublin dojdzie natomiast do pierwszego od 30 lat spotkania żółto-biało-niebieskich z Zagłębiem Sosnowiec. Bilety i karnety na tę rywalizację są nadal dostępne.

Karol Kurzępa

Te dziewczeczyny mogą zejść daleko

Lublin: 10 lipca piłkarki ręczne MKS FunFloor Lublin rozpoczęły przygotowania do sezonu 2023/24. W klubie doszło do wielu zmian, które mają sprawić, że w nadchodzących rozgrywkach biało-zielone powalczą o powrót na mistrzowski tron.

Już pod koniec maja nową trenerką lubelskiego zespołu ogłoszono Edytę Majdzińską. Teraz poznaliśmy pełny sztab szkoleniowy 22-krotnych mistrzyń Polski, który tworzą: Piotr Maruszewski (trener przygotowania motorycznego), psycholog drużyny Nadia Peszko, pełniący funkcję trenera bramkarek Tomasz Błaszczewicz, kierownik zespołu Radosław Kozaczuk oraz fizjoterapeuci Tomasz Pietras i Piotr Warzyśszczak.

Szczypiornistki rozpoczną nowy sezon ligowy w weekend 9-10 września od domowego meczu z Galiczą Lwów.



Przedstawiciele MKS FunFloor gościli ostatnio w lubelskim ratuszu

„Licencję na grę w najwyższej klasie rozgrywkowej otrzymało 10 zespołów. Do grona superligowców dołączył zespół SWWS Energa Szczypiorno Kalisz, który w rozgrywkach zastąpił spadkowiczka KPR Ruch Chorzów” – czytamy w komunikacie rozgrywek.

Nowe twarze wśród zawodniczek

Drużyna pod wodzą trener Majdzińskiej ma cechować się walecznością, ambicją i grać atrakcyjną piłkę ręczną. By

z powodzeniem rywalizować o najwyższe cele, klub zdecydował się na siedem transferów przed kolejnym sezonem. W poprzednich tygodniach ogłoszono pozyskanie skrzydłowej Magdy Balsam, kołowej Aleksandry Olek oraz rozgrywających: Aleksandry Tomczyk, Sary Kovarovej i Steli Posavec. Skład zasiłała ponadto 20-letnia bramkarka Karolina Osowska, która występowała do tej pory w pierwszoligowych rezerwach.

Zamknięcie kadry na nadchodzące rozgrywki nastąpiło

na początku tego tygodnia, po podpisaniu umowy z rozgrywaną Karoliną Wicik. 23-latką związała się z lubelskim klubem roczną umową, z możliwością przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy. To wszechstronna zawodniczka, która mierzy 180 cm wzrostu, dobrze reguluje tempo gry, potrafi rzucać z drugiej linii i przede wszystkim jest znana Edycie Majdzińskiej, z którą pracowała w KPR Gminy Kobjerzyce przez ostatnie cztery lata.

Z MKS-em pożegnały się natomiast Katarzyna Portasińska,

Marianna Rebicova i Andrijana Tatar. Z kolei spodziewająca się dziecka Julia Zagrajek podjęła decyzję o zawieszeniu kariery sportowej. Prezes Tomasz Lewtak wyjawiał, że jeszcze jedna zawodniczka przeniesie się do innego klubu na zasadzie wypożyczenia. Poza tym poważnej kontuzji doznała Aleksandra Olek. Obrotowa reprezentacja Polski zerwała więźadła krzyżowe i przeszła zabieg ich rekonstrukcji. To oznacza, że przez część sezonu będzie wyeliminowana z gry.

Zmiany na innych polach

Klub postawił na rozwój nie tylko pod względem sportowym. – Poczyniliśmy szereg inwestycji, które były potrzebne. Chodzi o odnowę biologiczną oraz zaplecze techniczne. Łączy koszt tych wydatków to około sto tysięcy złotych – mówi prezes biało-zielonych. Lewtak zdradził ponadto, że dzięki współpracy z MOSiR Bystrzyca MKS będzie miał do dyspozycji więcej pomieszczeń w hali

Globus. Mają one służyć odprawom i różnego rodzaju codziennej działalności.

Ważnym krokiem dla MKS jest podpisanie listu intencyjnego z firmą FunFloor, która nadal będzie sponsorem tytularnym klubu. Wszystko wskazuje na to, że potrwa to jeszcze co najmniej trzy najbliższe sezony.

Nie tylko firma produkująca nowoczesne multimedialne podłogi wspiera lubelskie piłkarki ręczne. – W najbliższym czasie prognozowany wzrost przychodów sponsorskich z kapitału prywatnego będzie wynosił ponad 60 procent, co jest w mojej ocenie bardzo dobrym wynikiem – mówi Tomasz Lewtak. Natomiast zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji Beata Stepaniuk-Kuśmierzak twierdzi, że toczą się już rozmowy na temat tego, by finansowe wsparcie klubu przez miasto zostało zwiększone.

Karol Kurzępa

Na sejmowej komisji debatowano o fermach. „Budowy kurników powinny być konsultowane z mieszkańcami”

Kurze fermy postrachem mieszkańców. Nawet ponad sto w kilku gminach

Wipasz zapewnia, że buduje kurniki, które będą nosić nazwę „Zielonych Ferm”. Mają zapewniać dobrostan zwierząt i nie stwarzać problemów mieszkańcom. Jednak w gminach Drelów, Sosnówka, Kodeń i Leśna Podlaska narasta bunt przeciwko koncentracji hodowli drobiu.

Uwidoczniło się to podczas obrad Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, podczas której dyskutowano o planowanych budowlach nowych ferm przemysłowych, procesów wydawania pozwoleń, prowadzenia konsultacji społecznych oraz możliwego stwarzania niebezpieczeństwa epizootycznego związanego z koncentracją hodowli.

Rozważania dotyczyły terenów, na których takie fermy zdążyły już powstać oraz takich, gdzie kolejne kurniki mają być stawiane. Chodzi tu przede wszystkim o gminy Drelów, Sosnówka, Kodeń i Leśna Podlaska. Kilka miesięcy temu, w Międzyrzeczu Podlaskim, rolnicy z tych terenów protestowali przed firmą Wipasz, która chce wybudować 160 kurników. Sprawą zainteresowała się poseł na Sejm RP Dorota Niedziela, która przedstawiła na czym polega problem w takich miejscowościach, jak Kwasówka czy Kodeń.

- Temat pojawił się podczas naszych wizyt w gospodarstwach rolnych już kilka miesięcy temu. Sytuacja dotyczy gmin Drelów, Sosnówka, Kodeń, Leśna Podlaska, a także okolicznych gmin, gdzie mieszkańcy zmierzli się z problemem usadowienia dużych ferm drobiu. Pojawiła się też dziwna sytuacja, że nikt nie zaczął rozmawiać z ludźmi tam mieszkającymi. Problem polegał na tym, iż w pewnych małych gospodarstwach



Kilka miesięcy temu w Międzyrzeczu odbył się protest przeciw budowie ferm na terenie powiatu bialskiego

zaczęto wykupować obszary w tzw. umowie warunkowej, pod warunkiem, że na dany teren zostanie wydana zgoda na jeden lub dwa kurniki. Osoby zamieszkujące ten teren nie zgłaszały większych uwag, ponieważ nie są przeciwko tworzeniu kurników, nie są przeciwko rozwijaniu się rolnictwa, więc nie było tam skarg. Problem zaczął się w momencie, kiedy wyszło na jaw, że to nie są kwestie kilku kurników na danej nieruchomości, tylko skupowania przez jedną z firm bardzo dużej ilości ziemi poszczególnymi pozwoleńiami na dwa-trzy kurniki. Z informacji, które są dostępne, ma tam powstać ok. 160 kurników - zaznaczyła poseł Niedziela, która zwróciła również uwagę na odszkodowania, jakie Skarb Państwa musi płacić chociażby za ptasie grypy, które zwykle występują na terenie jednego powiatu lub niewielkim, skoncentrowanym obszarze.

- Chciałabym, żeby wszyscy zdali sobie sprawę ze skali tego przedsięwzięcia, która będzie wpływała na osoby tam mieszkające, nie tylko ze względu na uciążliwość zapachową, ale chociażby na wzmożony ruch transportowy oraz wiele innych czynników, ponieważ będzie to ogromne

skupisko. Moje wątpliwości budzi również możliwość koncentracji ferm drobiu, a co za tym idzie, niebezpieczeństwo epizootyczne, a co za tym idzie odszkodowań za grypy ptaków. Mijemy świadomość, że odszkodowania w takich sytuacjach płaci skarb państwa. W 2019 roku takie odszkodowania wypłacono w kwocie 68 mln zł ze skarbu państwa. Trzeba jeszcze do tego doliczyć środki które były udzielane z rezerwy wojewodów na likwidację tego ogniska. W 2021 roku to było 563 mln zł - dodała Dorota Niedziela.

Skupić uwagę na mieszkańcach

Według posłów z sejmowej komisji rolnictwa, budowa dużych kurników na terenach wiejskich powinna być konsultowana z mieszkańcami wsi. Proces uzyskiwania pozwoleń na budowę, powinien być natomiast jawny.

- Przychyłam się do tego wniosku, który już wcześniej któryś z posłów sformułował, żeby tutaj zabrali głos mieszkańcy tych terenów. Bo tu właśnie o nich chodzi. W najlepszym wypadku chodzi o standard ich życia, a w najgorszym choroby i w kon-

sekwencji, w perspektywie śmierć. Ja wiem, że chętnie chwalimy się, że jesteśmy największym producentem drobiu w skali europejskiej, czwartym w skali świata. Wszystko w porządku. Tylko musimy mieć na uwadze, czy czymś kosztem się to nie odbywa - mówił podczas komisji poseł Stanisław Żmijan.

Zainteresowani podkreślają, że problem polega na skali produkcji oraz negatywnym oddziaływaniu na zdrowie ludzi. Obecny na spotkaniu wiceminister rolnictwa Krzysztof Cieciora przyznał, że kwestia zagęszczenia ferm drobiu na określonym terenie jest jednym z negatywnych czynników i wraz ze zwiększaniem koncentracji produkcji zwierzęcej rośnie również poziom ryzyka wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt.

Głos zabrali również mieszkańcy omawianych terenów. Gminę Kodeń reprezentowała Anna Dejneka, która powiedziała, że planowana inwestycja spowoduje większą koncentrację produkcji niż np. w powiecie żuromińskim.

- Może nie byłoby tematu, gdyby nasz wójt zrobił konsultacje społeczne, ale my dowiadujemy się o wszystkim po wydaniu decyzji, nawet Rada Gminy nie wiedziała o tej



Dorota Niedziela, poseł na Sejm RP

Wiele zagrożeń

- Chciałabym, żeby wszyscy zdali sobie sprawę ze skali tego przedsięwzięcia, która będzie wpływała na osoby tam mieszkające, nie tylko ze względu na uciążliwość zapachową, ale chociażby na wzmożony ruch transportowy oraz wiele innych czynników, ponieważ będzie to ogromne skupisko. Moje wątpliwości budzi również możliwość koncentracji ferm drobiu, a co za tym idzie, niebezpieczeństwo epizootyczne, a co za tym idzie odszkodowań za grypy ptaków



Daniel Dragan,

wiceprzewodniczący rady powiatu bialskiego

Mamy dosyć oszukiwania

- Powiat bialski słynie z pięknej przyrody, pięknych krajobrazów, ekologicznego rolnictwa. I tak naprawdę w ten piękny, idylliczny krajobraz wchodzi potężna firma. To już zaczęło się jakiś czas temu od pięknych obietnic. Powstanie zakład, który będzie przetwarzał setki tysięcy kurczaków, to były miejsca pracy, wiele obietnic. Natomiast w tej obietnicy było tak, że to mięso będzie kupowane od takich małych, lokalnych rolników. I po kilku latach nagle Pan prezes firmy mówi, że jednak mu się odwidziało, że to się nie spina, surowiec jest słabej jakości. Lepiej postawić wielkie fermy, które będą kontrolowane przez firmę, bo to jest dla nich zysk. I tutaj zaczyna się wielki konglomerat, z którym mały rolnik tak naprawdę nie ma szans. I o to w tym wszystkim właśnie państwa prosimy, żeby te problemy wzięli pod uwagę, bo my już mamy dosyć oszukiwania

system schładzania i nawilżania powietrza, by utrzymać odpowiednią wilgotność i temperaturę. W skład takich ferm wchodzi nowoczesna wentylacja, a całość sterowana jest komputerem. Jest to system chowu kur z oknami, z grzędami i piaskiem kwarcowym, na posadzce leży natomiast bardzo chłonny pelet, by zachować dobrostan zwierząt. Przede wszystkim jest to chów bez antybiotyków - wyliczał.

Podsumowaniem dyskusji były słowa wiceministra Cieciora, który powiedział, że funkcją wsi jest produkcja żywności, więc nie jest tak, że mieszkańcy nie mają głosu, ale z drugiej strony nie mogą oni ingerować w produkcję rolną, nie dotyczy to ferm przemysłowych.

Wipasz nie ma nic do ukrycia

Podczas debaty na temat budowy kurników głos zabrali członkowie zarządu firmy Wipasz - Przemysław Sawoński. Wyjaśnił, że firma nie ukrywa ilości kurników, jakie chce wybudować, a wszystkie dane są zawarte w dokumentach. Zapewnił również, że Wipasz nie ma nic do ukrycia i buduje kurniki tam, gdzie jest to bezpieczne.

Kurniki, które mają powstać na wyżej wymienionych terenach, mają nosić nazwę „Zielonych Ferm”. Sawoński powiedział, że są to nowoczesne kurniki, mające

Witamy na świecie

Szpital w Lubartowie

Jan Rogulski z tatą, Wesołówka,
ur. 10.07, g. 16.00;
3800 g, 56 cm,
Rodzice:
Izabela, Łukasz



Helena Gajaszek z tatą, Zimna Woda
ur. 11.07, g. 12.40
4380 g, 59 cm,
Rodzice:
Olga, Mariusz



Łucja Siwek z tatusiem, Lubartów
ur. 15 maja, g. 16:33, 3,2 kg, 53 cm
Rodzice: Magdalena i Karol



Aurelia Czarnomysy z tatą, Stara Wieś
ur. 12.07, g. 10.39
3850 g, 56 cm,
Rodzice:
Patrycja, Norbert



Alicja Chadaj, Radoryż Kościelny
ur. 12.07, g. 0.14
3390 g, 56 cm,
Rodzice: Marta, Daniel



Anielka Gogłuska, Skrobów
ur. 13.07, g. 11.51;
3000 g, 50 cm,
Rodzice: Kinga, Paweł



Sara Ferenc, Kamionka
ur. 10.07, g. 10.11; 2880 g, 54 cm,
Rodzice: Paulina, Mariusz



Ala Osiak, Radzyń Podlaski
ur. 13.07, g. 22.30
4140 g, 58 cm,
Rodzice: Kasia, Łukasz
Rodzeństwo: Marysia i Michał



Laura Kubaczyńska, Głębokie
ur. 13.07, g. 16.54
3690 g, 56 cm,
Rodzice: Alicja, Adrian



Jakub Zalewski, Sętki
13.07, g. 2.38
4300 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna, Krzysztof
Rodzeństwo: Piotr 7 l., Rafał 4 l., Alicja 3 l.

Szpital w Radzyniu

Kamil Piasek ma piękną żonę. Wiemy, jak się poznali

Zawodnik Powiśla Końskowola oraz trener Piłkarskich Perełek Puławy powiedział sakramentalne „tak”.

Kamil Piasek wziął za żonę Klaudię. Ślub odbył się w Kościele Miłosierdzia Bożego w Puławach, a wesele w Gościńcu Przy Czarnoleskim Trakcie w Chechłach. Wśród gości było sporo osób związanych z piłką nożną, a najwięcej kolegów, z którymi Kamil dzielił szatnię w Energii Kozienice, w której kiedyś grał oraz z Powiśla Końskowola.

Jak poznali się młodzi? - Chodziliśmy do Zespołu Szkół Technicznych. Klaudia ujrzałam na korytarzu. Wiedziałem, że będzie moja - śmieje się 26-latek, który postanowił poślubić swoją wybraną po 10 latach znajomości.



Dużą niespodziankę sprawili podopieczni Piaski z Piłkarskich Perełek Puławy z rocznika 2012. Młodzi piłkarze pojawili się przed kościołem w strojach klubowych, z balonami w barwach drużyny. Jeden z przedstawicieli złożył życzenia młodym, wręczył pamiątkową ramkę, a następnie w niebo poleciały piękne balony



Kamil Piasek wziął za żonę Klaudię. Ślub odbył się w Kościele Miłosierdzia Bożego w Puławach, a wesele w Gościńcu Przy Czarnoleskim Trakcie w Chechłach

W niedzielę miłośnicy prawosławia, folkloru i sztuki ludowej zjadą do Holi

Jarmark Holeński - święto Nadbużańskiej tradycji

Nabożeństwem w cerkwi pw. świętego Antoniego Kijowsko-Pieczerskiego rozpocznie się prawosławny „prazdnik”, potem zaś w Skansenie będzie można odwiedzić setki straganów ze sztuką ludową, rzemiosłem artystycznym, zdrową żywnością, literaturą, posłuchać występów zespołów ludowych oraz spotkać gości z całego niemal kraju. Niektórzy z nich, zauroczeni klimatem miejscowości i wydarzenia, przyjeżdżają tu już od wielu lat.

- Historia jarmarku zaczęła się od plenerów malarskich organizowanych tu przez grupę artystów w połowie lat dwudziestych. Wracali tu parę razy, aż wreszcie moja żona Alina podzuciła w 1996 roku ideę jarmarku. Na pierwszym było około dziesięciu wystawców, ale potem impreza zaczęła potężnie pączkować - opowiada gospodarz Skansenu w Holi Tadeusz Karabowicz. Z dwuletnią covidową przerwą impreza zaczęła odbywać się corocznie, w tym roku świętuje swój srebrny jubileusz dwudziestopięciolecia.

Co rok w świętego Antoniego

Jarmark jest nierozwalnie powiązany ze świętem ku czci patrona miejscowej cerkwi prawosławnej. Antoni był

mnichem, który w X wieku zapoczątkował życie monastyczne na Rusi, zakładając klasztor na brzegach Dniepru w Kijowie (dziś jest to słynna Ławra Kijowsko-Pieczerska). Wspominany w Liturgii jest 23 lipca, zwykle uroczystość przenoszona jest na najbliższą niedzielę po tej dacie, w tym roku wypada akuratnie. Popularnie mówi się o „odpuszczeniu”, ale pobożni księża prawosławni kręcą nosem: w prawosławiu nie jest znana koncepcja „odpuśczenia” - jest to po prostu święto patronalne. Do małej niebieskiej cerkiewki nieodmiennie zjeżdża z Lublina arcybiskup Abel, odprawia uroczystą Boską Liturgię, zwieńczoną procesją wokół świątyni. Dla wielu nieprawosławnych gości jest to jedna z nielicznych okazji, żeby zetknąć się ze wschodnią tradycją modlitewną, posłuchać cerkiewnego śpiewu, w otoczeniu zapachu świec i kadzidła podumać przed ikonami.

Jarmarkowe cuda na kiju

Po nabożeństwie warto przejść na drugą stronę ulicy, do Skansenu Kultury Materialnej Chełmszczyzny i Podlasia. Jest to prywatna placówka muzealna, prowadzona przez lokalne stowarzyszenie i samorząd gminny. Zobaczyć tam można m.in. wiatrak przywieziony z Wołoszkowoli, chałupę z Wyrka, stodołę z Kostomłot i wiele innych eksponatów ludowej, wielokulturowej historii regionu. W czasie jarmarku plac skansenu jest ciasno zastawiony kramami, których liczba sięga



Jarmark Holeński zaczyna się Boską Liturgią w cerkwi prawosławnej pw. św. Antoniego Pieczerskiego oraz uroczysta procesja

Tadeusz Karabowicz: Dron zamiast bocianów

- Z pierwszej edycji Jarmarku pamiętam bociany krążące nad cerkwią. Dzisiaj też są, ale nikną na cały dzień, trochę może przestraszone, nadzwyczajnym dla tej miejscowości, gwarem i wracają dopiero wieczorem. Na holeńskim niebie pojawiły się za to drony, które filmują całe spotkanie.

Hola leży w powiecie włodawskim, przy styku z parczewskim, w gminie Stary Brus. Historia miejscowości i cerkwi sięga XV wieku. Obecnie we wsi mieszka niespełna 100 osób, w dużej części są to osoby, które wykupiły sobie osiedla na lotnisku. Przed II wojną światową parafia liczyła nawet do 2 tysięcy wiernych.

nawet trzech setek. A znaleźć możemy na nich absolutnie wszystko, czego miłośnikowi sztuki ludowej potrzeba. Są ikony na drewnie, szkłe i kamieniach. Rzeźby w dowolnych rozmiarach i materiałach. Są obrazy i decoupage. Ludowe ręczniki, obrusy i tkaniny. Cała masa kreatywnej biżuterii, bielizny, ozdóbek. Swoje stoiska mają garncarze, stolarze,

wikliniarze, poeci ludowi. Na spragnionych i głodnych czekają producenci zdrowej żywności oraz panie z Kół Gospodyń Wiejskich z prawdziwym chlebem ze smalcem, pierogami w setce odmian, kwasem litewskim, kozimi serami albo oranżadą z głogu. Każde z nich to arcydzieło dawnej tradycji kulinarnej regionu. Koniecznie trzeba podkreślić, że wszyscy



Ceny na Jarmarku Holeńskim należą do tych umiarkowanych, acz i tak pokusy są ogromne...

wystawcy prezentują wysoki poziom jakościowy i merytoryczny, a możliwość wystawiania na Jarmarku jest w środowisku pewną nobilitacją. Nie ma mowy o „odpuście barachołce”, na straganach zetknąć się można z efektem przemysłowej polityki promowania dorobku materialnego i kulturowego całego regionu określanego jako Podlasie, Polesie, Chełmszczy-

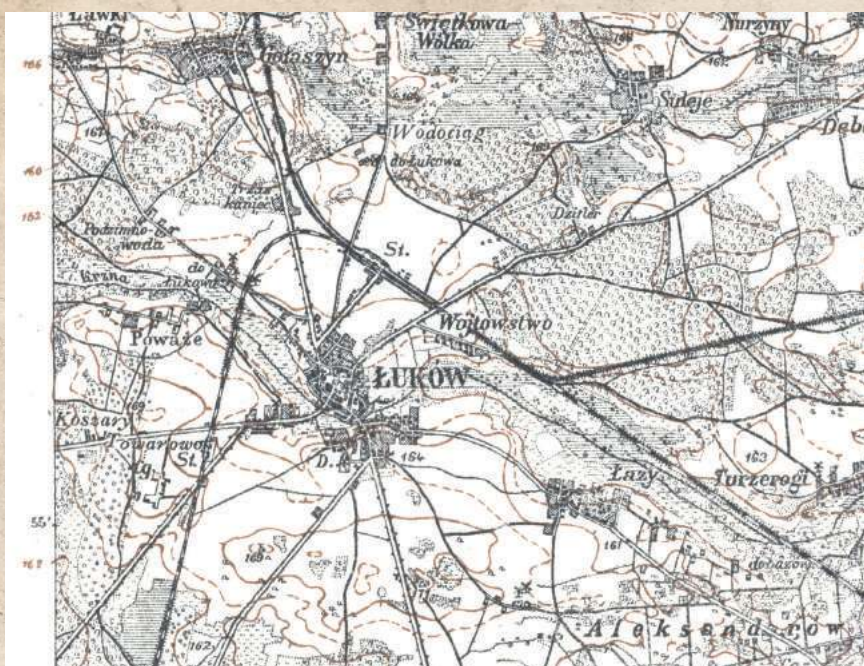
zna czy Nadbuże. Potwierdzenie powyższej opinii odnajdziemy też w koncertach, w których udział biorą, kultuwujące miejscową tradycję muzyczną, zespoły ludowe z okolicy, ale też i znakomici goście, kilka lat temu uczestniczył m.in. ukraiński odpowiednik polskiego „Mazowsza” z Kijowa...

Zbigniew Smółko



REGION NA DAWNEJ MAPIE

Jak wyglądała okolica Łukowa



Wycinek pochodzący z 1922 roku polskiej wojskowej mapy taktycznej powiatu łukowskiego z okolicami miasta Łukowa i dobrze widocznym układem ulic miasta i okolic miejscowości. Oryginał znajduje się w Bibliotece Kongresu USA



BOŚMY BARDZO HERBOWI

Niedźwiedź z Niedźwiady

Herbem leżącej w powiecie lubartowskim gminy Niedźwiada (niegdyś siedziba była w Tarle) jest w polu czerwonym niedźwiedź srebrny wspięty z gałąźką lipy zieloną w łapach.

Zgodnie z zasadami heraldyki zwierzę skierowane jest stroną prawą (czyli lewą: herb opisuje się z punktu widzenia niosącego go na tarczy rycerza!), kolor srebrny jest to jeden z „metali” odpowiadający bieli. Pewną oryginalnością jest pewne zmierzwienie futra, najczęściej są one gładkie.

Niedźwiedzi w lokalnej heraldyce mamy pod dostatkiem we wszelkich odmianach. Łuków, Adamów, powiat, miasto i gmina



Radziń Podlaski. Wiąza się one z posiadającym różne wersje szlacheckim herbem Rawicz, którym pieczętowała się m.in. mająca tu swoje włości rodzina podkomorzego lubelskiego i starosty kazimierskiego Grota z Ostrowa, jednej z najistotniejszych postaci dla XV-wiecznego rozwoju sieci

osadniczej w regionie. Wybór wydaje się uzasadniony, tym bardziej że dobrze współgra z nazwą miejscowości, będącą siedzibą gminy, która prawdopodobnie ma związek też właśnie z herbem założycieli niż z powtarzaną z przymrużeniem oka tradycją o obfiteści niedźwiedzi w tej akurat okolicy. Jest to bardziej prawdopodobne dla leżącej z drugiej strony Lublina gminy Niedzwica, gdzie obecność niedźwiedzi była wyraźnie poświadczona jeszcze w XIX wieku, dla pogranicza powiatów lubartowskiego i parczewskiego takich danych nie znam. Gałąź lipy ma walor wyróżniający od innych heraldycznych niedźwiedzi i wiąże się z rzeczywistym wyróżnikiem krajobrazowym okolicy.

Zbigniew Smółko
REG

Najteżsi pijacy nowożytnej Lubelszczyzny (cz. III)

Karola Radziwiłła „Panie Kochanku” pijackie ekscesy

Pobożny ksiądz Kitowicz, opisując obyczaje w Rzeczypospolitej w czasach królów saskich, pokusił się nawet o swoisty ranking największych pijaków, wśród których poczesne miejsca zajmuje trzech magnatów z Lubelszczyzny. Na pierwszym miejscu znalazł się Janusz Sanguszko z Lubartowa, potem szli panowie Borejko i starosta wąwolnicki Małachowski. Czwarte miejsce zaś przypisano największemu magnatowi epoki, księciu Karolowi Stanisławowi Radziwiłłowi (1734 - 1790), panu na Białej i Nieświeżu. Czytając o ich „osiągnięciach”, odnieść można wrażenie, że niewiele wiemy nie tylko o naszej historii, ale także o ludzkiej fizjologii.

Postać Karola Stanisława Radziwiłła budziła wśród współczesnych i potomnych ogromne kontrowersje. Do legendy przeszły zmyślane przez niego historyjki, jakimi zwykły zabawiać wśród ucztu współbiesiadników, dość nachalnie demonstrowane bogactwo, wreszcie właściwa całemu rodowi pycha i nieobliczalność. Więcej w tem było fantazji niż dowcipu, ale i tego nie brakło i choć ludzie powierzchowni z tych fraszek o rozumie księcia niekorzystnie sądzili, o ile ja z daleka wnosić mogą, żarcikami temi pokrywał tylko umysł poważniejszy. Księżę po powrocie z wyprawy na konfederację Barską z wojskiem siedmiotysięcznym, które przez lat dwa na żołądź swym utrzymywał, potrzebował, jako malkontent, pokrywkę żartobliwą osłonić głęboki żal i rozetrwać niczem niezajęte życie. Nie lubiąc ani Stanisława Augusta, ani dworu - pisał panu na Nieświeżu i Białej XVIII-wieczny pamiętnikarz Jan Duklan Ochocki.

Niczego dobrego zaś w księciu nie potrafił się dopatrzeć ks. Kitowicz, który, wyliczając największych pijaków Rzeczypospolitej, wymienia i „Panie Kochanku”, kreśli obraz bezmyślnego okrutnika, którego alkohol pchał nieodmiennie w odmętyn szaleństwa. Choć warto wspomnieć, że poprzednik w białskim pałacu, ks. Hieronim Radziwiłł z kolei, bywał małopie złośliwy i zachowywał się na granicy obłędu, będąc pełnym abstynentem!

Pijany morderca

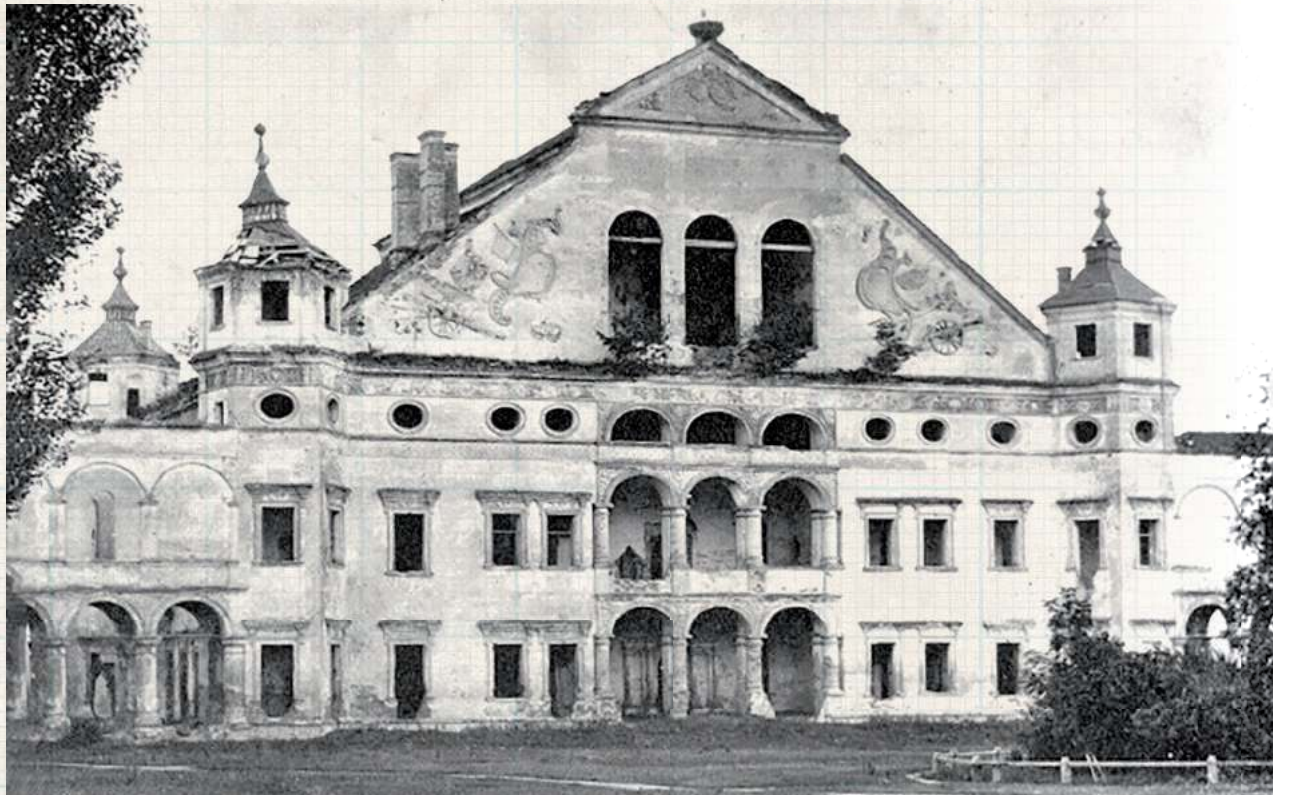
Opowiada Kitowicz: Czwarty pijak, z natury mało się różniący od szalonego, a po pijanu wcale szalony - Karol książe Radziwiłł, wojewoda wileński. Małachowski zabijał ludzi winem, jako się opisało wyżej. Radziwiłł zabijał orężem. Nic to było u niego strzelić w łeb człowiekowi jak psu, lecz takie przypadki można poczytać za ordynaryjne w domu i rodziny Radziwiłłów. (...) Ale się

dystygował najszykaradniejszymi akcjami, publicznie w największej kompanii po pijanu pełnionymi.

Coś w tym było na rzeczy. Co charakterystyczne jednak: czytając relacje o pomyśle współczesnego Radziwiłłowi Mikołaja Potockiego, by jakimś biednemu Żydowi kazać wytarzać się w smołę, pierzu, w takim stanie wleźć na drzewo i kukać, a wreszcie dowcipnie zestrzelić go z guldynki - ze zdumieniem odkrywamy, że współcześni traktowali to jako pyszny żarcik.

Ignacy Pac - radziwiłłowski kompan do kielicha

Najulubieńszym kolegą w pijackich ekscesach był Ignacy Pac, podstoli litewski (zm. 1765). Świadczą współcześni, że był ciężkim pochlebcą, który miał zawsze dość służalczego refleksu, żeby jako pierwszy dorwać się do księżęcego ucha i szkatuły, której Panie Kochanku nie strzegł nigdy zbyt starannie. Wypiwszy, granic nie mieli żadnych. Pisz Marcin Matuszewicz, pamiętnikarz wielce skrupulatny i Radziwiłłowi stosunkowo życzliwy (!): Pac także podstoli upijał się i raz na koniu pijany biegając goły do księżniczki (chodzi o siostrę Karola, Teofilę Radziwiłłównę, potem Morawską- przyp. ZS) a o deklarację, aby za niego poszła, z cholerą dopraszał się i tej deklaracji nie otrzymawszy, goły ją szpetnie połajał i odjechał, znowu biegając na koniu i strzelając, tedy księżniczka, zalętszy się, zaczęła bardzo płakać, potem mdleć. (...) Księżę wojewoda z Pacem podstolim, upiwszy się, żart z niej zrobili i strzelali do niej i jak była w salopie, tak też salopę kilka razy na niej przestrelili. Powiedała mi raz, że raz księżę pijany chciał zabić siostrę swoją księżniczkę okować. Trudno wszystkiego opisywać, jakie czasem dziwactwa księżę pijany robił, słowem, jak się księżę i drudzy z nim popijają, tedy tam jak w piekle było.



Pałac Radziwiłłów w Białej (wówczas Księżęcej albo Radziwiłłowskiej, dzisiaj Podlaskiej) uważany był za jedną z najpiękniejszych i najbardziej finezyjnie zbudowanych rezydencji magnackich epoki. W połowie XIX stulecia porzucony, w dużej części został rozebrany, a cegłę sprzedano białskim Żydom, którzy pobudowali z niej m.in. liczne kamienice przy Placu Wolności. Rycina z 1863 roku

Jak polskie pijaństwo postrzegano za granicą? Pisz niemiecki podróżnik Haur: Ponieważ każdy pijanica bez wstydu na wszystko złe rozpasany, samemu się podobnym staje szatanowi. Ten zbytek poszedł z Niemiec, jako Włosi powiadają, dla tego od tych czas jest to we Włoszech, choć się tam Polak albo innej nacyji człowiek upije to Włoch inaczej nie rzecze, (...) Niemiec się upił, ale to uciesniejsza gdy zaś Niemiec obaczy pijanego Polaka, to rzecze Swin Pols, a on sam w tym jest wielka swinia”.

Wspomniana siostra Panie Kochanku Teofila, zanim ustatkowała się jako pani Morawska, przez lata szokowała otoczenie męskimi zachowaniami i predylekcją do alkoholu. Matuszewicz: U księżniczki Radziwiłłówny, hetmanówny wielkiej litewskiej, siostry księcia wojewody wileńskiego, także osobliwy był ekspens na wino. Oficerowie księcia i inni pili, a gdy książe wojewoda pojechał na polowanie, a księżniczce wina dać nie chiano, powiedając, że go nie masz, księżniczka zaś dowiedziała się, że w szafie są dwie flasze wina, tedy przyszedłszy z siekierą, sama szafę odbiła i z triumfem wino poniosła...

Polityka w pijanym widzie

Gdybyż to jednak ograniczało się tylko do wieczornych ekscesów, traktowano by rzecz jako drobną przypadłość, która wielu innym nie była obca. Gorzej, że w takim stanie Karol prowadził również polityczne przedsięwzięcia - a był przecież Radziwiłłem i w grze o tron ustalał najwyższe stawki.

Dla przykładu kilka pierwszych dni roku 1764, kiedy Panie Kochanku zjechał do Warszawy, rywalizować tam z biskupem Massalskim

o wpływy na Litwie i z Czarotorskimi o wpływy w całej Rzeczypospolitej, która zaraz miała wybierać sobie króla. Kilka zdań z relacji tegoż Matuszewicza: ...Dano potem obiad, na którym książe wojewoda wileński zaczął się napijać, co hetman wielki koronny postrzegłszy wstał od stołu. Po obiedzie dano kawę, ale książe wojewoda nie chcąc kawy pić mówił mi, że wolałby kielich wina wypić (...)Wracając zaś do pijaństwa księcia wojewody wileńskiego. Ku wieczorowi książe mocno się napił, kazał sobie konia przyprowadzić, na



Książe Karol Radziwiłł słynął z piackich ekscesów. Dopiero staranniejse badania historyków, wychodzące poza warstwę barwnych opowieści obyczajowych, dostrzegają w nim patriotycznie usposobionego i dość racjonalnego polityka

koniu po dziedzińcu biegał, z pistoletów strzelał (...) Jechał książe dalej i wjechał do sali na komedie wystawionej, po schodach na dół ciemnych. Zsiadł potem z konia, którego z sali nie kazał wyprowadzać. Zaczęła się zatem opereta, której książe nie słuchał. Hałasował i przysadziwszy się do węgierskiej pułkownikowej, dosyć pięknej, cudowne jej rzeczy a bardzo tłuste gadał. Przecież przez cały czas bawienia się na tej operecie niby trochę wytrzeźwiał, wina też mu, choć kazał sobie dawać, nie dawano...

Po czym książe w towarzy-

stwie Paca nawiedzili jeszcze Izabelę Branicką, siostrę przyszłego króla Stanisława i oświadczyli jej, Panie Kochanku nader bezpośrednio a Pac trochę uprzejmie, że jej brata uważają za kpa i ciężkiego idiotę, którego nikt mądry nie powinien, broń Boże na króla Rzeczypospolitej promować.

I tak strona za stroną, historyjka za historyjką...
cdn.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Górnik wraca do ligowej rywalizacji. Do Łęcznej przyjeżdża Wisła Kraków

Startuje Fortuna 1. Liga. Zielono-czarni na początek mierzą się z „Białą Gwiazdą”. W ostatnich dniach klub z Łęcznej pozyskał perspektywicznych zawodników.

Będą strzelać?

„Górnicy” wystartowali z przygotowaniami 22 czerwca. Łęcznianie pojechali na obóz do Kielc, rozegrali też pięć sparingów. Mierzyli się z kolejno z ekstraklasowym Widzewem Łódź, cyprijską Omonią Nikozja, izraelskich Hapoel Beer Szewa oraz - na koniec - z trzecioligowymi Chełmianką Chełm i Świdniczą Świdnik. Kibice zielono-czarnych mogą być zaniepokojeni brakiem skuteczności swoich piłkarzy. Dopiero w starciach z niżej notowanymi rywalami podopieczni trenera Ireneusza Mamrota potrafili trafić do

bramki przeciwnika. Wszak po ubiegłym sezonie z Górnika odeszli bramkostrzelni ofensywni gracze: Serhij Krykun i Dawid Tkacz. W najbliższych rozgrywkach za strzelanie goli ma odpowiadać m.in. zakontraktowany niedawno chorwacki napastnik Marko Roginić. Z kolei wzmocnieniem defensywny ma być Łukasz Klemenzen, a w drugiej linii ważną rolę ma odgrywać Adam Deja.

Nastolatkwie

W ostatnich dniach z Górnikiem związało się dwóch utalentowanych nastolatków. 19-latek Fryderyk Janaszek uczył się piłkarskiego fachu w drużynach juniorskich Motoru Lublin. Później grał w młodzieżowych zespołach Legii Warszawa. Ostatnio pomocnik grał w trzecioligowych Lublinianie Lublin oraz KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. Nastolatek ma za sobą bardzo dobry sezon, a szczególnie rundę

wiosenną. W pierwszej części rozgrywek, w lubelskim klubie, wystąpił w 15. meczach, w których strzelił cztery gole. W drugiej połowie sezonu, w barwach KSZO 1929, także zaliczył 15 występów, w których zdobył osiem bramek.

Młody piłkarz podpisał z Górnikiem dwuletni kontrakt, obowiązujący do 30 czerwca 2025 roku.

Natomiast na zasadzie rocznego wypożyczenia z ekstraklasowej Pogoni Szczecin trafił do Górnika Kacper Łukasiak. 19-latek jest środkowym ofensywnym pomocnikiem.

Zawodnik był testowany w zielono-czarnych od kilku tygodni. Pojechał z drużyną na zgrupowanie do Kielc. I zdołał przekonać sztab szkoleniowy Górnika, by dać mu szansę w nadchodzącym sezonie w Łęcznej.

Piłkarskiego rzemiosła Kacper Łukasiak uczył się w drużynach młodzieżowych Pogoni. Ma na koncie kilkadziesiąt

meczów na poziomie 3. Ligi, rozegranych w barwach drugiej drużyny „Portowców”. W seniorskiej drużynie Pogoni nie zdołał jeszcze zadebiutować, za to w rundzie jesiennej ubiegłego sezonu występował w pierwszoligowej Skrze Częstochowa, gdzie zaliczył 13 meczów.

Na początek „Biała Gwiazda”

Pierwszym rywalem Górnika w sezonie 2023/2024 będzie Wisła Kraków, która w poprzednich rozgrywkach przegrała w barażach walkę o powrót do PKO Ekstraklasy. „Biała Gwiazda” przeszła spore zmiany kadrowe. Do drużyny dołączyło kilku zawodników z Półwyspu Iberyjskiego, którzy w Hiszpanii występowali w drugiej i trzeciej lidze. Krakowianie pozyskali jednak też Joana Romana, który w poprzednim sezonie w barwach Podbeskidzia Bielsko-Biała strzelił w Fortuna 1. Lidze 16 goli. W poprzed-

1. KOLEJKA:

Górnik Łęczna - Wisła Kraków (22.07., g. 17.30), Stal Rzeszów - Odra Opole, Arka Gdynia - Bruk-Bet Termalica Nieciecza, Miedź Legnica - GKS Katowice, Chrobry Głogów - Lechia Gdańsk, Motor Lublin - a Zagłębie Sosnowiec, Znicz Pruszków - Resovia, Polonia Warszawa - GKS Tychy, Podbeskidzie Bielsko-Biała - GKS Tychy

SPARINGI GÓRNIKA

Widzew Łódź 0:1
Omonia Nikozja 0:0
Hapoel Beer Szewa 0:1
Świdniczanka Świdnik 1:1
Chełmianka Chełm 1:0

nim sezonie, w Łęcznej, Górnik przegrał z Wisłą 0:3. Jak będzie tym razem. Pierwszy gwizdek w sobotę, 22 lipca, o godz. 17.30.

Dominik Smagała

TRANSFERY

PRZYSZLI:

Adam Deja (pomocnik, Korona Kielce), Marcin Grabowski (O - Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Fryderyk Janaszek (P - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski), Łukasz Klemenzen (O - Budapest Honvéd FC), Kacper Łukasiak (P - Pogoń II Szczecin), Marko Roginić (N - GKS Katowice), Piotr Starzyński (P - Wisła Kraków), Paweł Żyra (P - Stal Mielec)

ODESZLI:

Marcin Biernat (O - ?), Łukasz Grzeszczyk (P - Podlesianka Katowice), Serhij Krykun (P - Piast Gliwice), Szymon Lewkot (P - Śląsk Wrocław), Wiktor Łychowoydiko (O - ?), Patryk Pierzak (P - Miedź Legnica), Hubert Sobol (N - Wisła Kraków), Łukasz Szramowski (P - Stomil Olsztyn), Dawid Tkacz (P - Widzew Łódź)

Koniec testów. Wisła zaczyna granie

Zespół z Puław już w sobotę rozpocznie kolejny sezon. Podopieczni Michała Piroso przed własną publicznością mierzą się ze spadkowiczem z I ligi - Chojniczanką Chojnice.

Wisła Grupa Azoty Puławy ma za sobą ostatni test. W sobotę Mateusz Klichowicz i spółka mierzyli się z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Już w sobotę o godz. 18:00 pierwsza weryfikacja formy.

Wisła Grupa Azoty Puławy - KSZO Ostrowiec Św. 2:0 (0:0)

Bramki: zaw. testowany 79', Kaczorowski 90'.
Wisła (skład wyjściowy): Mielcarz - Kaczorowski, Wiech, Bujak, zaw. testowany I, Kargulewicz, Skałdecki, Puton, Kołtański, Klichowicz, Retlewski.
Ponadto grali: zaw. testowany II, Przywara, zaw. testowany III, Kaczorowski, Kumoch, Szymanek, Janicki, Kaczmarek, zaw. testowany IV, Wlażlik.

Pavlas w Wiśle

Danian Pavlas zasilił szereg Wiśły Grupa Azoty, przychodząc do Puław z Proodeftiki Neolea, występującego w greckiej II lidze. Umowa z zawodnikiem będzie obowiązywała do 30 czerwca 2024 roku z możliwością przedłużenia o kolejny sezon.

23-letni lewy obrońca szkolił się w Akademii Pogoni Szczecin, grając m.in. w Centralnej Lidze Juniorów, a także w III-ligowych rezerwach. Następnie był zawodnikiem Rakowa i Skry Częstochowa, skąd przeniósł się do GKS-u Katowice, z którym awansował do I ligi. Łącznie rozegrał 23 mecze na zapleczu Ekstraklasy oraz 44 spotkania w II lidze.

Trzeci z Legionovii

Po Bartoszu Rymku i Kamile Kumochu mamy kolejnego zawodnika, który ostatnio występował w Legionovii Legionowo, a teraz związał się z Dumą Powiśla.

Kacper Kaczorowski to 23-letni prawy obrońca, który równie dobrze radzi sobie linie wyżej. Przeszedł do Wiśły, podpisując kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2024 roku z możliwością przedłużenia o kolejne dwanaście miesięcy.

Wychowanek Polonii Warszawa pierwsze kroki w seniorskiej piłce stawiał w Victorii Sulejówek, z której trafił do Pelikana Łowicz, a następnie do Legionovii Legionowo. W trakcie swojej kariery rozegrał na szczeblu III i II ligi 165 meczów, zdobywając 2 bramki i notując 16 asyst.

Nowy kontrakt wychowanka

Uzdolniony Kacper Szymanek związał się z Wisłą nowym kontraktem obowiązującym



ROZMOWA Michałem Pirosem, trenerem Wiśły Puławy

Zweryfikuje nas życie

Jesteście gotowi?

- Na chwilę obecną kadra jeszcze nie jest zamknięta, rynek transferowy w tym roku jest dość skomplikowany. Pracujemy nad tym, aby do pierwszego meczu ligowego drużyna była kompletna i miała odpowiednią jakość, która pozwoli na grę o punkty w każdym spotkaniu. Każdego dnia pracujemy nad tym, aby ten poziom gotowości i przygotowania do sezonu był na jak najwyższym poziomie.

Kto jeszcze dołączy do drużyny?

- Jesteśmy na etapie rozmów z napastnikiem, lewym obrońcą oraz dwoma środkowymi obrońcami. Wiele wskazuje na to, że w najbliższych dniach będziemy w stanie podać nazwiska nowych zawodników.

Wisła jest mocno przebudowaną ekipą...

- Tak zgadza się, ale obserwując naszych ligowych rywali to wię-

cym do 30 czerwca 2025 roku.

18-latek ma na koncie jeden mecz o punkty. W sezonie 2020/2021 zagrał od 74 minuty w przegranym 0:2 meczu z Cracovią II Kraków.

Ruszyła sprzedaż wejściówek na Wiślę

Ruszyła sprzedaż biletów i kartetów na mecze domowe Wiśły Grupa Azoty Puławy w rundzie jesiennej sezonu 2023/2024.

Jesienią na własnym stadionie podopieczni Michała Piroso zagra-

zać zespołów, może z wyjątkiem beniaminków jest w podobnej sytuacji. W naszym przypadku zmiany wynikają z nieprzedłużenia wygasających kontraktów oraz powrotów zawodników wypożyczonych do swoich macierzystych klubów. Takich zawodników było aż pięciu.

Czy kadra będzie jakościowa?

- Robimy wszystko, aby tak było.

O co zagra Duma Powiśla?

- Cele na sezon zostaną ustalone po zamknięciu kadry oraz po pierwszych spotkaniach ligowych. Najczęściej początek rozgrywek determinuje cele na sezon.

W ostatnich latach byłeś związany z klubami z Warszawy i okolic. Teraz przyszedł czas na przeprowadzkę...

- Zmiany w życiu trenera to rzecz naturalna. Do tej pory funkcjonowałem w projektach długoterminowych, pracując od trzech do pięciu

lat w jednym miejscu. To pokazuje, że wszystkie strony były zadowolone ze współpracy i liczę na to, że w Puławach ta tendencja będzie utrzymana. Wychowałem się na Bielanych, a więc zielonej dzielnicy Warszawy, z dostępem do Wiśły. Puławy są bardzo podobne pod tym względem, więc aklimatyzacja przebiega bardzo szybko. Mam tu wszystko, co jest mi potrzebne do życia i pracy zawodowej.

W sobotę zagracie z Chojniczanką Chojnice. Dobrze, że teraz zagracie ze spadkowiczem I ligi?

- Pod względem zmian personalnych w zespole z Chojnic są one większe niż u nas, ale nie będziemy dorabiać do tego niepotrzebnych historii. Terminarz jest nam znany i skupiamy się na tym, żeby jak najlepiej przygotować się do tego meczu i dobrze wejść w nowy sezon.

W sobotę zagracie z Chojniczanką Chojnice. Dobrze, że teraz zagracie ze spadkowiczem I ligi?

- Pod względem zmian personalnych w zespole z Chojnic są one większe niż u nas, ale nie będziemy dorabiać do tego niepotrzebnych historii. Terminarz jest nam znany i skupiamy się na tym, żeby jak najlepiej przygotować się do tego meczu i dobrze wejść w nowy sezon.

W sobotę zagracie z Chojniczanką Chojnice. Dobrze, że teraz zagracie ze spadkowiczem I ligi?

Cennik biletów

Bilet normalny: 25 zł
Bilet dla kobiet: 5 zł
Bilet ulgowy: 15 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki)
Dzieci i młodzież do lat 13: bezpłatnie pod opieką osoby dorosłej (wymagany bilet „0”)

Cennik kartetów:

Kartet normalny: 200 zł
Kartet dla kobiet 40 zł
Kartet ulgowy: 120 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki)

mp

mp

REG

Podlasie po pierwszym graniu

W minioną sobotę piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali pierwszy mecz kontrolny. Znamy kolejnych graczy, którzy dołączyli do Podlasia.

Rywalami podopiecznych Artura Renkowskiego byli piłkarze Mazovii Mińsk Mazowiecki, którzy w minionym sezonie w ostatniej kolejce przegrali awans do III ligi na rzecz Victorii Sulejówce. Białczanie wygrali 4:2. - Jest wiele do poprawy. Już teraz widać, że będziemy dysponować większą jakością, ale do tego potrzeba czasu i cierpliwości. Na tym etapie jeszcze nie wszystko wychodziło - mówi szkoleniowiec.

Mazovia Mińsk Mazowiecki - Podlasie Biała Podlaska 2:4 (1:0)

Bramki: Kosieradzki, Andrzejuk, Kot, Salak.
Podlasie: Dehitar - Kapuściński, Podstolak, Avdeev, Pigiel, Pacek, Kamiński, Jakóbczyk, Kosieradzki, Lepiarz, Wyjadłowski. **Ponadto grali:** Misztal - Kozłowski, Kot, Salak, Majbański, Andrzejuk, zaw. testowany, Kurowski, Nojszewski.



Patryk Kapuściński ostatnio grał w KS-ie Wiązownica

Grał w Szachtarze, związał się z Podlasiem!

Nowym zawodnikiem zespołu z Białej Podlaskiej został Dmytro Avdeev.

21-letni obrońca z Ukrainy, ostatnio reprezentujący barwy czwartoligowej Tomasovii Tomaszów Lubelski zasilili drużynę Podlasia Biała Podlaska. „Dima” rozwijał swoje umiejętności piłkarskie w akademii prestiżowego klubu Szachtar Donieck, w którym spędził ponad 11 lat i ma za sobą nawet treningi z pierwszą drużyną.

Doświadczony obrońca w drużynie

Zespół z Białej Podlaskiej ogłosił pozyskanie kolejnego zawodnika.



Dmytro Avdeev przyszedł z Tomasovii Tomaszów Lubelski

Nowym graczem biało-zielonych został Patryk Kapuściński. Defensor w ostatnim sezonie rozegrał 31 meczów (2716 minut) i zdobył jedną bramkę w barwach KS-u Wiązownica. 30-latek jest wychowankiem Glinika Gorlice. W CV ma występy m.in. w: Stali Rzeszów, Karpatach Krosno, Sokole Sieniawa, Sierce Tarnobrzeg, Podhalu Nowy Targ.

Młody i zdolny

Kolejnym graczem, który przyniósł się do Podlasia, jest Kacper Jakóbczyk.

Zawodnik urodzony w 2004 roku jest środkowym obrońcą. W ostatnim sezonie występował w barwach Polonii Warszawa w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów. Zaliczył pięć trafień.



Mateusz Majbański został nowym zawodnikiem Podlasia

„Majban” w ekipie

Mateusz Majbański został nowym zawodnikiem Podlasia.

18-letni „Majban” doświadczenie zdobywał w Akademii Polonii Warszawa. Zasłynął jako zawodnik o dużej determinacji i potencjale. Wysokie umiejętności piłkarskie sprawiły, że kilka lat reprezentował barwy „Czarnych Koszul”. W ostatnim sezonie występował w rozgrywkach Centralna Liga Juniorów U-19. Zdobył jedną bramkę.

GIEŁDA TRANSFEROWA PODLASIA

PRZYBYLI: Dmytro Avdeev Rostislav Dehtiar (obaj Tomasovia Tomaszów Lub.), Patryk Kapuściński (KS Wiązownica), Szymon Kamiński (Orlęta Ra-

dzyn Podlaski), Miłosz Pacek (Legia II Warszawa), Mateusz Majbański (Polonia Warszawa), Mateusz Wyjadłowski (Wisła Sandomierz), Jakub Kobyliński (z drużyny rezerw), Kacper Jakóbczyk (Polonia Warszawa). ODESZLI: Erwin Bahonko (Termalica Białystok), Wiktor Niewiarowski (GKS Tychy), Artur Balicki (Orlęta Radzyń Podlaski), Maciej Wojczuk (przerwa w grze), Miłosz Koryciński, Karol Ochlik (obaj Huragan Międzyrzec Podlaski?), Paweł Szatała (Olimpia Zambrów?), Mateusz Chyla (Avia Świdnik), Filip Arak (Polonia Warszawa).

Biała jedzie do Bielska

Najbliższy sparing odbędzie się o godz. 12:00 w Bielsku Podlaskim. Rywalem Podlasia będzie miejscowy Tur.

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

4:2 Mazovia Mińsk Maz.
22.07., Tur Bielsk Podlaski
26.07., Jagiellonia II Białystok
29.07., Olimpia Zambrów

Znamy godzinę meczu Podlasie - Orlęta

Kibice z Białej Podlaskiej znają dokładne terminy spotkań swoich ulubieńców w rundzie jesiennej.

Inauguracja została przewidziana na 19 sierpnia. Wówczas Podlasie zmierzy się z Orlętami Radzyń Podlaski. Starcie rozpocznie się o godz. 19:57. W pierwszej części sezonu jeszcze jedno starcie będzie toczone przy sztucznym oświetleniu. To bój z Wieczystą Kraków, które zaplanowano na 9 września.

TERMINARZ PODLASIA

19.08, godz. 19:57 Podlasie - Orlęta
26.08, godz. 17:00 Podlasie - Unia
09.09, godz. 19:57 Podlasie - Wieczysta
23.09, godz. 17:00 Podlasie - Świdniczanka
07.10, godz. 15:00 Podlasie - Czarni
21.10, godz. 15:00 Podlasie - Karpaty
04.11, godz. 13:00 Podlasie - Garbarnia
18.11, godz. 13:00 Podlasie - Avia
25.11, godz. 13:00 Podlasie - KS Wiązownica

mp

mp

Orlęta - Start Krasnystaw 2:0, Orlęta - Avia 0:1

Plac budowy w Orlętach

Wszyscy mają nadzieję, że chociaż trener Marcin Popławski nadąża za tempem zmian zachodzących w szatni Orląt Radzyń Podlaski. Co chwilę zjawiają się w niej nowi ludzie, szansę na własną szafkę dostaną nieliczni. Acz po dwóch sparingach wiadomo nieco więcej niż jeszcze tydzień temu.

Najgorszą wiadomością tygodnia była kontuzja Patryka Szymali. Wstępna diagnoza mówi o zerwaniu łątki i naderwaniu więzadeł. - Czekam jeszcze na badanie ultrasonografem, wtedy będą podejmowane dalsze decyzje o ewentualnej operacji i sposobie leczenia. Ale chciałbym, żeby udało się wrócić do treningu może nawet już za dwa miesiące - mówi przeambitny kapitan zespołu, który nieraz już zaskakiwał determinacją w szybkich powrotach do zdrowia. Wszyscy ściskają kciuki, bo zwłaszcza w warstwie motywacyjnej „Szymal” jest absolutnie kluczową postacią.

Ostatecznie klub rozstał się z Ernestem Skrzyńskim, który po dwóch latach wrócił do rodzinnej Stali Kraśnik.

Po stronie nabytków na razie warto odnotować podpis na umowie młodego bramkarza Motoru Lublin Igora Bartnika, który w poprzednim sezonie zadebiutował nawet w II lidze, ale przeważnie grywał w IV-ligowych rezerwach oraz rozgrywanego Lublinianki Patryka Malca.

Wygrana w środę, porażka w sobotę

W środę Orlęta wygrały dość pewnie z tegorocznym triumfator lubelskiego Pucharu Polski Startem Krasnystaw 2:0. Grano 3x30 minut, trenerzy mocno rotowali składem, chcąc rozpoznać możliwości zawodników. Nieźle zaprezentował się testowany młodzieżowiec z Rzeszowa, który nawet wpisał się na listę strzelców.

W sobotę rywal był jeszcze bardziej wymagający, czyli Avia Świdnik zbrojąca się przed walką o awans do II ligi. Rywal nie wystawił składu „galowego”, bo ten dzień wcześniej potykał się z Motorem. Na stadionie nie- daleko lotniska trenują jednak

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Avia Świdnik 0:1 (0:1)

Bramka: Akhmedov (5).
Orlęta: Bartnik - Duchnowski, Kotko, Czapla, Malec, Rycaj, Pęczak, Wrona, Balicki i dwóch testowanych oraz po przerwie Belka, Maksymowicz, Szczygieł, Koszel i siedmiu testowanych.

w tej chwili niemal dwie równorzędne jedenastki. Orlęta przegrały 0:1 po szybko straconej bramce. Potem sytuacji strzeleckich było już niewiele, nikt nie chciał odkrywać kart choćby i z tego powodu, że obie drużyny spotkają się już w pierwszej kolejce. Ostatnie kilka minut goście grali w dziesiątkę, mimo że, zgodnie z przedmeczowymi ustaleniami, w razie czerwonej kartki mogli wpuścić rezerwowego. W drugiej połowie niezłą zmianę dał, wracający do dobrej formy po kontuzji Przemysław Koszel.

Kolejnym rywalem w najbliższą sobotę będzie Broń Radom, ale być może uda się znaleźć rywala, który byłby chętny zagrać sparing w środę.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA KOBIET - ORLEN EKSTRALIGA

To brzmi jak sen: z Górnik Łęczna do FC Barcelony!

Brzmi nieprawdopodobnie, ale to prawda - piłkarka Emilia Szymczak przenosi się z GKS-u Górnik Łęczna do FC Barcelony.

Po dwóch sezonach spędzonych w GKS-ie Emilia Szymczak przenosi się do FC Barcelony. 16-latkę podpisał z katalońskim klubem trzyletnią umowę. Tym samym stała się pierwszą polską piłkarką, która będzie reprezentować barwy „Barcy”.

- Pobyt w Łęcznej będę wspominać bardzo dobrze. Czuję jednak, że nadszedł moment na zmianę i postawienie sobie poprzeczki jeszcze wyżej. Myslę, że nie mogłam dokonać lepszego wyboru i jestem niezwykle szczęśliwa, że będę grać dla najlepszego kobiecego klubu na świecie. Nie zapominam jednak o tym, co dał mi Górnik. Przez ostatnie dwa lata wiele się nauczyłam. Dziękuję sztabowi szkoleniowemu za każdą wskazówkę, a koleżankom z zespołu za wspólną grę - mówi młoda piłkarka za pośrednictwem mediów GKS-u.



- Pobyt w Łęcznej będę wspominać bardzo dobrze. Czuję jednak, że nadszedł moment na zmianę i postawienie sobie poprzeczki jeszcze wyżej - podkreśla Emilia Szymczak (na zdj. z lewej)

W zielono-czarnych barwach Emilia Szymczak wystąpiła w 40. meczach w Ekstralidze. Z Górnikiem zdobyła dwa wicemistrzostwa Polski.

Wcześniej, po sezonie 2022/2023, z GKS-u odeszły m.in. Klaudia Lefeld, Anna Palińska, Anna Zajac czy Weronika Kaczor. Do drużyny dołączyły za to m.in. pomocniczki Agnieszka Derus i Dorota Hałatek, obrończyni Weronika Sma- diów GKS-u.

Od 26 czerwca piłkarki Górnik pracują indywidualnie, według rozpisek przygotowanych przez klub. 18 lipca wracają do treningów w Łęcznej. Podopieczne trenera Roberta Makarewicza mają rozegrać sześć sparingów. Zaczną 21 lipca od potyczki ze Slovanem Bratysława.

Dominik Smagała

CISOWIANKA®

Sponsor
tytułarny

Lewart po dwóch sparingach. Myśliwiecki nowym napastnikiem!



Nowym zawodnikiem Lewartu został Paweł Myśliwiecki

Zawodnicy Grzegorza Białka są już po dwóch sparingach, w których testowanych było kilku zawodników. Jak zaznacza jednak trener lubartowian, kadra wciąż będzie uzupełniana. Pewne jest natomiast pozyskanie Pawła Myśliwieckiego, który ostatni sezon spędził w Chełmiance Chełm.

W porównaniu do wielu innych zespołów z czwartej ligi Lewart zdążył rozegrać już dwa spotkania sparingowe. Pierwsze z nich

zakończyło się porażką z Kryształem Werbkowice. W drugim, zawodnicy z Lubartowa byli o jedną bramkę lepsi od rezerw Górnika

Łęczna. Wzmocnienia? Najważniejsze z nich to w tym momencie pozyskanie Pawła Myśliwieckiego. Na horyzoncie widać również innych piłkarzy, którzy lada moment wzmocnią drużynę Lewartu.

- Myślę, że Paweł Myśliwiecki będzie sporym wzmocnieniem, jeśli chodzi o pozycję napastnika po tym, jak za granicę wyjechał Krystian Żelisko. Przyglądam się

**Grzegorz Białek,**
trener Lewartu

Zrealizowaliśmy pierwsze założenia

- Pierwszy tydzień treningów traktuję jako wstęp do przygotowań, bo tak naprawdę od poniedziałku zaczniemy pracować mocniej. Co do spotkania z Górnikiem II Łęczna, pierwsza połowa wyglądała naprawdę fajnie, mieliśmy ze dwie-trzy sytuacje, które powinniśmy zamienić na bramkę. Zbyt wielu założeń w tym meczu jeszcze nie było, ale udało się zrealizować to, o czym rozmawialiśmy przed spotkaniem. Trzeba też zaznaczyć, że nie wszyscy zawodnicy byli do mojej dyspozycji w pierwszych sparingach. Od poniedziałku zarówno Aleks Aftyka, Sebastian Rejmak, jak i Łukasz Najda wrócą jednak do treningów.

Fot. Lewart Lubartów

jeszcze dwóm zawodnikom - jeden to środkowy obrońca, drugi prawy pomocnik. Obaj pokazali się z dobrej strony, pomocnik strzelił nawet bramkę, więc myślę, że z nami zostaną. Będą to wzmocnienia, a nie na zasadzie uzupełnienia kadry. W dalszym ciągu przyglądam się kilku zawodnikom i w kolejnym sparingu w Międzyrzeczu pewnie paru się pojawi. Szukaliśmy prze-

Transfery:

Przybyli:
Myśliwiecki (Chełmianka Chełm)

Odeszli:
Koneczny (Stal Kraśnik),
Kuzioła (zrezygnował z gry)

Sparingi Lewartu:

1. Kryształ Werbkowice (2:4)
2. Górnik II Łęczna (1:0)
3. Huragan Międzyrzec Podlaski (22.07. 11:00, Międzyrzec)
4. Motor II Lublin (26.07)
5. Stal Poniatowa (29.07)
6. Start Krasnystaw (05.08)

jednak uważam, że nie powinno być na pewno gorzej, niż w poprzednim sezonie - podsumował trener Lewartu, Grzegorz Białek.

**Lewart Lubartów -
Kryształ Werbkowice
2:4**

Bramki: Sulowski, zawodnik testowany.

Lewart: Podleśny - Pęksa, Niewęglowski, Majewski, Urban, Michałow, Sulowski, K. Zieliński, Pikul, Bednarczyk, zaw. testowany 1 oraz Tutaj, Iskierka, Barszczyk, zaw. testowany 2, Guz, Raczkowski.

**Lewart Lubartów - Górnik II Łęczna
1:0**

Bramka: zawodnik testowany.

Lewart: Podleśny - Pęksa, Niewęglowski, zawodnik testowany 1, Urban, zawodnik testowany 2, Sulowski, K. Zieliński, Bednarczyk, Pikul, Myśliwiecki oraz Tutaj, Duda, Majewski, Iskierka, zawodnik testowany 3, Guz, Raczkowski.

rg

W Poniatowej kadrę chcą zamknąć do końca tygodnia

Stal Poniatowa rozegrała już pierwszy sparing, w którym uległa Janowiance Janów Lubelski 2:4. Trener Szmyrgała przyznał, że w pierwszej grze kontrolnej nie miał do dyspozycji wszystkich zawodników i na ostateczną ocenę przyjdzie jeszcze czas.

Wiele mówiło się o tym, że w przyszłym sezonie w drużynie Stali zabraknie Jonatana Wliżło. Trener Szmyrgała w rozmowie z nami powiedział jednak, że z dużą dozą prawdopodobieństwa ten zawodnik wciąż będzie reprezentował barwy drużyny z Poniatowej. W sparingu z Janowianką pojawiło się kilku zawodników testowanych, jednak na konkrety i podpi-



Trener Szmyrgała podczas sparingu z Janowianką przyglądał się pierwszym testowanym zawodnikom

sanie kontraktów przyjdzie jeszcze czas.

- Nie ma co przywiązywać większej wagi do pierwszego sparingu, bo nie graliśmy jesz-

cze w optymalnym składzie. Po długiej przerwie wrócił Żurek, na bramce stanął jeden z naszych juniorów, bo jeden z naszych bramkarzy miał

swoje prywatne sprawy. Drugi zdawał egzamin w szkole. W bramce stanął więc szesnastolatek i nie ma co winić go za żadną z bramek, bo bardzo

**Konrad Szmyrgała,**
trener Stali
Będą kolejni testowani

- My jeszcze u siebie żadnych konkretnych nie mamy. Będziemy chcieli już kadrę dopiąć do końca tego tygodnia. Dwóch-trzech zawodników pojawiło się na pierwszym sparingu. Na pewno pojawią się jeszcze w środę. Prawdopodobnie trzech-czterech kolejnych będziemy mieli w sparingu z Alitem, gdzie też chcielibyśmy się im przyjrzeć. Do końca tygodnia chcemy podjąć decyzję i zamknąć kadrę, by móc w spokoju przygotować się do ligi.

Fot. Stal Poniatowa

dobrze, że przyszedł i mógł nam pomóc. W tym momencie rysuje się, że do ligi możemy przystąpić z trzema bramkarzami, do końca tygodnia wszystko powinno być jasne. Do pierwszego sparingu absolutnie nie przywiązujemy wagi. Źle weszliśmy w to spotkanie, przydarzyły nam się

Transfery:

Przybyli: -
Odeszli: Baran (Lublinianka), Skrzypek (Lublinianka), Ściobor (Motor Lublin - trener), Pyśniak (?), Kędra (nie wznowił treningów), Parada (?)

Sparingi:

1. Janowianka Janów Lubelski (2:4)
2. Alit Ożarów (19.07)
3. Stal Kraśnik (22.07)
4. Lewart Lubartów (29.07)
5. Lublinianka Lublin (05.08)

nieporozumienia w obronie, ale z przebiegu całego sparingu można być zadowolonym. Był to jednak pierwszy sparing i nie ma co brać go do siebie. Kolejne pokażą, na co stać mój zespół - podsumował pierwszą grę kontrolną trener Stali.

rg

PUL

CISOWIANKA

Sponsor
tytułarny

Burzak zostaje. Urbanek w kadrze. Nowy bramkarz

Piłkarze ręczni Azotów Puławy wrócili do treningów. Na pierwszych zajęciach pod wodzą Siergieja Bebeszki spotkali się w miniony czwartek.

Od tego sezonu za wyniki drużyny będzie odpowiadał 55-latek, który ma w dorobku złoty medal Igrzysk Olimpijskich, który zdobył jako zawodnik w Barcelonie. Jako szkoleniowiec trzykrotnie zdobył mistrzostwo Białorusi z Dynamem Mińsk oraz dwukrotnie święcił triumf w pucharze tego kraju. Z ekipą awansował do 1/8 finału Ligi Mistrzów. Z Motorem Zaporozie trzykrotnie sięgnął po mistrzostwo oraz krajowy puchar. Odpowiadał również za wyniki reprezentacji Ukrainy.

Jak będzie wyglądała kadra zespołu? Po zajęciu dopiero szóstej pozycji w PGNiG Superlidze doszło do sporych zmian kadrowych. Z drużyny odeszli: szkoleniowiec Robert Lis oraz Ignacio Valles, Vadim Bogdanov, Bartosz Kowalczyk.

Nowymi twarzami są: rozgrywający Maciej Zarzycki oraz Deividas Virbauska. O miejsce między słupkami powalczą: Pa-

wel Ciuka oraz Zurab Tsintsadze. Szansę otrzymał obrotowy Ignacy Jaworski, zaś do kadry zostali włączeni rozgrywający: 18-letni Mikołaj Urbanek oraz o rok starszy Jakub Bereziński. Wartością dodaną będzie powrót po kontuzji Michała Jureckiego.

Gruzin między słupkami

Nowym bramkarzem Azotów został Zurab Tsintsadze.

Niespełna 27-letni Gruzin został awaryjnie ściągnięty do klubu ze względu na problemy ze stawem skokowym Wojciecha Boruckiego, który wróci do gry dopiero za pół roku. Tsintsadze mierzy 178 cm. Swoje początki profesjonalnej kariery zaczynał w gruzińskim klubie Pegasus. Ostatnie sezony spędził w macedońskich RK Prilep i RK Ohrid. Jest wielokrotnym reprezentantem swojego kraju. Na koncie posiada złoty medal mistrzostw Gruzji z 2017 roku oraz dwa brązowe medale z 2018 i 2019 roku. Z Azotami związał się dwuletnią umową.

Burzak zostaje!

Ukraiński obrotowy przedłużył umowę z Azotami. Ivan Bu-



Ivan Burzak związał się z Azotami dwuletnią umową

rzak związał się z klubem dwuletnią umową.

Koło dołączył do drużyny z Puław na początku 2022 roku na zasadzie wypożyczenia z Motoru Zaporozie. Burzak w minionym sezonie PGNiG Superligi oddał 131 rzutów, zdobył 103 bramki. Z naszą ekipą był związany do końca sezonu 2022/2023. Początkowo miał wrócić na Ukrainę. Okazało się, iż pozyskany Dmytro Tiutiunyk z przyczyn osobistych wystosował prośbę o rozwiązanie kontraktu. Dobre relacje obu klubów sprawiły, iż Burzak otrzymał zielone światło na pozostanie w Polsce.

- Bardzo się cieszę, że kluby doszły do porozumienia w sprawie mojego transferu. Przez cały dotychczasowy pobyt w Puławach starałem się ze wszystkich sił, aby jak najlepiej przysłużyć się zespołowi podczas meczów. Czuję się tu dobrze i na każdym kroku spotykam się z życzliwością puławskich kibiców. Teraz, kiedy sprawy formalne zostały dopięte, mogę się w pełni skupić na przygotowaniach do zbliżającego się sezonu i walki o powrót na podium Superligi. Bardzo dziękuję prezesowi Jerzemu Witaszkowi i dyrektorowi Marcinowi Kurowskiemu za sfinali-



Mikołaj Urbanek podpisał pierwszy profesjonalny kontrakt

zowanie transferu - powiedział puławski obrotowy.

Urbanek w pierwszym zespole

Wychowanek Azotów podpisał swój pierwszy zawodowy kontrakt.

18-latek związał się z klubem z Puław pięcioletnią umową. Mikołaj Urbanek swój debiut w Superlidze zaliczył już w sezonie 2022/2023, kiedy to jako zawodnik rezerw puławskiego klubu dołączył do pierwszego zespołu w zastępstwie kontuzjowanych zawodników. Tym razem wychowanek klubu grający na pozycji rozgry-



Wobec problemów zdrowotnych Wojciecha Boruckiego do drużyny z Puław ściągnięto Zuraba Tsintsadze

wającego związał się z Azotami profesjonalnym kontraktem i tym samym dołączył do pierwszej drużyny, która powalczy o najwyższe cele w nowym sezonie Superligi.

mp

Puławaska gala Strife tym razem w Lublinie. Gawryjołek gwiazdą wieczoru

Po trzech udanych edycjach, które odbyły się w Puławach, gala Strife w nowej formule przenosi się do Lublina. Gwarantem dobrego widowiska ma być m.in. Kamil Gawryjołek, który dostanie twardy orzech do zgryzienia w osobie rumuńskiego zawodnika Zsolta Balli.

Dotychczas gale Strife z powodzeniem odbywały się w Puławach i każda edycja pokazywała, że przedsięwzięcie się rozrasta. Najlepszym tego przykładem jest po pierwsze coraz ciekawsza sportowo karta walk, po drugie nawiązanie współpracy z TVN Turbo. Zarówno zawodnicy, jak i kibice podkreślali bardzo dobry poziom organiza-



cyjny i tylko kwestią czasu było wyjście z Puław.

Najbliższa gala odbędzie się 12 sierpnia w Lublinie, a kolejna która już została zapowiedziana 7 października w Rzeszowie. Pa-

trząc na najbliższe wydarzenie, które za niecały miesiąc odbędzie się w lubelskim Centrum Spotkania Kultur to główne starcia, które już zapowiedziano na pewno będą budzić wiel-



kie emocje. Walka wieczoru to starcia młodego idącego jak burza w swojej karierze Kamila Gawryjołka z doświadczonym lubiącym styl zapaśniczy Rumunem Zsoltem Balla.

- Myślę, że będzie dobra bitka, lubię wymagających przeciwników, bo chcę się cały czas rozwijać. Przygotowania jak zawsze będą wszechstronne i na pewno kibice zobaczą mnie zmotywo-

wanego i żadnego kolejnego zwycięstwa. W sali operowej jeszcze nie walczyłem. Myślę, że będzie to coś ciekawego, dlatego serdecznie zapraszam kibiców do Lublina - mówi Gawryjołek.

Walka poprzedzająca walkę wieczoru, czyli tzw. co-main event również zapowiada się bardzo emocjonująco, a to dlatego, że będzie to rewanż za porażkę sprzed pięciu lat. Wtedy Hubert Szymajda na gali Thunderstrike, również w Lublinie po jedno-głośnej decyzji sędziów pokonał Roberta Maciejowskiego. Na gali Strife Tube Maciejowski będzie miał okazję sprawić, że to jego ręka powędruje w górę.

Poza tymi dwiema walkami organizatorzy planują jeszcze osiem potyczek, w których nie zabraknie zarówno lokalnych, jak i dobrze znanych z maty Strife zawodników.

mp

CISOWIANKA®

Sponsor
tytularny

Znamy mistrzów kolarstwa



W drugą sobotę lipca odbył się II wyścig w ramach XXX edycji Grand Prix Puław 2023 w kolarstwie MTB.

Rywalizacja odbywała się na bardzo urozmaiconych trasach, a w zależności od kategorii wiekowej liczyła od kilku do ponad 20 kilometrów. Po niejednokrotnie zaciętej walce w poszczególnych grupach triumfowali: Julia Wróblewska, Julita Mączka, Ignacy Mitura, Michał Szulowski, Wojciech Wójtowicz i Marek Kulik.

Trzecia edycja zaplanowana jest na 26 sierpnia. - Tradycyjnie będziemy ruszać o godz. 9.30 - męskie grupy powyżej 15 lat oraz pozostałe kategorie nie wcześniej jak o godz. 11.00. Miejsce zbiórki jak zwykle na polanie leśnej za Szkołą Podstawową nr 6 i skateparkiem przy ul. Niemcewicza w Puławach. Chcielibyśmy podziękować naszym partnerom: PHU AG-Mar, Sklepowi „Od brzuszka do maluszka”, Pizzeria Remiza, FHU Robi Robert Michał Walczak, Tele Hurt. - mówi Zbigniew Chojnacki, prezes Puławskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA DZIEWCZĘTA DO 10 LAT

1. Julia Wróblewska (Puławy),
2. Natalia Maj (Smugi),
3. Nadia Czarnas (Puławy),
4. Hanna Wiejak (Puławy),
5. Łucja Mitura (Piotrawin),
6. Zuzanna Wiejak (Warszawa).

KOBIETY

1. Julita Mączka (Puławy),
2. Nikola Nowaczek (Puławy).

CHŁOPCY DO 10 LAT

1. Ignacy Mitura (Piotrawin),
2. Bartosz Wróblewski (Puławy),
3. Krzysztof Koza (Puławy),
4. Mikołaj Będa (Puławy),
5. Karol Sadura (Puławy),
6. Bartosz Próchniak (Puławy),

7. Oliwier Bobrowski (Vortune Equity Bike Puławy),
8. Jan Sztembis (Jastków),
9. Jan Wiejak (Warszawa),
10. Tymoteusz Bobrowski (Vortune Equity Bike Puławy).

CHŁOPCY 11-14 LAT

1. Michał Szulowski (Mostostal Puławy),
2. Franciszek Będa (Mostostal Puławy),
3. Piotr Cywiński (Mayday),
4. Bartosz Będa (Mostostal Puławy),
5. Przemysław Maj (Smugi).

CHŁOPCY 15-17 LAT

1. Dawid Nowaczek (Puławy).

MĘŻCZYŹNI 18-35 LAT

1. Wojciech Wójtowicz (Vor-

- tune Equity Bike Puławy),
2. Karol Mrowiec (Puławy),
3. Sebastian Gawron (LKKG Jastków),
4. Krzysztof Trojak (Vortune Equity Bike Puławy),
5. Paweł Żydek (Vortune Equity Bike Puławy),
6. Arkadiusz Młodzikowski (Nowodwór).

MĘŻCZYŹNI 36 LAT I STARSI

1. Marek Kulik (Puawelo Puławy),
2. Grzegorz Mazur (Metrobikes.pl),
3. Gerard Modecki (Vortune Equity Bike Puławy),
4. Krzysztof Adamczyk (Vortune Equity Bike Puławy),
5. Michał Sztembis (Jastków),

6. Grzegorz Orzeł (Radawiec),
7. Przemysław Koza (Puawelo Puławy),
8. Krzysztof Ciupa (Puławy),
9. Karol Będa (Puławy),
10. Marek Gawron (LKKG Jastków),
11. Sebastian Brygoła (Lublin),
12. Andrzej Lackowski (Vortune Equity Bike Puławy),
13. Mariusz Bartosiewicz (Kozienice),
14. Jarosław Michalski (Góra Puławska),
15. Łukasz Kmiecik (Puawelo Puławy),
16. Kamil Łuczkiwicz (Vortune Equity Bike Puławy).

mp

Liwia Włoszczyk z minimum na mistrzostwa!

9 lipca w Warszawie odbyły się Wakacyjne zawody lekkoatletyczne, w których wzięli udział zawodnicy Wisły Puławy.

W jednej z konkurencji tj. w biegu na 100 metrów przez płotki Liwia Włoszczyk wywalczyła minimum na mistrzostwa Europy U-20 z rekordem życiowym 13,74 s.

POZOSTAŁE WYNIKI NASZYCH

- Zuzanna Gozdera:
- 6. miejsce w biegu na 100 metrów przez płotki;
Patryk Rusiecki (U18):
- 1. miejsce w rzucie młotem 5 kg;
Mateusz Szykut (U18):
- 2. miejsce w rzucie młotem



Liwia Włoszczyk wywalczyła minimum na Mistrzostwa Europy U-20 z rekordem życiowym 13,74 s

- 5 kg z życiowym rekordem 42.15;
Franciszek Flis (U18):
- 3. miejsce w rzucie młotem 5 kg z życiowym rekordem 39.61;

- Adam Zielonka:
- 3. miejsce w rzucie młotem 7.26 kg,
- 6. miejsce w rzucie dyskiem 2 kg;
Agnieszka Lipiec:
- 1. miejsce w pchnięciu kulą 4 kg,
- 2. miejsce w rzucie oszczepem (600);
Klara Szlędak (U18):
- 1. miejsce w pchnięciu kulą 3 kg,
- 1. miejsce w rzucie młotem 3 kg z życiowym rekordem 37.49;
Weronika Majek:
- 5. miejsce w rzucie młotem 4 kg;
Julia Postój:
- 6. miejsce w rzucie młotem 4 kg.

mp

Ona to zrobiła! Góra: Poszło mi bardzo dobrze. Jestem przeszczęśliwa

Wielkie osiągnięcie Marianny Góry. Zawodniczka Wisły Puławy wywalczyła brązowy medal za rwanie podczas Mistrzostw Europy do lat 15 w podnoszeniu ciężarów.

Podopieczna Roberta Boruckiego i Dariusza Butryna sięgnęła po najniższe miejsce na podium za próbę 69 kg. Co ciekawe, to jej nowy rekord życiowy. Wcześniej legitymowała się 68 kg. W podrzucie było jeszcze lepiej. W najlepszym podejściu zrobiła „życiówkę” - 83 kg, czyli aż o 5 kg więcej od wcześniejszego najlepszego wyniku. Wynik 152 kg w dwuboju dał jej czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej.



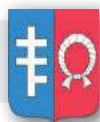
- Była bardzo dobra walka. Podczas rwania złapały mnie trochę emocje, ale w ostatnim podejściu wzięłam się w garść i utrzymałam sztangę. Jestem bardzo zadowolona jak na pierwszy start na takich zawodach. Poszło mi bardzo dobrze. Zaliczyłam aż pięć podejść. Jest to mój „mały” duży sukces -



mówi Marianna Góra, która trenuje ciężary od czterech lat. Mistrzynią Europy została zawodniczka z Włoch Sara Dal Bo - 196 kg, wicemistrzynią Digna Ada Silo Mengue z Hiszpanii - 163 kg, zaś brąz odebrała Rumunka Ecaterina Cismanescu - 153 kg.

mp

PUL

Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

W powiecie już po sesjach absolutoryjnych

Gm. Kazimierz Dolny: Burmistrz Pomianowski z wotum zaufania i absolutorium

Zawsze można na niego liczyć w różnych sytuacjach. Nic dziwnego, że radni i mieszkańcy doceniają jego bardzo ciężką pracę. Włodarz Kazimierza Dolnego, Artur Pomianowski otrzymał po raz piąty wotum zaufania oraz absolutorium za ubiegły rok.

Sesja została zorganizowana 26 czerwca. Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, a także wysłuchaniu sprawozdania z działalności wójta między sesjami radni podjęli wiele uchwał m.in. dotyczącą zmiany wieloletniej prognozy finansowej czy w sprawie udzielenia pomocy finanso-



Burmistrz Kazimierza Dolnego już po raz piąty otrzymał zielone światło od radnych gminy

wej powiatowi puławskiemu z przeznaczeniem na budowę drogi dla pieszych w Dąbrówce. Najważniejszy punkt sesji stanowiło jednak przyznanie wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok. Głosowanie było takie, jakie można się było spodziewać. Za wotum zaufania dla burmistrza było 12 radnych, jeden był przeciw (J. Kowalski), a jeden wstrzymał się od głosu (L. Dołęga). Tyle samo radnych poparło uchwałę przyznającą Arturowi Pomianowskiemu absolutorium z wykonania budżetu za 2022 rok. Wstrzymali się Kowalski i Dołęga.

Dominik Kęsik

Gm. Kazimierz Dolny: Dwa budynki przejdą remont

W nadwiślańskim miasteczku ma zostać zmodernizowana Kamienica Gdańska, z kolei budynek Urzędu Miejskiego zyska nowe okna i drzwi. Obecnie są analizowane oferty w przetargach.

Budynek Kamienicy Gdańskiej znajduje się na Rynku. Powstał w 1795 roku, jest obiektem w stylu barokowym. Podczas II wojny światowej został doszczętnie zniszczony, a potem odbudowany. W 1967 r. obiekt został wpisany do rejestru zabytków. Znajdują się tam mieszkania oraz lokale usługowe. Władze miasta postanowiły zmodernizować obiekt. W ramach prac ma powstać m.in. nowa instalacja odgromowa na dachu, oczyszczone i zaimpregnowane zostaną elementy kon-

strukcji więźby dachowej, wymienione będą skorodowane elementy więźby, a na dachu ma pojawić się nowe pokrycie. W tegorocznym budżecie gminy władze zabezpieczyli na ten cel 1 mln zł. Do 20 czerwca czekali na oferty od potencjalnych wykonawców. Zgłosiło się dwóch: z Kazimierza Dolnego oraz Radomia. Na ten moment trwa rozpatrywanie ofert.

Mały remont czeka również urząd na ul. Senatorskiej. Wymienione zostanie 12 okien oraz drzwi zewnętrzne, pojawią się również dębowe parapety drewniane i osłony na grzejniki. Podobnie jak w przypadku Kamienicy Gdańskiej oferty, jakie wpłynęły w przetargu są analizowane. Do władz zgłosiły się cztery firmy zainteresowane wykonaniem prac. Ceny za ich usługi wahają się od 133 do 330 tys. zł.

Dominik Kęsik

Gminna Rada Seniorów coraz bardziej realna

Po trzech latach w gminie Nałęczów na tapet wraca sprawa powołania Gminnej Rady Seniorów. Na przeszkodzie stanęła pandemia. Tym razem wszystko jest na dobrej drodze.

Pierwsze spotkanie w tej sprawie zorganizowane zostało w Nałęczowskim Ośrodku Kultury w środę, 5 lipca. Pojawiła się na nim grupa zainteresowanych osób oraz przedstawiciele władz samorządowych, którzy na bieżąco odpowiadali na pytania i wyjaśniali wszelkie niejasności.

- Wspólnie wypracowaliśmy cele działania GRS, jakie są założenia, jakie elementy mogłyby być konsultowane. Efektem tej pracy było wypracowanie projektu dokumentu pod nazwą „Statut Gminnej Rady Seniorów”. Procedura jest taka, że po wypracowaniu projektu statutu jest on dyskutowany na poziomie rady miejskiej - mówił Wiesław Paradyka, burmistrz Nałęczowa.

To właśnie RM podejmuje uchwałę dotyczącą powołania, a załącznikiem tej uchwały jest statut określający sposób działania GRS.



Na pierwszym spotkaniu dotyczącym powołania Gminnej Rady Seniorów pojawiła się grupa zainteresowanych osób

Jak dodał burmistrz, uczestnictwo w GRS nie wyklucza nikogo z możliwości ubiegania się o mandat radnego w przyszłorocznych wyborach do RM.

Gminna Rada Seniorów to organ mający na celu reprezentowanie i wspieranie interesów osób starszych w społeczności lokalnej. Może to realizować przez konsultacje, doradztwo, inicjatywę oraz różnorodne działania na rzecz seniorów przy współpracy z władzami gminy, ale także z organizacjami pozarządowymi. GRS ma być ważnym partnerem dla lokalnego samorządu w kształtowaniu polityki senioralnej i poprawy jakości życia seniorów.

GRS ma się składać z minimum 12 osób - przy czym nie mniej niż sześciu członków z obszaru miasta Nałęczów i nie mniej niż sześciu członków z obszarów wiejskich gm. Nałęczów. Oczywiście podstawowym wymogiem jest wiek kandydatów, muszą mieć minimum 60 lat.

Wybory do Gminnej Rady Seniorów w Nałęczowie 3 lipca ogłosił przewodniczący Rady Miejskiej w Nałęczowie, Krzysztof Muciek, a już następnego dnia pojawiło się zarządzenie burmistrza w tej samej sprawie.

Kandydatów na członków GRS zgłaszać można było do poniedziałku, 17 lipca w Urzędzie Miejskim w Nałęczowie.

Najpóźniej do końca tygodnia potrwać ma weryfikacja formalna zgłoszeń, a w poniedziałek, 24 lipca lista kandydatów oraz osób, które nie spełniły wymogów formalnych (lub zgłosiły się po upływie terminu) zostanie przekazana do wiadomości publicznej. Zebranie wyborcze zaplanowane jest na 31 lipca.

Ostateczne wyniki wyborów zostaną podane na początku sierpnia, a dzień później swoim zarządzeniem burmistrz Nałęczowa ma oficjalnie powołać Gminną Radę Seniorów.

Jeżeli GRS powstanie, to pierwsza jej kadencja będzie krótka, potrwa tylko do kwiet-

Jakie działania podejmować może Gminna Rada Seniorów:

- diagnoza potrzeb osób starszych w społeczności lokalnej,
- budowanie pozytywnego społecznego wizerunku seniorów,
- upowszechnianie wiedzy o potrzebach i prawach osób starszych,
- informowanie społeczności lokalnej o działaniach podejmowanych przez samorząd gminy i inne podmioty na rzecz seniorów,
- wymiana doświadczeń z innymi gminnymi radami seniorów na terenie kraju,
- udział w opracowywaniu lokalnych planów/strategii rozwoju,
- monitorowanie realizacji programów miejskich/gminnych dedykowanych seniorom,
- organizacja spotkań, konferencji i innych wydarzeń mających na celu promowanie potrzeb seniorów.

nia 2024, czyli do najbliższych wyborów samorządowych.

AG

Gm. Janowiec: Michał Kowalczyk nadal na czele GOK

Jako jedyny zgłosił się do konkursu na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Janowcu i go wygrał.

Kowalczyk w 2020 r. objął stanowisko po Łukaszu Skowyrze, który zrezygnował z funkcji. Pokonał wtedy pięciu kandydatów i przez trzy lata kierował placówką. W związku z kończącą się mu kadencją gmina zdecydowała o przeprowadzeniu konkursu na dyrektora GOK-u. Do 28 czerwca kandydaci musieli złożyć aplikacje do siedziby urzędu gminy. Jedyną osobą, która się zgłosiła był Kowalczyk. Kandydat odbył rozmowę kwalifikacyjną z komisją konkursową, która pozytywnie zaopiniowała jego kandydaturę. Nowy - stary dyrektor z wykształcenia jest inżynierem informatyki, wyspecjalizowanym w projektowaniu systemów informatycznych.

Dominik Kęsik

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Gm. Baranów: Łowią taaaakie ryby od 45 lat!

Dla nich to nie tylko spędzanie wolnego czasu na łonie natury, ale też i hobby, które przekazują z pokolenia na pokolenie. W Baranowie w ubiegłą sobotę zorganizowano jubileusz 45-lecia miejscowego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego.

To ich pasja

Koło zostało założone w kwietniu 1978 roku, by uporać się z trudnościami związanymi z uzyskiwaniem stosownych zezwoleń wędkarskich, które uprawniałyby do pełnoprawnego wędkowania na wodach PZW. Zezwolenia można było uzyskać w większych miastach m.in. w Puławach czy Lublinie. Pierwszym prezesem Koła był Kazimierz Sobolewski, potem funkcję objął Lucjan Cieloch i piastował ją przez 38 lat. Od 2016 r. obowiązki prezesa prze-



Uroczystości 45-lecia Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Baranowie odbyły się 15 lipca w budynku świetlicy urzędu gminy

jął jego kuzyn Paweł Cieloch. Koło dba o wody w gminie Baranów, a także organizuje różne wydarzenia jak np. coroczne sprzątanie rzeki Wieprz czy zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży.

Kolejnych sukcesów

Z okazji 45-lecia istnienia Koła w świetlicy urzędu gminy odbył się jubileusz, który był doskonałą okazją do podsumowania działalności. Na miejscu

pojawił się członekowie, wójt gminy Mirosław Grzelak oraz Krzysztof Krystecki, prezes zarządu okręgu PZW w Lublinie. Uczestnicy spotkania mogli posłuchać o historii powstania Koła. Nie zabrakło również



Paweł Cieloch,

prezes Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Baranowie

Działamy prężnie. Nasze koło jest niewielkie, bo liczy 150 osób. Z okazji 45 lat życzę, aby liczba członków się zwiększała oraz dalszej i owocnej współpracy



Lucjan Cieloch,

członek i dawny prezes Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Baranowie

Już od najmłodszych lat wędkuje. Przez 38 lat byłem prezesem Koła, ale potem przekazałem to mojemu kuzynowi. Mamy ogromną pomoc ze strony wójta, za co mu bardzo dziękujemy. Życzę Kołu, aby dalej się utrzymywało

wręczenia statuetek dla wójta oraz prezesa. Sami członkowie PZW w Baranowie otrzymali grawer.

- Działamy prężnie. Nasze koło jest niewielkie, bo liczy 150 osób. Z okazji 45 lat istnienia ży-

czę mu, aby liczba członków się zwiększała oraz dalszej i owocnej współpracy - przyznaje Paweł Cieloch, prezes Koła PZW w Baranowie.

Dominik Kęsik

Gm. Żyrzyn: Busy do Lublina nadal zawieszone

Firma „BP Tour” wciąż podtrzymała decyzję o zawieszeniu autobusów, którymi mieszkańcy gminy Żyrzyn i nie tylko mogli dostać się do Lublina, Ryk czy Dębina.

Przed pandemią COVID-19 jeździły busy dwóch przewoźników w tym „BP Tour”, z których korzystali mieszkańcy Żyrzyna, Woli Osińskiej, Parafianki oraz

Kośmina. W 2020 r. w związku z epidemią koronawirusa kursy zostały zawieszone do odwołania. W ubiegłym roku spółka informowała „Wspólnotę”, że na razie kursy nie wrócą ze względu na brak rentowności, ale w przypadku poprawy sytuacji większość połączeń autobusowych mogłaby zostać przywrócona. Jednak mimo zmiany sytuacji kursy pomiędzy Lublinem a Dęblinem wciąż nie powróciły. Marcin Tokarski z „BP Tour” stwierdza, że autobusami jeździ

coraz mniej osób np. studentów. Czy są szanse na przywrócenie połączeń?

- Szczerze, to niewielkie - przyznaje Marcin Tokarski. Obecnie mieszkańcy, którzy nie posiadają samochodu i chcą dostać się do największego miasta w województwie muszą dojeżdżać do Puław czy Kurowa, a potem przesiąść się do odpowiedniego autobusu do Lublina.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Czy znajdzie się wykonawca do przebudowy dróg w Klikawie?

Na razie tego nie wiemy, bo władze wciąż poszukują chętnego do wykonania czterech ulic. Otwarcie ofert nastąpi w czwartek, 20 lipca.

To kolejna próba znalezienia wykonawcy robót. W czerwcu ogłoszono przetarg, ale nie wpłynęła żadna oferta, a postępowanie trzeba było powtórzyć. Zadanie

ma być wykonane w ramach formuły „zaprojektuj – wybuduj”. W planach jest wykonanie półkilometrowego odcinka ul. Akacyjnej od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 874 do skrzyżowania z ulicą Klonową oraz budowa rowu drogowego zlokalizowanego przy ulicy Klonowej od skrzyżowania z ulicą Akacją oraz przy ulicy Ogrodowej i Długiej od skrzyżowania z ulicą Akacją

do skrzyżowania z ulicą Pogodną wraz z budową systemu studni chłonnych zlokalizowanych w obrębie skrzyżowania ulic Długiej i Pogodnej. Łączna długość nowo wybudowanych odcinków ma wynieść 1,79 km. Termin składania ofert mija 20 lipca i jeszcze tego samego dnia ma nastąpić ich otwarcie.

Dominik Kęsik

Gm. Baranów: Nie ma chętnych na gminne działki

Z powodu braku zainteresowania nieruchomościami dwa ustne przetargi zostały unieważnione.

W połowie czerwca władze gminy Baranów ogłosili,

że do wylicytowania są dwie działki rolne o powierzchni 0,30 i 0,29 ha, położone w Niwie. Cena wywoławcza za działkę 0,30 ha wyniosła 452,55 zł, a za 0,29 ha 447,45 zł. Wadium ustalono na 50 zł i należało je było wpłacić do 28 czerwca. Jednak okazuje

się, że nie było zainteresowanych nabyciem nieruchomości i gmina musiała unieważnić przetarg.

Dominik Kęsik

Gm. Baranów: Otworzyli i zamknęli Gminne Centrum Kultury

Gminne Centrum Kultury, które swoją nową siedzibę ma mieć w budynku dawnej plebanii na dzień dzisiejszy jest zamknięte. Dlaczego?

Trwająca 2 lata przebudowa dawnej plebanii zakończyła się

w tym roku. 30 czerwca dokonano oficjalnego otwarcia zmodernizowanego obiektu, w którym znajdzie swoją nową siedzibę Gminne Centrum Kultury. Mimo otwarcia nie można obecnie korzystać z budynku. Chodzi o brak zgody na użytkowanie ze strony Państwowej Straży Pożarnej. Jak udało się nam ustalić,

GCK na chwilę obecną nadal funkcjonuje w urzędzie gminy do czasu ostatecznego odbioru budynku. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to GCK może zacząć działać w nowym miejscu jeszcze w lipcu.

Dominik Kęsik

Gmina
Kurów



Gmina
Końskowola



Gmina
Wąwolnica



Gmina
Markuszów



Wykonawca płaci kary umowne

Wąwolnica: Centrum Integracji Społecznej z poślizgiem

Prace na przebudowę starego przedszkola w centrum miejscowości miały zakończyć się w ubiegłym roku, a wciąż trwają. Władze gminy dały wykonawcy ostatnią szansę, by wywiązać się z umowy.

Stare przedszkole ma być CIS-em

O planach władzy Wąwolnicy, którzy ze starego budynku w centrum „stolicy” gminy dzięki dotacji chcą zrobić cudo, w którym będzie działać Centrum Integracji Społecznej pisaliśmy już nieraz. W 2020 r. gminie udało się pozyskać na ten cel 1,53 mln zł dotacji z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych.

Dzięki dofinansowaniu zapomniany dotąd budynek przechodzi gruntowną modernizację, aby potem służyć lokalnej społeczności. Po przebudowie będą mogły odbywać się tu spotkania działających na terenie gminy organizacji i stowarzyszeń, różne uroczystości, czy wystawy. Władze gminy chcą, by tętnił życiem.

Sprawdzony wykonawca

Prace ruszyły w 2021 r. Przetarg na ich przeprowadzenie wygrała firma Probatas z Poniatowej, która wyceniła swoje usługi



Prace przy przebudowie budynku dawnego przedszkola na siedzibę Centrum Integracji Społecznej miały zakończyć się w połowie ubiegłego roku. Niestety trwają do dziś, a mieszkańcy nie mogą korzystać z tak potrzebnego obiektu

na 1 mln 254 tys. zł. Urząd już współpracował z tym wykonawcą przy kilku zadaniach, np. przy modernizacji siedziby władz Wąwolnicy.

Fachowcy zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz mieli sporo pracy. Musieli przeprowadzić roboty rozbiórkowe, wzmocnić fundamenty, wymienić drewniane elementy konstrukcji ścian i dachu. Wewnątrz trzeba było postawić nowe ścianki działowe, wykonać podłogi, podwieszane sufit, wstawić nowe okna i drzwi. W budynku miała być wykonana nowa instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna i gazowa, będzie też internet i telewizja. Utrudnieniem dla budowlanców jest fakt, że obiekt znajduje się w strefie ochrony

konserwatorskiej, dlatego wiele kwestii trzeba konsultować z konserwatorem zabytków.

Poślizg za poślizgiem

Wszystko miało być gotowe najdalej do końca czerwca ubiegłego roku. Niestety do tej pory nie jest, a mieszkańcy nie mogą korzystać ze zmodernizowanego budynku. Jak tłumaczy wójt Wąwolnicy, wykonawca już kilka razy prosił o przesunięcie terminu zakończenia robót motywując to epidemią covid-19 i wybuchem wojny w Ukrainie. Wnioskował również o zwiększenie finansowania inwestycji, na co do tej pory władze gminy przystawały. Jednak teraz powiedział „dość!”.

Wykonawca płaci kary umowne za każdy dzień zwłoki. Mam nadzieję, że w tym roku prace zakończą się i obiekt będzie oddany do użytku - mówi wójt Marcin Łaguna.

Jeśli i tym razem firma z Poniatowej nie wywiąże się z umowy, gmina będzie zmuszona wykonać inwentaryzację wykonanych już robót i szukać nowego wykonawcy. Do zrobienia jest jeszcze elewacja, podłogi, instalacje i wykończenie wnętrza. Obiekt ma być także wyposażony w meble, sprzęty multimedialne, ma mieć także zaplecze kuchenne.

Marta Pietroni

Kurów: Dopilnuj umowy na wywóz śmieci

Ważna informacja dla właścicieli nieruchomości niezamieszkałych, położonych na terenie gminy Kurów. Muszą uregulować kwestię umowy na wywóz śmieci, składając w urzędzie stosowne oświadczenie.

System zagospodarowania odpadów obejmuje nie tylko nieruchomości zamieszkałe. Odpady powstają także w miejscach, w których nikt nie mieszka, np. w firmach znajdujących się na danym terenie. Dlatego ich właściciele muszą mieć również podpisaną umowę z przedsiębiorstwem odbierającym odpady.

Można też podpisać umowę z firmą, którą wyłoni w przetargu gmina. Postępowanie ma być rozpisane w tym roku. Ale zanim to się stanie, urzędnicy chcą wiedzieć, jakie jest zainteresowanie właścicieli nieruchomości niezamieszkałych na podpisanie takiej umowy na odbiór śmieci. Dlatego władze gminy dały im czas do 12 września, na złożenie w urzędzie stosownego oświadczenia i poinformowanie, np. o posiadaniu takiej umowy na odbiór odpadów. Ta musi obowiązywać od 1 stycznia do 31 grudnia przyszłego roku. Szczegółowe informacje na stronie internetowej gminy Kurów.

Marta Pietroni

Kurów: Zgłoś wieniec do konkursu

Do 1 sierpnia w Gminnym Ośrodku Kultury są przyjmowane zgłoszenia do konkursu wienców dożynkowych. Dożynki w gminie Kurów zaplanowano na niedzielę 12 lipca.

Gminne Święto Plonów zbliża się wielkimi krokami, a jego nieodzownym elementem jest konkurs wienców dożynkowych. Do przygotowania własnych dzieł z każdego sołectwa i zgłoszenia do rywalizacji zachęcają władze gminy Kurów.

Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch kategoriach - na wieniec tradycyjny i wieniec współczesny. Chodzi przede wszystkim o kultywowanie tradycji, promowanie poszczególnych miejscowości, czy ukaza-

nie trudu pracy rolniczej.

Wieniec tradycyjny rozmiarem nie może przekraczać 180 cm wysokości i 150 cm szerokości/średnicy. Musi być przygotowany z naturalnych materiałów. Podobnie wieniec tradycyjny - tu nie ma jednak narzuconego z góry maksymalnego rozmiaru. Dzieła będzie oceniać jury, które weźmie również pod uwagę sposób prezentacji wienca, czyli np. strój grupy wienicowej.

Wieniec, który zostanie uznany za najładniejszy będzie reprezentował gminę Kurów na dożynkach powiatowych w Janowcu 27 sierpnia.

Regulamin konkursu w całości jest dostępny na stronie internetowej gminy Kurów.

Marta Pietroni

Markuszów: Ruszyła przebudowa targowiska

W ten sposób władze gminy wykorzystają 2,5 mln zł dotacji z „Polskiego Ładu”. Prace mają zakończyć się w czerwcu przyszłego roku.

Potrzebne były aż trzy przetargi, aby znaleźć wykonawcę robót. Pierwszy władze Markuszowa ogłosiły jeszcze pod koniec ubiegłego roku. Dwa postępowania zakończyły się fiaskiem, bo albo nie wpływały żadne oferty, albo opiewały na



Prace związane z przebudową targowiska ruszyły pod koniec czerwca

kwoty nie do przyjęcia dla władz gminy. Dlatego, aby nie utracić dotacji, podjęto decyzję o realizacji inwestycji etapami.

W czerwcu w końcu udało się wyłonić wykonawcę. W ostatnim postępowaniu chęć wykonania prac zgłosiły dwa przedsiębiorstwa. Ko-

rzystniejszą propozycję złożył Zakład Budowy Wodociągów i Kanalizacji z Gór w gm. Markuszów, który wycenił swoje usługi za 2,9 mln zł.

Na terenie targowiska ma zostać wybudowana wiata handlowa, budynek toalety, ciągi pieszo-jezdne wraz z infrastrukturą techniczną oraz przebudowane drogi przyległe do placu, a sam teren utwardzony. Pod koniec czerwca ruszyły prace, które z założenia mają potrwać rok.

Marta Pietroni

Końskowola: Podwyżka za przedszkole

Już nie 1 zł za każdą dodatkową godzinę pobytu w przedszkolu, a 1,3 zł od września będą płacić rodzice maluchów z gminy Końskowola.

O podwyżkę opłat zawnioskowała dyrekcja Samorządowej Administracji Placówek Oświate-

wych. Rodzice przedszkolaków za 5 godzin bezpłatnego nauczania i opieki nie płać nic. Opłata jest pobierana dopiero za każdą godzinę ponadwymiarową pobytu w placówce. Do tej pory było to 1 zł/h. Teraz decyzyjną radę będzie to 1,3 zł/h. Podwyżka ma związek ze wzrostem kosztów funkcjonowania placówek.

Marta Pietroni

Tragiczna historia wciąż żywa

Minęło 80 lat. Ale Bałtów wciąż pamięta



Na tablicy upamiętniającej pacyfikację znajdują się nazwiska 33 osób, które wtedy zginęły z rąk Niemców

To była niewyobrażalna tragedia, która wstrząsnęła mieszkańcami wsi. Z rąk Niemców zginęli niewinni ludzie. W Bałtowie upamiętniono 80. rocznicę pacyfikacji miejscowości.

Piekło w biały dzień

Wiele lat temu w powiecie puławskim działał oddział Batalionów Chłopskich pod dowództwem Józefa Politowskiego ps. „Wietrzyk”. W jego szeregach

znajdowali się żołnierze radzieccy, którzy uciekli z niewoli niemieckiej. Mieszkańcy Bałtowa i Borysowa chętnie udzielali im pomocy. Informacje o tym dotarły do Niemców i wieś została wyznaczona do pacyfikacji. 12 lipca 1943r. w części zwanej Kolonia Dworzysko, Niemcy zamordowali 33 osoby, głównie kobiety i dzieci oraz spalili 12 gospodarstw. 11 listopada 1943r. podczas nieudanej próby aresztowania komendanta Okręgu Lublin BCH Jana Pasiaka, który wyprowadził się ze wsi kilka miesięcy wcześniej, Niemcy zamordowali kolejne dwie osoby.



Uczestnicy uroczystości składali wieniec pod pomnikiem upamiętniającym ofiary tragicznych wydarzeń sprzed lat. Wśród nich był m.in. Poseł na Sejm RP Krzysztof Szulowski oraz radni powiatowi - Małgorzata Górską-Lenartowicz i Tomasz Szymajda



Jarosław Osiak, mieszkaniec Bałtowa i radny gminy Żyrzyn
Dla mieszkańców Bałtowa jest to ważny dzień. Wspólnie z radą sołecką, OSP z Bałtowa i mieszkańcami posprzątałyśmy teren wokół pomników. Trzeba kontynuować tradycje historyczne i zachęcać młodych ludzi do brania udziału w tym wydarzeniu. Dziękuję wszystkim, którzy przybyli na miejsce

Wciąż pamiętają o zamordowanych przodkach

W minioną niedzielę zorganizowano obchody kolejnej już rocznicy pacyfikacji Bałtowa, która miała miejsce 80 lat temu. Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej. Złożono również wieniec i zapalono znicze pod pomnikiem, którego tablica zawiera nazwiska wszystkich 33 ofiar hitlerowskiej zbrodni. Wy-

darzenie uświetniła Orkiestra Dęta z Końskowoli. Uczestnicy udali się także w miejsce, gdzie Niemcy dokonali wtedy mordu na miejscowej ludności. W tym roku mija również 10 lat od ustawienia kamienia z tablicą, której fundatorką jest mieszkanka Bałtowa - Irena Mendel oraz mieszkańcy Dworzyska.

Dominik Kęsik

Jakub Rogala z kolejnymi sukcesami

Nie odpoczywa, a na swoim koncie zapisuje kolejne nagrody. Młody wokalista z Puław triumfował podczas jubileuszowej X edycji Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej Gdynia OPEN.



Jakub Rogala, wokalista
Uważam, że osiągnąłem spory sukces, którego się nie spodziewałem

W czerwcu nastolatek wziął udział w 43. Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie. Za wykonanie utworu Van Morrisona pt. „Moondance” zdobył statuetkę Złotego Aplauzu. Cztery nagrody wpadły również podczas XXX Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki lat 60. i 70. „Powróćmy do piękna w słowie i muzyce” w Wyszowie. Teraz puławianin wystartował w X edycji Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej Gdynia OPEN. Wychowanek Zbigniewa Jonaka wykonał ten sam utwór, co w Koninie, za co zdobył Grand Prix oraz czek na 1000 euro.

- Uważam, że osiągnąłem spory sukces, którego się nie spodziewałem. Reszta wokalistów była

świetna i poziom był bardzo wysoki. Zarówno ja, jak i pan Zbigniew jesteśmy bardzo dumni. Moim następnym konkursem będzie finał „Wygraj sukces”, który odbędzie się za kilka tygodni w Tarnobrzegu - mówi „Wspólnocie” Jakub Rogala. W Gdyni nieźle poszło także pozostałym artystom, którzy swój talent szlifują pod okiem instruktora POK „Dom Chemika”. Weronika Kubiś otrzymała III nagrodę w kat. 14-17 lat za utwór „Zakochani są wśród nas”, a w tej samej kategorii jako duet z Jakubem Rogalą otrzymała wyróżnienie. III miejsce w kategorii zespoły 18+ przypadło grupie „Spontan” w składzie W. Kubiś, J. Rogala oraz J. Pszczoła.

Dominik Kęsik

Markuszów: Pomysł na wakacyjną nudę

Do wzięcia udziału w zajęciach organizowanych przez Gminny Domu Kultury zaprasza kierownictwo placówki. Do wyboru zajęcia plastyczne, sportowe, taneczne, a także wycieczki.

Wakacje spędzone w domu wcale nie muszą być nudne. Warto zapoznać się z ofertą przygotowaną dla najmłodszych mieszkańców gminy przez pracowników miejscowego domu kultury. Część zajęć już za nami. Przez trzeci tydzień lipca odbywają się zajęcia

plastyczne i taneczne (od poniedziałku do piątku o godz. 12.00). W środę 26 lipca GDK organizuje wyjazd do Warszawy do kina i do parku wodnego. Koszt to 70 zł od osoby. Z kolei trzy dni później, w sobotę 29 lipca w planach wydarzenie dla całych rodzin - rowerowa wycieczka nad jezioro Rejowiec, gdzie odbędzie się ognisko oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu. Podobny wypad organizatorzy planują w czwartek 3 sierpnia. W sierpniu w GDK będą odbywały się także zajęcia taneczne (wstęp wolny). Na zajęcia obowiązują zapisy.

Marta Pietroni

Najmłodsi poznawali nowoczesne technologie



Uczestnicy zajęć mogli podziwiać przedmioty, które zostały wykonane na drukarce 3D. Wśród nich znalazł się m.in. wąż czy pies

W dzisiejszych czasach nie wyobrażamy sobie życia bez elektroniki, bo korzystamy z niej praktycznie wszędzie. Okazuje się, że dzięki temu możemy się sporo nauczyć poprzez zabawę. W puławskiej „Mediatece” zorganizowano warsztaty edukacyjne dla dzieci pt. „Mobilne Laboratoria Przyszłości”.

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie w wieku od 9 do 15 lat. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Do „Mediateki” przyjechał najnowocześniejszy sprzęt. Zajęcia zostały przeprowadzone przez edukatorów Mobilnych Laboratoriów Przyszłości, którzy szczegółowo opowiadali najmłodszym o technologicznych nowinkach i możliwościach ich wykorzystywania. Dzieci skorzystały m.in.



Julia Sajnaga
Moja mama zapisała mnie na warsztaty, a ja się zgodziłam. Zajęcia były bardzo fajne. Dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy. Trochę interesuje się technologią

z gogli VR czy drukarek i długopisów 3D.

Laboratoria Przyszłości to jeden z największych projektów edukacyjno-technologicznych w Polsce. Realizowany jest przez Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Centrum GovTech w Kancelarii Prezesa



Aleksander Durak
Moja mama podsunęła mi pomysł, aby wziąć udział w warsztatach. Po raz pierwszy biorę w nich udział i jest super. Bardzo dużo można dowiedzieć się o nowoczesnej technologii np. o tym, że robot potrafi zrobić wiele rzeczy. Ja o tym nie wiedziałem

Rady Ministrów. Młodzież poprzez zabawę może odkryć pasje i rozwijać swoje zainteresowania.

Kolejne zajęcia odbędą się w najbliższy czwartek 20 lipca o godzinie 10:00.

Dominik Kęsik

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Szukam rodziny z Puław,
od której kupiłam 3 lata temu na portalu sprzedażowym meble z czerwonej laki japońskiej: komodę z szufladami, kredens, 2 małe szafki, stół okrągły, 6 krzeseł. Ze względu na drogi transport nie mogłam ich wtedy odebrać. W wyniku pożaru mieszkania i znajdujących się w nim rzeczy straciłam kontakt. Syn tych Państwa mieszka w Lublinie.

Mariola Szura z Wałcza
tel. 510 310 351